

Pacjent czeka na lekarza

Najdłużej trzeba czekać do diabetologa. Kiedy będzie przyjmował? Okaże się w styczniu. Inni specjaliści mogą nas przyjąć jeszcze w tym roku. Na wizytę czeka się kilka dni lub kilka miesięcy, na aparat ortodontyczny dwa do trzech lat.

► **LISTA KOLEJKOWA**
czyli ile i gdzie trzeba czekać do specjalistów

► **LEKARZ CZEKA NA PACJENTA**
czyli gdzie jeszcze są wolne miejsca i można bez problemu się zapisać

Czytaj na str. VIII-IX

REKORDZIŚCI
14 DIABETOLOG
TYGODNI
9 UROLOG
TYGODNI
8 GINEKOLOG
NEUROLOG
TYGODNI

JUBILEUSZ NA "PIĘKNYM" OBIEKCIE



Na łowisku Sabat w Cielczy, jak podkreślił prezes PWiK-u Jerzy Wolski - "pięknym obiekcie", oficjalnie świętowano 10-lecie spółki. Były podziękowania, prezenty, szampan i jedzenie, przygotowane przez pracowników PWiK-u. Po imprezie na Sabacie, już mniej oficjalnie, VIP-y bawiły się na bankiecie w hotelu Jarota.

Czytaj na str. III

REORGANIZACJA PÓŹNIEJ

W środę firma Kanbud powinna była skończyć budowę ulic Gołębiej i kardynała Wyszyńskiego. Nie skończyła. Jeszcze w poniedziałek trwały roboty na Gołębiej. Termin na wykonanie inwestycji przedłużono do końca października. Opóźnia się też wprowadzenie zmian organizacji ruchu w centrum Jarocina.

Czytaj na str. 3

Kolejny tragiczny tydzień

Osiem osób rannych w wypadku w Łobzie, nastolatek zginął pod kołami szynobusu

Czytaj na str. 4



ORKIESTRA KAMERALNA POLSKIEGO RADIA „AMADEUS”

Sobota, 29 września 2007r.

godz. 18:00, Kościół św. Stanisława w Żerkowie

AGNIESZKA DUCZMAL

DYRYGENT

ANNA MARIA STAŚKIEWICZ

Laureatka III nagrody XIII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego

SKRZYPCE

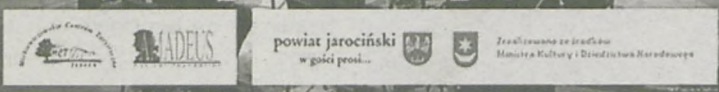


W PROGRAMIE KONCERTU

W.A. Mozart - Divertimento F-dur KV 138

J.S. Bach - Koncert skrzypcowy a-moll BWV 1041

F. Grieg - Suita „Z czasów Holberga” op. 40



Duczmal w Żerkowie

Utwory Bacha, Mozarta i Griega, w wykonaniu Orkiestry Kameralnej Polskiego Radia „Amadeus”, rozbrzmiewać będą w sobotę 29 września w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Żerkowie. Zespołem dyrygować będzie Agnieszka Duczmal. Partie solowe skrzypiec wykona Anna Maria Staśkiewicz, która w ubiegłym roku zdobyła III nagrodę na XIII Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu. Koncert, który zostanie zorganizowany dzięki wsparciu finansowemu z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, rozpocznie się o godz. 18.00. Wstęp wolny.

(Is)

POD NASZYM
PATRONATEM

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

Jarocin

JARACZEWO

Nie ma chętnych do rowów

Tylko 8 bezrobotnych z terenu gminy Jaraczewo zdecydowało się podjąć pracę w ramach programu „Rowy”. Zatrudnienie mogło znaleźć 15 chętnych. Z programu mogą skorzystać długotrwale pozostający bez pracy lub osoby powyżej 50. roku życia.

Na terenie gminy Jaraczewo prace ruszyły 3 września i potrwać do końca listopada. Zatrudnieni udrażniają rowy. Władze samorządowe mają nadzieję, że pod koniec września do pracy zgłoszą się kolejni chętni. W gminie kończą się wówczas prace interwencyjne. - W grupie pracowników interwencyjnych są osoby powyżej 50. roku życia i może z nich ktoś się zdecydować na pracę na „rowach” - mówi Stanisław Andrzejczak, wicewójt Jaraczewa.

Przedsięwzięcie „Rowy” jest realizowane przez Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu oraz Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie. Ten ostatni wypłaca także wynagrodzenie zatrudnionym w wysokości 936 zł brutto.

(era)

W gminie Jaraczewo jest 426 bezrobotnych, w tym 306 kobiet. Zasiłek pobiera 68 mężczyzn i 35 kobiet. Bez pracy pozostaje 47 osób powyżej 50. roku życia, w tym 21 kobiet 14 osobom przysługuje zasiłek, który pobiera tylko 5 pań.

JAROCIN

Bieg na rocznice

W poniedziałek 1 października, o godz. 2.00 w nocy z Jarocina wyruszy grupa ośmiu biegaczy. Przez czternaście godzin pokonają trasę wokół powiatu jarocińskiego (ok. 140 km) i miasta Jarocin (ok. 20 km). Bieg zostanie zorganizowany dla uczczenia dwóch jubileuszy: 120-lecia powstania powiatu i 750-lecia miasta. Uczestnicy planują również rozdawanie słodczych dzieciom w miejscowościach, przez które będzie wiodła trasa. Zakończenie biegu zaplanowano na godz. 16.00 pod budynkiem Urzędu Miejskiego i Starostwa Powiatowego w Jarocinie. Impreza zostanie zorganizowana przez kluby biegacza „Europejczyk” z Chrzana i „Wspólny Dom” z Jarocina przy współpracy z władzami gminnymi i powiatowymi.

(Is)

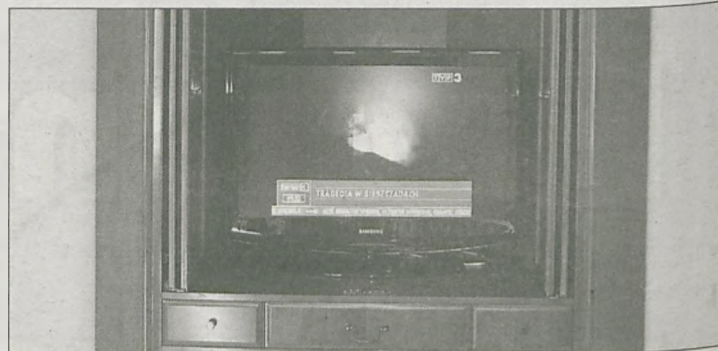
PLAN BIEGU:

Jarocin	- godz. 2.00
Kotlin	- godz. 3.30
Żerków	- godz. 8.00
Jaraczewo	- godz. 11.00
Jarocin (wokół miasta)	- od godz. 14.00
	do 16.00



JAROCIŃSKI URZĄD MIEJSKI KUPIŁ SPRZĘT RTV
ZA PRAWIE 4 TYS. ZŁ

Nowy telewizor u burmistrza



Jarociński urząd miejski kupił 32-calowy telewizor LCD (z wyświetlaczem ciekłokrystalicznym) Samsung za 3.050 zł i DVD za 680 zł. - Oba zakupy służą do odtwarzania prezentacji multimedialnych w trakcie spotkań władz Jarocina oraz rejestracji, monitoringu i archiwizacji materiałów realizowanych przez telewizję dotyczących miasta, a których uzyskanie w wersji cyfrowej od producenta stanowiło w przeszłości problem - tłumaczy Karolina Makowska, podinspek-

tor w kancelarii burmistrza Jarocina. Urzędniczka dodaje, że nowy telewizor jest jedynym na wyposażeniu magistratu. Samsung zastąpił zniszczony odbiornik Orion z 1991 roku.

Sprzęt RTV trafił do gabinetu burmistrza Adama Pawlickiego. Dłaczego akurat tam? - Telewizor znajduje się w gabinecie burmistrza, ponieważ jest to jedynne pomieszczenie w urzędzie spełniające warunki niezbędne do spotkania minimum 10 osób - wyjaśnia Makowska. (ag)

JARACZEWO

Trzy klimatyzatory

11.500 zł wydała gmina Jaraczewo na zamontowanie klimatyzacji. Dwa klimatyzatory o mocy 8,2 kW pojawiły się w sali sesyjnej. Jeden o mocy 5,3 kW zainstalowano w sali konferencyjnej urzędu. Urządzeń chłodzących nie ma w gabinetach wójta i wicewójta. Stanisław Andrzejczak, zastępca wójta zapewnia, że nie jest planowany zakup klimatyzacji do biur władz. Podkreśla, że samorząd wybrał najtańszego oferenta. Najdroższa propozycja opiewała na kwotę 18.400 zł. Urządzenia założyła firma Handel-Usługi Leszek Grodzki z Jarocina.

Klimatyzacji na sali sesyjnej podczas czerwcowej sesji domagał się radny Roman Giernacki.

(era)



GMINA JARACZEWO WYDZIERŻAWI SALE
W BRZOSTOWIE

Świetlica za 120 zł

Mieszkańcy Brzostowa nadal będą mogli korzystać ze świetlicy. Samorząd zdecydował się wydzierżawić lokal od nowego nabywcy obiektu.

Budynek, w którym mieści się świetlica wiejska w Brzostowie, zmienił właściciela. Obiektu pozbyła się Agencja Nieruchomości Rolnych oddział w Poznaniu. Nieruchomość nabyła zamieszkuje tam kobieta. - Jesteśmy pozbawieni miejsca, gdzie możemy się spotykać. Nowa właściciel byłaby skłonna do wydzierżawienia tego pomieszczenia na okres roku do półtora roku - mówił na sesji radny Jacek Kryszak.

Władze gminy wstępnie przeprowadziły negocjacje z nową właścicielką budynku. Jak zapewnia wicewójt Stanisław Andrzejczak, jest ona skłonna

wydzierżawić lokal gminie na potrzeby świetlicy. Samorząd za wynajem 33 m² pomieszczenia będzie musiał zapłacić 120 zł miesięcznie. Wcześniej mieszkańcy Brzostowa z sali korzystali na podstawie umowy użyczenia pomiędzy samorządem a Agencją Nieruchomości Rolnych.

Czy gmina nie chciała kupić budynku? - Nie wiedzieliśmy, że agencja sprzedaje obiekt. Czego budynku byśmy nie kupili, bo znajdują się tam dwa mieszkania - mówi Stanisław Andrzejczak. - wicewójt Jaraczewa. Dodaje, że samorządowi zbyt nie zależało na nabyciu nieruchomości. Dla Brzostowa jest przygotowany plan odnowy wsi, który przewiduje budowę boiska wraz z małą świetlicą.

(era)

Cały chodnik do końca miesiąca

Chodnik o długości 900 metrów budowany jest na ulicy Żerkowskiej w Jarocinie. Wykonano już kanalizację deszczową i krawężnik. Do tej pory ułożono też około 70% kostki brukowej. Prace mają zostać zakończone jeszcze we wrześniu.

Łączny koszt inwestycji wynosi ponad 370 tys. zł. - Na budowę chodnika powiat uzyskał wsparcie finansowe Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 30 tys. zł. Ponadto gmina Jarocin na realizację ww. przedsięwzięcia przekazała powiatowi jarocińskiemu dotację w wysokości 98,5 tys. zł. Pozostała kwota pochodzi z budżetu powiatu - wyjaśnia Anna Sobczak z kancelarii starosty.

(kg)



WAKACJE SIĘ SKOŃCZYŁY. REORGANIZACJA NIE WPROWADZONA.
WYSZYŃSKIEGO I GOŁĘBIA NIE SĄ SKOŃCZONE

Czterdzieści dziewięć dni dłużej

W środę firma Kanbud powinna była skończyć budowę ulic Gołębiej i kardynała Wyszyńskiego. Nie skończyła. Termin przedłużono do końca października. Opóźnia się też zmiana organizacji ruchu w centrum. Wakacyjne zapowiedzi wiceburmistrza Witosława Gibasiewicza nie sprawdziły się.

Od momentu podpisania umowy - 25 czerwca, spółka Kanbud miała 80 dni na wykonanie inwestycji. W czwartek 13 września połowa ul. Gołębiej i część Wyszyńskiego wciąż pozostawały nie zrobione. Urzędniczka z wydziału rozwoju w magistracie twierdzi, że przesunięcia są na wniosek wykonawcy remontu hotelu Polonia. - Mam kilka notatek sporządzonych przez kierownictwo budowy. Mam chwilowo wstrzymane nawet prace, prosili, żeby nie budować chodnika na odcinku na ulicy Wyszyńskiego od rynku do Gołębiej, dopóki nie wybudują muru. Na to się zgo-

udostępnił front robót, żeby wykonać Gołębą. Przez ponad miesiąc nie korzystamy z Gołębiej, żeby zrobić drogę. Wtedy odcinam się od Wyszyńskiego - podkreśla Piasecki. W poniedziałek rano (17 września) ul. Gołębą nie była jeszcze skończona. - Nasza firma nie ma nic wspólnego z tym, co się dzieje na drodze - podkreśla Piasecki.

Inna technologia

Magdalena Przybylska tłumaczy, że na opóźnienie robót ma wpływ m.in. zmiana materiału, której w międzyczasie dokonano.

inwestycja z tego materiału. Może na przyszłość trzeba będzie określić dłuższy termin.

Choć do naszej redakcji dotarły też sygnały o opieszałości ekipy budowlanej. - Ponad 30 lat przepracowałem w drogownictwie i to, co od trzech miesięcy obserwuję, woła o pomstę do nieba - interweniował w redakcji mężczyzna wynajmujący przy ul. Wyszyńskiego biuro. - Jeżeli był nadzór, pracownicy w ciągu trzech, czterech godzin potrafili zrobić tyle, co w ciągu trzech czy czterech dni.

Gotowość natychmiastowa?

Wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz w rozmowie z "Gazetą" w marcu tego roku tłumaczył, że zaraz po zakończeniu prac ciężkim sprzętem przy modernizacji hotelu Polonia, ruszą roboty na Gołębą i Wyszyńskiego. Tak rzeczywiście było. Ulice są zamknięte dla ruchu ze względu na budowę od 4 lipca. Przetarg wygrała firma Kanbud z Cielczy, która zaoferowała najniższą cenę - 789.612 zł. - Tuż po wykonaniu i oddaniu do użytku ulic Wyszyńskiego i Gołębą, postaramy się zgrać wprowadzenie nowej organizacji ruchu. Prawdopodobnie będzie to okres wakacyjny - mówił wtedy Gibasiewicz. Wakacje skończyły się ponad dwa tygodnie temu. Gołębą i Wyszyńskiego nie tylko nie są skończone, ale jak poinformowano nas w urzędzie miejskim, firma Kanbud dostała dodatkowe 49 dni na zrobienie dróg i chodników.

Okazuje się, że reorganizacji ruchu też nie można wprowadzić, choć wiosną wiceburmistrz Gibasiewicz twierdził: - Gmina jest przygotowana do natychmiastowej realizacji przedsięwzięcia. Od tego czasu minęło 7 miesięcy. - Są trudności wynikające z uzgodnień z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad odnośnie sygnalizacji świetlnej na trzech skrzyżowaniach w ciągu alei Niepodległości - tak wiceburmistrz tłumaczył opóźnienia przed tygodniem.

W GDDKiA niczego się nie dowiedzieliśmy, ponieważ Krzysztof Gruszczyński odpowiedzialny za uzgodnienia reorganizacji do 24 września jest za granicą.

ANNA GAUZA



ULICA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO od strony rynku nie jest jeszcze skończona

dziliśmy - tłumaczy Magdalena Przybylska z biura zamówień publicznych i realizacji inwestycji. To samo twierdzi Andrzej Siliński, prezes Kanbudu, firmy budującej drogi. - Część robót realizujemy, ale musieliśmy zostawić wjazd od strony rynku do Polonii na długości około 20 metrów. Każdy wykonawca nie lubi przeszkód w realizacji inwestycji, ale rozumiemy to - mówi Siliński.

Jerzy Piasecki, kierownik budowy Polonii wyjaśnia, że uzgodnienia z Kanbudem dotyczyły jedynie umożliwienia firmie ForBud wjazdu na plac budowy przy obecności urzędu miejskiego z firmą wykonawczą na temat udostępniania frontu robót. Od 15 września udostępniamy firmie cały odcinek Wyszyńskiego - mówi Jerzy Piasecki. - Warunek jest jeden, że będziemy mieć wjazd od ulicy Gołębą. Trudno, żeby budowa odbywała się bez wjazdu. Mieli

Chodniki wzdłuż obu ulic wykonywane są nie z kostki betonowej, ale z płytek granitowych. Miesiąc temu Agnieszka Rybacka, pełniąca obowiązki kierownika biura zamówień publicznych i realizacji inwestycji w urzędzie, wyjaśniła "Gazecie", że przywieziona na budowę kostka betonowa nie podobała się burmistrzowi i urzędnikom. Zmieniono ją na płytki granitowe. Chodziło także o przywrócenie dawnego wyglądu uliczek. Przez zamianę materiału, do inwestycji trzeba było dołożyć 80 tys. zł.

Magdalena Przybylska zapewnia, że opóźnienia nie powstały z winy inwestora. - Technologia budowy z płytek granitowych jest trochę inna. Jest robiona inna podsypka. To nie jest zwykły piasek. Musi być podsypka piaskowo-cementowa i ona musi być lepiej zagęszczona, wyrównana, bo te płytki są cienkie. Każda płytka kładzona jest z poziomnicą - opowiada Przybylska. - To jest nasza pierwsza

KOTLIN

Ławnicy po tajnym

Na ostatniej sesji kotlińscy radni wybrali jedenastu ławników z terenu gminy.

Głosowanie było tajne. Radni mogliby w sumie wybrać 12 ławników, ale zgłosiło się tylko 11 osób. Wszystkie z nich otrzymały maksymalną liczbę głosów - 11, tyłu bowiem było tego dnia radnych na posiedzeniu.

Na ławników do orzekania w sprawach prawa pracy wybrani zostali na kolejną kadencję, na lata 2008-2011: Teresa Nawrocka, Janusz Gogulski, Dorota Malczewska, Tadeusz Nowak i Józef Radoszewski - wszyscy zamieszkują w Kotlinie.

Ławnikami do orzekania w pozostałych sprawach zostali: Krystyna Świerblewska-Fischer z Kotliny, Małgorzata Stróżyńska z Kotliny, Sebastian Nawrocki z Wyszek, Teresa Krówka z Kotliny, Hanna Bartniczak z Racenowa, Elżbieta Dolata z Wyszek pełniącą również w tej kadencji tę funkcję i jako jedyna zgłoszona na kolejną kadencję przez Prezesa Sądu Rejonowego w Jarocinie.

(akf)

Okruchy z przeszłości W SPRZEDAŻY



Księgarnia „Na Rogu” Jarocin, Rynek 16
Księgarnia „Dom Książki” Jarocin, ul. Pa-
derewskiego 12
Księgarnia „Przy klasztorze” Jarocin,
ul. Franciszkańska
Księgarnia Henryk Michalak Żerków, Rynek 7
Księgarnia Henryk Michalak Nowe Mia-
sto, Rynek 13
Muzeum Regionalne w Jarocinie (ratusz),
Czytelnia „Pod Ratuszem”
Biblioteka Gminna w Jarocinie, Park 3
Biblioteka Gminna w Żerkowie, ul. Mickiewicza 6
Biblioteka Gminna w Nowym Mieście, ul.
Poznańska 8A
Biuro Ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej” Ja-
rocin, ul. Rynek 21 (naprzeciwko PKO)
Sekretariat redakcji „Gazety Jarocińskiej”
Jarocin, ul. Wolności 1A

OGŁOSZENIE



ENERGIĄ W CHOROBY

Roman Mączka - wielkopolski uzdrowiciel - pomoże Ci odzyskać zdrowie. Dołącz do tysięcy osób, które przekonały się o jego niezwykłych zdolnościach! Jego seanse wywołują ciepło, mrowienie i chłód, a po chwili przynoszą ulgę w cierpieniu.

W 1992 roku zdobył dokument potwierdzający jego naturalne predyspozycje i siłę biomagnetyczną. Ukończył specjalistyczne kursy, które nauczyły Go wykorzystywać naturalne możliwości w leczeniu ludzi. Posiada Certyfikaty Klasy Międzynarodowej. Świadectwem niezwyklej mocy Romana Mączki są relacje ludzi, którym pomógł.

Wśród nich jest 49-letnia kobieta, u której stwierdzono nowotwór prawej piersi. Pacjentce groziła mastektomia. Czekała na zabieg postanowiła podjąć ostatnią szansę i skorzystać z porady bioenergoterapeuty. Guz zmniejszył się już po pierwszym zabiegu, po czterech zniknął całkowicie. Na piąty seans chora przyszła z wynikami lekarskimi potwierdzającymi, że guz całkowicie się wchłonął.

U 30-letniej kobiety z Łodzi lekarze stwierdzili 8 torbieli na prawej nerce. Leczenie było długotrwałe i nie przynosiło spodziewanej poprawy. Zdesperowana kobieta wybrała się do Romana Mączki oczekując pomocy. Po 3 zabiegach torbiele zniknęły. Trzy zabiegi wystarczyły również dziewczynce z poważną chorobą oczu. Okulistka zaleciła zabieg operacyjny, który miał poprawić widzenie. Bioterapię Pana Romana pozwoliła dziecku uniknąć zabiegu i bolesnej rekonwalescencji.

Roman Mączka wyczuwa nieprawidłowości w organizmie za jednym dotknięciem dłoni. Wystarczy, że przyłoży je na ciele chorego, by poczuć, gdzie powinien odblokować przepływ energii, który pomoże zwalczyć chorobę. Nawet najdrobniejsze zaburzenia pracy organizmu nie pozostają nie zauważone. Jest skuteczny w leczeniu schorzeń nerek, pęcherza moczowego i prostaty. Pomaga na dolegliwości kobiece, nerwice, bóle głowy, astmę oskrzelową, zaburzenia krążenia i pracy układu oddechowego. Leczy choroby oczu, uszu, nosa i gardła, kołatania serca, skoki ciśnienia. Dzięki energii Romana Mączki znikają guzy, torbiele oraz mięśniaki.

**Roman Mączka będzie przyjmować:
24 września i 8 października 2007 roku
w Jarocińskim Ośrodku Kultury
Zapisy i informacje tylko telefonicznie pod numerami:
(0-62) 736-70-21 lub 0-605/08-00-61**



15-LATEK ZGINĄŁ POD KOŁAMI
SZYNOBUSU W WOJCIECHOWIE

Śmiertelna przejażdżka motorowerem



Fot. Elżbieta Rzepczyk

15-LETNI MOTOROWERZYSTA ZGINĄŁ pod kołami szynobusu w Wojciechowie

15-latek z Łowęcic zginął pod kołami szynobusu na niestrzeżonym przejeździe w Wojciechowie. Chłopak wjechał motorowerem na tory.

- *Zobaczyłem go jak był już na torach w odległości około 3 metrów. Nie było żadnych szans na wyhamowanie* - opowiadał roztrzęsiony maszynista feralnego składu. Tragedia rozegrała się 12 września, kwadrans przed 18.00. Chłopak na motorowerze jechał połą drogą, która przecina tory kolejowe. Wjechał pod nadjeżdżający szynobus relacji Jarocin - Leszno. - *Przed przejazdem - według ustaleń - stał ciągnik rolniczy, chłopak ominął traktor*

i wjechał na tory. W tym czasie nadjechał szynobus i potrącił 15-latkę - relacjonuje prokurator Janusz Walczak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Kaliszu.

Pod kołami szynobusu zginął 15-letni mieszkaniec Łowęcic, uczeń II klasy gimnazjum w Rusku. Pojazd włożył ciało przez kilkanaście metrów. Na torach leżały porzucane elementy motoroweru. Maszynista szynobusu był trzeźwy. Okoliczności tragedii wyjaśniają policja i prokuratura. Organa ścigania starają się ustalić kierowcę ciągnika stojącego przed przejazdem. Traktorzysta odjechał z miejsca tragedii. (era)

JAROCIN

Na dach dla ukochanej

Miłość i odwagę chciał udowodnić swojej dziewczynie dwudziestokilkuletni mieszkaniec Jarocina. W sobotę, kilka minut przed 18.00 po rusztowaniu wszedł na dach budynku przy ul. Kościuszki w Jarocinie. - *Mężczyzna prawdopodobnie chciał pokazać swojej sympatii, że ją kocha* - mówi mł. asp. Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Zakochany postawił na nogi policję, straż pożarną i ekipę pogotowia ratunkowego. - *Po przyjeździe zabezpieczono teren działań. Ratownicy z kosza SH 21 dotarli do osoby na dachu budynku i nakłonili mężczyznę do zejścia przez okno dachowe do budynku* - relacjonuje st. kpt. Robert Kaczmarek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Akcja trwała 20 minut. (era)



- **Powalone drzewo.** 10 września na drodze Śmielów - Pogorzela strażacy usuwali powalone drzewo. Dzień później zmagali się ze zwisającą gałęzią na ul. Węglowej w Jarocinie.
- **Trawa w ogniu.** 14 września w Lubini Małej ratownicy gasili płonącą suchą trawę na rowie.
- **Rozsypane pomidory.** 14 września na ul. Poznańskiej w Kotlinie ochotnicy z miejscowej OSP posprzątały rozsypane pomidory. Warzywa wypadły z nieustalonego pojazdu.
- **Belka na drodze.** 14 września na ul. Św. Ducha w Jarocinie strażacy usuwali drewnianą belkę, która tarasowała jezdnię.
- **Mitsubishi na poboczu.** 15 września wezwano strażaków do Góry. Na poboczu drogi stał uszkodzony mitsubishi eclipse. W aucie, ani w pobliżu, nie było osób, które podróżowały pojazdem. - *Teren zdarzenia oświetlono i przeszukano. Poszkodowanych nie odnaleziono. Z relacji świadków wypadku wynikało, że w zderzeniu brały udział dwa pojazdy. Drugie auto odjechało z miejsca wypadku* - mówi st. kpt. Robert Kaczmarek.
- **Rozwścieczone owady.** W minionym tygodniu strażacy 23 razy wyjeżdżali do usuwania os i szerszeni. Interweniowali w Jarocinie, Cielczy, Żerkowie, Wilczy, Stęgoszy i Górze.

(era)

WIEŚCI KRYMINALNE

Kradzież komórki

Mieszkaniec Jarocina stracił telefon komórkowy. Nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę pokrzywdzonego z kieszeni kurtki skradł nokię 6103 o wartości 400 zł. Do zdarzenia doszło 9 września na ul. Kasztanowej w Jarocinie.

Przyszedł po pieniądze

W nocy 13 września nieznany sprawca włamał się do sklepu przemysłowego na osiedlu Konstytucji w Jarocinie, skąd skradł 400 zł. Następnie wyłamał ściany w stojących automatach zrzecznościowych i zrabował z nich nieokreśloną sumę pieniędzy.

Odzyskał saszetkę

O szczęściu może mówić mieszkaniec Wilkowyi. Mężczyzna na dachu samochodu pozostawił saszetkę, która spadła podczas jazdy. Przywłaszczył ją sobie Paweł G. z Jarocina, który trafił do Policji i Izbie Zatrzymań. Saszetka z dokumentami i pieniędzmi w kwocie 950 zł została zwrócona właścicielowi. Do zdarzenia doszło 11 września na ul. Nowe Parcele w Jarocinie.

Granatnik zabrali saperzy

Granatnik moździerzowy wykopano podczas prac ziemnych 10 września na ul. Żwirki i Wigury w Jarocinie. Do Poznania został przewieziony przez grupę saperską.

(era)

WYPADEK NA KRAJOWEJ 12 W ŁOBZIE

Ośmioro rannych

Osiem osób rannych, w tym ośmioletnie dziecko, dwa rozbite auta, uszkodzony płot i kilka tysięcy strat - to bilans wypadku w Łobzie. W piątek na drodze krajowej nr 12 zderzyły się renault 19 i renault scenic.

Do groźnie wyglądającej stłuczki doszło w piątkowe popołudnie w Łobzie. - *Kierujący renault 19, mieszkaniec Łobza, skręcając w lewo, nie sprawdził, czy jest wyprzedzany. Jadący za nim renault scenic, rozpoczął już ten manewr i prowadzący renault 19 skręcając w lewo uderzył w bok scenica* - mówi mł. asp. Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Pokiereszowane renault 19 jazdę zakończyło w przydrożnym rowie. Drugi pojazd dachował i zatrzymał się na płocie. - *Poszkodowani o własnych siłach opuścili samochody. Lekkie obrażenia odniosło 8 osób, w tym 8-letnie dziecko, które od strażaków otrzymało misia ratownika* - mówi st. kpt. Robert Kaczmarek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

W akcji ratunkowej oprócz policji i pogotowia uczestniczyła Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza z Jarocina. Kraksa na ponad dwie godziny sparaliżowała ruch na drodze krajowej. (era)



RENAULT SCENIC
dachowało
i zatrzymało się
na płocie

ROZBITE
RENAULT 19
wpadło do rowu



Fot. Elżbieta Rzepczyk

Ileki z apteki

Od 17 do 23 września dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełni apteka „Aspirynka” (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. (0-62) 747-24-34).

W każdą niedzielę w godz. 9.00-15.00 czynna jest również apteka „Św. Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. (0-62) 747-26-56), a od 15.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. (0-62) 747-27-16).

Od 24 do 30 września dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka „Remedium” (Jarocin, ul. Wrocławska 46a, tel. (0-62) 747-15-50).

problem na telefon

Policijny telefon zaufania
- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie (0-62) 747-22-41 - do Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu 0-800/130-334.

W Jarocinie (0-62) 747-15-22.
Ośrodek Terapii Uzależnień
ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.

Klub Abstynenta czynny od wtorku do piątku i w niedzielę w godz. 16.00 - 20.00 w Skarbczyku (Jarocin, Park 1).

Grupa AA „Oaza” spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczyku.

Grupa AA „Serafin” spotyka się w każdy czwartek w godz. 18.00 do 20.00 w klasztorze o.o. franciszekanów (Jarocin, ul. Wojska Polskiego 64).

Grupa Al-Anon dla rodzin spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczyku.

Punkt Konsultacyjny dla rodziców oraz młodzieży eksperymentującej i uzależnionej od alkoholu i narkotyków działa w każdą sobotę na terenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, w godz. 9.00 do 13.00 (informacja telefoniczna (0-62) 747-15-22).

W Żerkowie punkt konsultacyjny ds. uzależnień i przemocy czynny jest w środy w godz. 17.00-19.00. Spotkania grupy AA odbywają się w poniedziałki o godz. 18.00 w Domu Strażaka w Żerkowie, ul. 700-lecia (lp.).

W ośrodku zdrowia w Jaraczewie (0-62) 740-80-13 w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 do 19.00 czynny jest punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin.

W ośrodku zdrowia w Rusku (0-62) 740-80-13 w drugi i czwarty wtorek miesiąca w godz. 17.00 do 18.00 czynny jest punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin.

PROBLEMY JAROCIŃSKIEGO SZPITALA NA KOMISJI ZDROWIA

Powiat cierpi dla szpitala

Ponad 640 tys. zł straty wygenerował jarociński szpital w ciągu pierwszych sześciu miesięcy tego roku. Szacuje się, że do końca 2007

nie obejmie jarocińskiego SOR-u, a wtedy wysokość dziennego dofinansowania tego oddziału z 3,5 tys. zł mogłaby, jego zdaniem, wzro-

Robakowskiego. Dyrektor szpitala nie chciał jednak odpowiedzieć na pytanie, w jakim kierunku będzie rozwijała się placówka. Uchylał się od odpowiedzi zarzucił mu radny Jerzy Wolski. Jego zdaniem szpital nie może dłużej w ten sposób funkcjonować. - *Generujemy koszty, a za tym nie idą żadne przychody* - podsumował radny. - *Czy szpital w takiej strukturze, mając takie zadłużenie, ma szansę dalej funkcjonować, czy wymaga zmian strukturalnych i własnościowych?* - dopytywał Wolski. Ale ze strony Tomasza Paczkowskiego, dyrektora placówki, znów nie padła jednoznaczna odpowiedź. Podkreślił jedynie, że wszystkie decyzje dotyczące szpitala muszą być poprzedzone głębokim namysłem i przypomniał decyzję sprzed ponad siedmiu lat, dotyczącą oddzielenia specjalistyki, co szpitalowi do dziś „odbija się czkawką”. - *Zdaje się, że jesteśmy jedynym szpitalem w okolicy, który nie ma poradni specjalistycznej* - zauważył.

Zdaniem Sławomira Wąsiewskiego, pytania o przyszłość szpitala należy kierować do Zarządu Powiatu, a nie do dyrekcji. Głos zabrał więc starosta jarociński Stanisław Martuzalski. Powiedział, że zarząd zaprezentuje kilka propozycji rozwiązania problemów szpitala, a radni podejmą decyzję. Jedną z koncepcji ma być prywatyzacja szpitala. Natomiast od zarządu placówki starosta oczekuje propozycji, co zrobić, by przestała generować straty. Stanisław Martuzalski nawiązał także do wyjazdu radnych do już sprywatyzowanych szpitali. Wtedy głos zabrał radny

Jan Szczerbań, członek Zarządu Powiatu. - *Pracownicy szpitala mają prawo nie wiedzieć, że my tyle wycierpieliśmy. Mamy dokumenty, że powiat włożył w szpital dużo pieniędzy* - powiedział radny. Nie rozumiał, dlaczego pracownicy szpitala coś mu zarzucają. - *W pewnym momencie wycofałem się z rozmów kularowych, bo co to za rozmowa, jeżeli ktoś na mnie krzyczy: Dlaczego? Jakim prawem coś zmieniacie? Skoro prawo pozwala, to możemy zmieniać* - tłumaczył. Zwrócił też uwagę na niemiłą atmosferę panującą w szpitalu. - *Winię za to pana dyrektora Szymczaka*.

Tomasz Paczkowski odpiął się z rzuty. Przyznał, że pracownicy nie mają żadnej wiedzy na temat ewentualnych zmian, a dyrekcja szpitala nie jest od tego, by z nimi o tym rozmawiać. Odnosił się też do zarzutów stawianych Grzegorzowi Szymczakowi. - *On odpowiada za to, żeby pacjent był leczony w sposób właściwy, zgodny ze sztuką i za to, żeby z tego leczenia uzyskać płatności (...)* Pod kątem tego zakresu jest tam porządek - powiedział Paczkowski i dodał, że jego zdaniem relacje między personelem nie są tak złe, jak przedstawia to radny Szczerbań.

KAROL GÓRSKI



TOMASZ PACZKOWSKI, dyrektor jarocińskiego szpitala, odpowiadając na pytania radnych dotyczące przyszłości placówki.

roku straty urosną jeszcze o kolejne 700 tys. zł. W związku z tym kolejny raz powrócił temat problemów placówki. Jednym z nich jest ewentualna likwidacja Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. - *Mówi się o tym, i nas to już dotyczy, że z dwudziestu czterech SOR-ów funkcjonujących w województwie wielkopolskim ma zostać dwanaście lub czternaście, ze względu na to, że poza blokiem operacyjnym i intensywną terapią, jest to najbardziej kosztochłonny oddział* - tłumaczył Tomasz Paczkowski, dyrektor jarocińskiego szpitala. Ma on jednak nadzieję, że likwidacja

snąć nawet do 5,5 tys. zł. Według niego niektóre szpitale, również ze względu na wysokie koszty, chcą zamknąć oddziały intensywnej opieki medycznej. - *Podobnie niektórzy zaczynają się zastanawiać, czy są potrzebne oddziały intensywnej terapii medycznej, które są ogromnie kosztowne. Niektórzy pacjenci potrafią przebywać na oddziale nawet pięć miesięcy i kosztują dziesiątki tysięcy złotych, albo więcej* - powiedział Paczkowski.

Co dalej? Czy straty będą się potęgowały? Jak dyrektor szpitala widzi jego przyszłość? Takie pytania padały z ust radnego Czesława



GRZEGORZ SZYMCZAK
zastępca dyrektora ds. leczenia

Trudno mi się odnieść do tych słów, bo ich nie słyszałem, ale jeżeli rzeczywiście radny Szczerbań tak powiedział, to jest to pomówienie. O atmosferze mogą mówić pracownicy, więc na jakiej podstawie taka opinia kogoś, kto nie jest w tym zespole?

Do moich obowiązków, nie wdając się w szczegóły, należy nadzór nad całym procesem leczniczym, który odbywa się w szpitalu. I nie mam tu sobie nic do zarzucenia. Wiem, że wszystkie obowiązki, w pełnym zakresie wykonuję sumiennie. Dyrektor Paczkowski też nie miał nigdy żadnych uwag. Natomiast, jeżeli komuś nie podoba się to, że jestem wymagający, że pilnuję, żeby wszystko było dobrze zrobione, to już jest inna rzecz. To jest taka praca, że dyscyplina musi być. Przecież wszystko robi się dla dobra pacjenta.

Relacje z pracownikami mam dobre. Każdy ma prawo złożyć na swojego przełożonego skargę czy zażalenie z pominięciem drogi służbowej do naczelnego dyrektora, ale przez ostatnich kilka lat, kiedy jestem na tym stanowisku, nic takiego się nie zdarzyło. Relacje między pracownikami ogólnie też są dobre. W piątek zorganizowaliśmy dla nich piknik i przyszło ponad dwieście osób. Gdyby rzeczywiście atmosfera była niemiła, to tyle osób na pewno by nie przyszło.

OGŁOSZENIA

Sklep odzieżowy „KAROLA”

Wyprzedaż
odzieży letniej

Mieszków,
Radlińska 30



NISKIE
CENY

odzież - bielizna - biżuteria - kosmetyki - artykuły dekoracyjne

bez poręczycieli
i dodatkowych opłat

Pożyczki
gotówkowe

Jarocin, ul. Wrocławska 1
czynne: pon.-pt. 9.00-17.00

AIG AIG BANK
POLSKA SA

finanse
dla domu

0 801 80 88 88
(071) 376 25 55

przebieg zgodny z tabelą operatora

17
WRZEŚNIA
1933 r.

W mieście zorganizowano podniosłe uroczystości z okazji 250-tej rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej i wielkiego zwycięstwa oręża polskiego pod wodzą Jana III Sobieskiego.

18
WRZEŚNIA
1921 r.

W strzelnicy Bractwa Kurkowego pierwszą rocznicę założenia obchodził Klub Sportowy „Wiktorja”.

19
WRZEŚNIA
1906 r.

Powstało kolejne polskie stowarzyszenie w Jarocinie - Towarzystwo Kupców Pomocników, któremu prezesował Stefan Zapłata.

20
WRZEŚNIA
1920 r.

Magistrat przychylił się do życzenia obywatelstwa i podjął decyzję o przyznaniu hrabiemu Zbigniewowi Ostroróg-Gorzeńskiemu godności Honorowego Obywatela Jarocina.

cz. 38
Dzień
po dniu
w Jarocinie

OPRAC. E. CZARNY

21
WRZEŚNIA
1546 r.

Dokonano podziału dóbr Jarocina i wsi Bogusław między 12 osób z rodzin: Jarockich, Dobczyńskich i Komorskich.

22
WRZEŚNIA
1719 r.

Toczący się w Pyzdrach proces sądowy o czary zakończył się wyrokiem skazującym na śmierć cztery kobiety i jednego mężczyznę z Jarocina, które miały zostać ogniem spalone na rozstajnych drogach. Jedna z kobiet zeszła na torturach, a prawie dobrowolnie, że jest czarownicą. Z zeznań mężczyzny zaś wynikało, że jest Łysa Góra, jedna pod Cielczą na Golaźni, druga pod Roszkowem, gdzie grywał na węsach.

22
WRZEŚNIA
1929 r.

Ulewny deszcz przeszkodził zabawie z różnymi niespodziankami dla dzieci szkolnych, która miała odbyć się w Ogrodzie Bractwa Strzeleckiego. Zabawę zorganizowano w ramach „Tygodnia Dziecka”, którego celem była propaganda opieki nad dzieckiem w najszerszym tego słowa znaczeniu.

22
WRZEŚNIA
1939 r.

Ukazał się pierwszy numer okupacyjnej gazety „Kreisblatt des Kreises Jarotschin”, z podtytułem Urzędowy Dziennik Rozporządzeń Starosty Jarocińskiego i innych władz.

23
WRZEŚNIA
1937 r.

Na godzinę 20.15 w budynku dawnej szkoły wydziałowej przy ulicy Hallera zwołano zebranie organizacyjne kursu dokształcającego w zakresie 7 klas szkoły powszechnej. Kurs miał się zakończyć egzaminem i wydaniem świadectwa równoważnego we wszystkich wypadkach ze świadectwem ukończenia 7 klas szkoły powszechnej; wymaganym dzisiaj już nie tylko w wojsku, w najróżniejszych szkołach, na kolei i poczcie, ale nawet w rzemiośle.

felieton

Z ŻYCIA WZIĘTE

Powracająca melodia, czyli gazeta jest dobra na wszystko

Temat wysypiska śmieci prześladowuje mnie od dłuższego czasu. Nie, abym szczególnie go szukała. Nie, to raczej on wraca do mnie jak bumerang lub stara melodia i to nawet podczas wakacyjnych pogawędek.

Siedzieliśmy niedawno ze znajomymi w ciepły sierpniowy weekend, zdając sobie wzajemnie relacje z przebiegu tegorocznego lata. Wspomnienia sięgały bliskich i dalekich zakątków, z których wcześniej czy później każdy wraca do gniazda rodzinnego. Dobrze, jeżeli po powrocie bez zgrzytu szybko przechodzimy do codzienności, gorzej jednak, gdy zaraz po odstawieniu walizek, przeróżne problemy wysysają z nas dopiero co zatankowaną energię. Tak też było w przypadku naszych znajomych.

Wrócili do swojego domu po trzech tygodniach nieobecności. Rozpakowywaniem bagażu zajęła się żona, mężowi przypadło spojrzenie na ogród, który oprócz bujnej trawy oferował dywan leżących pod drzewem jabłek. Z trawą wiadomo było co zrobić, ale a z jabłkami?... Idąc za radą małżonki, załadował nimi po brzegi bagażnik samochodu i wybrał się na wspomniany już bumerang, czyli wysypisko śmieci. Na wjeździe grupa pracowników zajęta była przebudową wagi, więc pojechał w kierunku wszystko-pochłaniającego kontenera. Czas na rozładowanie towaru był najwyższy, o czy świadczyły chmary muszek wylatujące z uchylonego bagażnika. Nie zdążył jednak jeszcze go porządnie otworzyć, gdy zobaczył nadbiegającą pracowniczkę obsługującą wagę.

„Co pan robi?! Wysypisko jest nieczynne!” - krzyczała w jego kierunku młoda kobieta.

„Ale brama jest przecież otwarta” - tłumaczył jej nasz znajomy.

„Co z tego, że otwarta, ale waga jest w przebudowie” - wyjaśniła zadyszana pracownica wysypiska śmieci.

„A skąd ja mam to wiedzieć” - nie dawał za wygraną mężczyzna.

„Informowaliśmy w lokalnej gazecie”

„W gazecie? Proszę pani, ja dopiero wróciłem z urlopu i gazety lokalnej nie miałem w ręku od trzech tygodni. Co ja mam teraz z tymi jabłkami zrobić?”

Całej rozmowie przysłuchiwali się pracujący przy przebudowie wagi mężczyźni, którzy jak na komendę pośpieszyli z radą:

„Panie, do lasu z tym!”

„Ależ panowie, nie po to przejechałem ten kawał drogi, aby teraz dać się namówić na łamanie przepisów i zanieczyszczanie środowiska. Wie pani co?” - zwrócił się z propozycją do kobiety: „Niech pani szczerze oszacuje wagę tego, co przywiozłem i będzie po kłopotcie”.

„Nie mogę. Kierownik jest na urlopie, a ja decyzji podejmować sama nie będę, bo mnie wyrzucą z pracy” - kategorycznie odmawiała rozmówczyni.

„To co ja mam z tym teraz zrobić?”

Chórek już czekał na swoją kolej:

„Panie, do lasu z tym!”

Nastąpiły jeszcze dwie podobne zwrotki z tekstem o informacji w gazecie i urlopie kierownika, przerywane refrenem „do lasu z tym”, aż wreszcie znajomy zagroził, że pojedzie ze swoim bagażem do burmistrza. Słowo „burmistrz” podziało jak magiczne zaklęcie, bo pracownica przypomniała sobie nagle, że w sąsiednim budynku jest dzisiaj zastępczyni kierownika. Ta okazała się odważniejsza w podejmowaniu decyzji i uznała propozycję oszacowania ciężaru jabłek za mającą ręce i nogi. Całe zamieszanie oszacowała na 2,70. Dobry humor znajomego został już jednak w tym momencie mocno nadwyrężony absurdalną sytuacją. Czuł, jak w błyskawicznym tempie kurczą się jego zasoby cierpliwości zatankowane na urlopie. Nie mógł dłużej czekać na rozładunku. Doczekać się nie mogły również uwieszone między jabłkami osy, z których jedna nie omieszkała dać temu wyraz kłusując boleśnie znajomego w serdeczny palec prawej ręki. Palec puchł w mgnieniu oka i domagał się szybkiej kąpieli w occie. Octowa kąpiel nie była jednak tak szybko pisana w gwiazdach, gdyż w swym zniecierpliwieniu kierowca nie zdołał zmieścić się w bramie wjazdowej. Ze zgrozą musiał stwierdzić, iż zostawił na niej sporą warstwę lakieru tylnego nadkola niedawno kupionego samochodu.

Od wydarzenia tego minęły dwa tygodnie, ale straty na ciele i duchu znajomego oraz karoserii jego wehikułu ciągle jeszcze wołały o pomstę do nieba. Jak się później miało okazać, wywiezienie oszacowanych 30 kg jabłek kosztowało nie tylko wspomniane 2,70 lecz dodatkowe 800 skasowane przez lakiernika samochodowego.

„Nic, tylko wracać na urlop!” - pomyślał znajomy, ale były to marzenia ściętej głowy, bo zanim tak daleko będzie, spadnie jeszcze niejedno jabłko, którego nie będzie można zważyć z powodu przebudowywanej wagi lub urlopu kierownika...

ANNA MALINOWSKI

PRZED NAMI

W KAŻDY WTOREK I CZWARTEK W CENTRUM SOCJALNYM IM. JANA PAWŁA II W JAROCINIE (UL. WROCŁAWSKA 39) ODBYWAJĄ SIĘ ZAJĘCIA W RAMACH KLUBU SENIORA. Organizatorzy planują we wtorki spotkania z ciekawymi ludźmi, pogadanki na temat zdrowia, zajęcia plastyczne i muzyczne. Czwartki mają być dniami wieczorków tanecznych. Klub seniora czynny jest w godz. 16.00 - 22.00.

ZABAWĘ POŁĄCZONĄ Z GRZYBOBRANIEM ORGANIZUJE ŻERKOWSKIE KOŁO NR 10 POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW. Impreza odbędzie się w czwartek 20 września. Wyjazd spod Domu Strażaka zaplanowano na godz. 12.00. W pikniku wyjazdowym mogą uczestniczyć zarówno członkowie, jak i sympatycy koła. Zapisy przez cały tydzień przyjmuje Janina Fiszler (tel. (0-62) 740-32-13), a w czwartki, w godz. 9.00 - 11.00 można zgłaszać się w biurze związku (Żerków, Dom Strażaka, ul. 700-lecia). W programie oprócz grzybobrania przewidziano konkursy, zabawy i przejażdżki konne.

MICKIEWICZOWSKIE CENTRUM TURYSTYCZNE W ŻERKOWIE ZAPRASZA W NIEDZIELĘ 23 WRZEŚNIA NA FESTYN RODZINNY „KOŃCZY SIĘ LATO”. Impreza na boiskach obok basenów rozpocznie się o godz. 15.00. W programie przewidziano m.in. spektakl dla dzieci „Struś Pędziwiatr”, gry i konkursy. Dodatkowymi atrakcjami będą dmuchany zamek, zjeżdżalnie, bungee i quady. Od godz. 18.00 do 24.00 zaplanowano zabawę taneczną.

SZKOŁA PAMIĘCI I SZYBKIEGO CZYTANIA W JAROCINIE ZAPRASZA WE WTOREK 25 WRZEŚNIA NA SPOTKANIE INFORMACYJNE POŁĄCZONE Z POKAZEM ZAPAMIĘTYWANIA. Zebranie w Jarocińskim Ośrodku Kultury rozpocznie się o godz. 16.30. W zajęciach Szkoły Pamięci i Szybkiego Czytania mogą uczestniczyć uczniowie szkół podstawowych (od klas II), gimnazjów i szkół średnich. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 0-601/647-870.

NA WYCIECZKĘ DO MUZEUM - SKANSENU W SZRENIAWIE W SOBOTĘ 29 WRZEŚNIA ZAPRASZA JAROCIŃSKI ODDZIAŁ POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW. Uczestnicy będą mogli wziąć udział w „żywych dniach skansenu” czyli zobaczyć m.in. pokazy kiszenia ogórków, pieczenia chleba, przygotowywania zapraw czy smażenia konfitur. Koszt udziału wynosi 30 zł (członkowie PZERiI) oraz 35 zł (osoby niezrzeszone). Zapisy przyjmowane są w biurze związku (Jarocin, ul. Wrocławska 39, tel. (0-62) 747-20-32) w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00 - 12.00.

OGNIŚKO MUZYCZNE DZIAŁAJĄCE PRZY TOWARZYSTWIE MUZYCZNYM W JAROCINIE OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW NA ROK SZKOLNY 2007/2008. Zajęcia odbywają się w godzinach popołudniowych. Informacje można uzyskać osobiście w siedzibie ogniska (Jarocin, ul. Kościuszki 16, środkowe wejście, II piętro) oraz telefonicznie: (0-62) 747-98-68, (0-62) 747-30-20.

GMINNE DOŻYNKI W PANIENCE

Po żniwach, przed wyborami



MIESZKAŃCY GMINY licznie przybyli na święto plonów

- Tegoroczne żniwa mamy już za sobą. Prawie wszyscy rolnicy musieli się zmagać z kapryśną pogodą. W tym roku plony nie były rekordowe. Choć wystarczą nam na nasze potrzeby, gdyby nie zachodni sąsiedzi, którzy mieli mniej szczęścia i wykupują nasze zboże. Tym samym ceny zboża, mąki

każda wioska przygotowała wieniec lub kosz dożynkowy. Owoce swojej pracy delegacje przekazały wójtowi Dariuszowi Strugale. Starostowie święta plonów - Regina Banaszak i Błażej Grajek - na ręce wójtów gminy złożyli chleb dożynkowy. Zaproszeni goście dziękowali rolnikom za trud i pracę na roli. Życzenia

tywności wójtowi Strugale: „Mamy w Panience odnowioną salę. Dużo zawdzięczamy wójtowi Strugale. Jeżdżąc na rowerze myślał sobie czasem, jak tu do Panienki wyrwać z unii kasę.(...) Nasz przewodniczący to tęgie chłopisko, jak stanie na przedzie to zastoni wszystko. Prace w gospodarstwie na bok już



DELEGACJA KAŻDEJ WIOSKI przekazała wieniec dożynkowy wójtowi Dariuszowi Strugale



STAROSTAMI ŚWIĘTA PLONÓW byli Regina Banaszak i Błażej Grajek

i chleba wzrosły - mówił podczas dożynek Zenon Werwiński, prezes Spółdzielni Kółek Rolniczych w Jaraczewie. W swoim wystąpieniu nie zapomniał o zbliżających się wyborach. Przestrzegając rolników przed obietnicami bez pokrycia. Apelował, żeby wszyscy poszli do urn i głosowali na sprawdzonych i godnych zaufania ludzi.

Tradycyjnie w gminie Jaraczewo

nadesłali między innymi wojewoda wielkopolski Tadeusz Dziuba, i Marek Woźniak, marszałek województwa wielkopolskiego.

Ożywienie wśród publiczności wywołały tradycyjne przyspiewki dożynkowe. Kapela „Jaraczewioki” śpiewała o uśmiechniętej staroście gminnego święta, zeterze starosty Grajka, życliwości wicewójta Stanisława Andrzejczaka. opera-

odgarnął i spokojnie pobiera rentę strukturalną” - śpiewała kapela. Dziennikarzom dostało się za to, że się naprzykrzają.

Przed publicznością wystąpili także Zespół Borkowiacy oraz balet męski z Niemiec. Rolnicy za tegoroczne plony podziękowali podczas mszy świętej, która zainaugurowała całą uroczystość. (era)

POMOC Z HOLANDII TRAFIŁA DO ZAKRZEWA

Dary na wiele lat

W Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie odbyło się uroczyste przekazanie darów od Lions Club „Concordia” z Poznania. Tir pełen rzeczy przyjechał tym razem z Holandii. Był to już ósmy transport, który w ciągu czterech lat trafił na Ziemię Jarocińską. Pierwszy do DPS-u w Zakrzewie. - Z pomocą starostwa powiatowego udało nam się zorganizować

ne łóżka dla obłożnie chorych mieszkanki, chodziki oraz specjalny wózek, którym można będzie jeździć na spacer po parku. Z pomocy skorzystają nie tylko podopieczni zakrzewskiej placówki, ale również inne osoby z powiatu jarocińskiego. Część darów trafi do Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie i Powiatowego Ośrodka Wsparcia.



Fot. Łukasz Sokołowski

ODZIEŻ I WÓZEK DO SPACERÓW dla obłożnie chorych sprawili największą radość w DPS-ie w Zakrzewie

kolejny transport. Trudno oszacować jego wartość. Dyrektor domu nie ma żadnego budżetu na odzież. Brakuje mu na ten cel pieniędzy. Myślę, że dzisiejszy transport na pewno wystarczy na wiele lat - powiedział na uroczystości Czesław Przedpełski, wicegubernator ruchu Lions w Polsce.

Do placówki trafiły przede wszystkim odzież i zabawki, meble oraz sprzęt specjalistyczny. Dla dyrektora DPS-u Konrada Krzynowka największym powodem do radości są elektrycz-

Szkola wzbogaci się przede wszystkim o wyposażenie klasy - stoły i ławki. Będzie też z czego przygotować paczki świąteczne. - Na pewno nie byłobyśmy w stanie kupić sobie takich urządzeń. Część sprzętów i rzeczy zostawimy sobie. Pozostałymi dysponować będzie Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie. Jestem bardzo wdzięczny panu Przedpełskiemu i starostwu za wszelką pomoc - stwierdził dyrektor DPS-u w Zakrzewie. (ls)

Rodzice potrzebni

Do 21 września do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie mogą zgłaszać się kandydaci na rodziców zastępczych i adopcyjnych.

Rodzicami zastępczymi mogą zostać osoby, które przede wszystkim nigdy nie były pozbawione praw rodzicielskich oraz mają odpowiednie warunki mieszkaniowe i finansowe. Ponadto muszą uzyskać pozytywną opinię ośrodka pomocy społecznej właściwego dla miejsca ich zamieszkania.

Osoby, które chcą zostać rodzicami zastępczymi powinny zgłosić się do PCPR-u osobiście w budynku przy ul. Szubianki 21 (pokój nr 3), w godzinach 7.30-15.30, bądź zadzwonić pod wybrany numer telefonu: (0-62) 505-46-06, 505-50-85, 505-45-82.

(ag)

OGŁOSZENIE WYBORCZE



Sławomir
WĄSIEWSKI
Kandydat do Sejmu RP

Uczciwość i doświadczenie



KOMITET WYBORCZY PSL, UL. KOPERNIKA 36/40, WARSZAWA

FRANCISZKA KARCZ Z ŻERKOWA SKOŃCZYŁA 100 LAT

W tym wieku niewiele może zaszkodzić

Setna rocznica urodzin Franciszki Karcz przypadła w poniedziałek 10 września. Tego dnia z wizytą do najstarszej mieszkanki Żerkowa udali się z kwiatami i prezentem przedstawiciele władz gminnych: burmistrz Janusz Jajczyk, przewodnicząca rady Barbara Urbańska oraz kierownik USC Karolina Surma. Dzień wcześniej odbyło się spotkanie dla rodziny i krewnych. Uroczystość poprzedziła msza św., w której uczestniczył chór „Lutnia”. Drugą niespodzianką był film złożony ze zdjęć rodzinnych zebranych przez najmłodszego syna - Zygmunta Karcz.

Franciszka Tomczak urodziła się 10 września 1907 roku w Rokutowie (powiat pleszewski). Była jednym z ośmiorga dzieci. Ze względu na to, że teren na którym mieszkali, był często podtapiany, rodzice sprzedali gospodarstwo i osiedlili się z dziećmi w Ludwinowie. Krótko przed II wojną światową lub w czasie okupacji pani Franciszka wyszła za mąż za Andrzeja Karcz. Małżeństwo osiedliło się w Żerkowie - Cegielni (obecnie Żółków). W 1941 roku na świat przyszło pierwsze z dzieci. W 1956 roku rodzina kupiła mieszkanie przy ul. Mickiewicza. Mąż pracował w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Raszewach. Pani Franciszka urodziła pięcioro dzieci, ale jedna z córek - Bożenka wcześniej zmarła. Dwadzieścia pięć lat temu

jubilatka owdowiała, a w 1995 roku pochowała również najstarszego syna - Andrzeja. Obecnie żyje trójka dzieci. Seniorka doczekała się dwunastu wnuków i szesnastu prawnuków. Żadne z rodzeństwa pani Franciszki nie doczekało jej jubileuszu. Mieszka razem z córką

pliwoci wspominają również wnuczki pani Franciszki. - *Nie pamiętamy, żeby babcia kiedykolwiek nas uderzyła. Nawet nie podnosiła na nas głosu. Teraz zdarza się, że my jako matki krzykniemy na swoje dzieci. I wtedy babcia staje w obronie prawnuków. Czuliśmy*

przedmiotów. Trzeba było uczyć babcię od podstaw. Najpierw przychodziła rehabilitantka, a później same ćwiczyłyśmy. Nawet lekarz był zdziwiony efektami - wspomina wnuczka Danuta. Podkreśla również, że babcia przez całe życie zwracała uwagę na regularność posiłków. Do dziś dwa razy dziennie pija kawę - przed południem i na podwieczorek. - Pamiętam, że nawet w czasach kryzysu babcia musiała mieć dobrą kawę. I coś słodkiego do niej. Babcia nie odmawia sobie niczego. Przy większych okazjach pozwala sobie na jakieś wino. Ma dobry apetyt. Lubi bardziej tłuste jedzenie: golonczki, żebereczka z tuszyczkiem, sos czy chleb ze smalcem. Baliśmy się, że może jej to zaszkodzić i pytaliśmy lekarza, ale powiedział, żebyśmy jej niczego nie odmawiali, bo w tym wieku to już raczej niewiele może zaszkodzić - dodaje druga z wnuczek, Mirosława.

pamięta o badaniu ciśnienia. Drugą ważną osobą jest Danka, której ufa bezgranicznie. Chętnie jeździ również do kościoła. Chociaż czasami mówi, że jest brzydka i że ludzie się jej wystraszą. Bardzo dba o siebie. Codziennie używa kremu do twarzy. Niby nie każe sobie nic kupować, ale jak jej coś przyniesiemy, to musimy podprowadzić ją do lustra - śmieje się Mirosława Jędraszak.

Seniorka do niedawna dużo czytała, szczególnie „Gazetę Jarocińską” i prasę kobiecą. - *Nie były jej potrzebne nawet okulary. Teraz wzrok jej się pogorszył, więc czyta jedynie książeczkę do nabożeństwa. Babcia bardzo przeżywa to, że nie może pracować. Chciałaby pomóc. Mając ponad 80 lat jeździła jeszcze na takim kombajnie, na którym wybiera się kamienie z ziemniaków. Kiedy ktoś próbował jej dać do zrozumienia, że to może być dla niej niebezpieczne w jej wieku, to się obraziła. Miała również działkę, na której hodowała przede wszystkim kwiaty. Do czasu choroby chodziła na ogródek piechotą. Teraz czasem jeszcze obierze ziemniaki czy fasolkę na obiad - mówi wnuczka Mirosława. Mimo swojego wieku pani Franciszka ma dobrą pamięć. - *Mama zawsze przypomina nam o terminie zapłaty raty na ubezpieczenie. Pamięta również o wszystkich imieninach - podkreśla Zygmunt Karcz.**

(18)



FRANCISZKA KARCZ doczekała się dwunastu wnuków i szesnastu prawnuków. W drodze jest już kolejny. Na zdjęciu z wnuczkami Danutą i Mirosławą

Marią i jej rodziną. Opiekę nad panią Franciszką przez cały czas pełni jedna z wnuczek - Danuta Jędraszak.

Zygmunt Karcz wspomina, że w życiu mamy najważniejsze były: modlitwa, praca i spokój. - *Tata pracował, a mama zajmowała się domem. Pamiętam, że na wywiadówki, zebrania do szkoły zawsze jeździła mama - mówi najmłodszy syn. O ogromnym spokoju i cier-*

przed babcią respekt, ale wynikał on z jej charakteru - mówią wnuczki Danuta i Mirosława Jędraszak.

Przed trzynastu laty pani Franciszka przeszła wylew, który spowodował częściowy paraliż, utratę zdolności mówienia i chodzenia. Z pomocą rehabilitantki i wnuczek uczyła się na nowo. - *Miała ogromną chęć życia. Babcia chciała bardzo się uczyć. Pamiętam, że powtarzałyśmy nazwy różnych*



Jarociniacy
GALERIA WSPOMNIEN

To już naprawdę ostatnie dni

Tylko do poniedziałku, 24 września będziemy przyjmować zdjęcia na wystawę Jarociniacy - Galeria Wspomnień. Warto więc się pośpieszyć, przejrzeć albumy i przynieść do redakcji zdjęcia swoje, rodziny i przyjaciół.

Mamy już blisko 300 zdjęć, wiele wspaniałych, zaskakujących. Czekamy na więcej. Wystawę chcemy uczcić 750-lecie Jarocina. Zachęcamy wszystkich do przyniesienia fotografii rodzinnych, zdjęć z imprez, z pracy. Chcemy pokazać jak najwięcej Jarociniaków. Nasi Czytelnicy przynoszą przeważnie zdjęcia z początku XX wieku. Tymczasem zależy nam na tym, by pokazać Jarociniaków w różnych latach, również w czasach współczesnych. Przynoscie więc zdjęcia również z lat 70, 80, 90 i zrobione przed chwilą. Oryginały zdjęć skanujemy i oddajemy właścicielom. Nie trzeba się bać, że cenne pamiątki zaginą. Fotografie należy przynieść do redakcji, ul. Wolności 1a. Informacji udzielamy pod numerem tel. (0-62) 747-15-31.



Grażyna Kaźmierczak i Dorota Kubiak w Nowym Jorku w czerwcu 1999 r. W tle WTC. Zdjęcie przyniosła Lidia Piotrowicz.



Pracownicy Zarządu Miejskiego na przyczepie - przed wyjazdem w czynnie społecznym 1948 r. Na zdjęciu w górnym rzędzie, pierwsza z lewej Gabriela Henzler, która przyniosła zdjęcie.



Odprowadzenie do Rajdu Szlakiem Powstańców Wielkopolskich, wrzesień 1968 r., ul. Wrocławska przed PTTK. Odprowadza komandor rajdu Zbigniew Kaczmarek, który przyniósł zdjęcie.



Od góry: spotkanie z Jerzym Zelnikiem w Bibliotece Pod Ratuszem. Październik 2003 r.

Z lewej: wizyta Haliny i Pawła Kostrzewskich u Św. Mikołaja w Rovaniemi w Finlandii. 6 lipca 2004 r. Zdjęcie przyniosła Halina Kostrzewska.

„Z jednego pnia” - Julia, Wojtek i Ania Tobolscy. Zdjęcie zrobione 25 sierpnia 2007 r. w parku między ul. Wrocławską a ul. Szubianki. Zdjęcie dostarczył Zbigniew Tobolski.



BURMISTRZ ADAM PAWLICKI SKRYTYKOWAŁ NA SESJI RADNYCH

Opozycja nie chce być ślepa

- Bieganiem od redaktora do redaktora, zwoływaniem konferencji prasowych i wydawaniem oświadczeń nic nie zbudujecie, poza kiepskim wizerunkiem grupy ludzi użalających się nad sobą i nie mających nic do zaproponowania - zrugął na sesji radnych opozycji Adam Pawlicki. Domagali się oni uchYLENIA uchwały dającej burmistrzowi Jarocina kompetencje do samodzielnego gospodarowania majątkiem spółek komunalnych. - Wypraszamy sobie, żeby pan burmistrz traktował nas jak piąte koło u wozu - oburzyła się Bronisława Włodarczyk.

Radni opozycji uważają, że burmistrz złamał prawo. Dlatego, że o zarządzeniu w sprawie prywatyzacji Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej poinformował radę miejską w tym samym dniu, w którym je wydał. - *Burmistrz nie poinformował więc rady miejskiej przed podjęciem czynności, ale w trakcie jej podejmowania. Jest to naruszenie zasad wnoszenia i zbywania udziałów określonych w uchwale rady miejskiej. Burmistrz naruszając te zasady, złamał prawo - oświadczył Paweł Niewiadomski. O tym fakcie opozycja powiadomiła wojewodę, który w stosunku do burmistrza jest organem nadzorczym.*

Kilka tygodni temu grupa radnych złożyła projekt uchwały domagając się uchYLENIA określonych w kwietniu zasad zbywania przez burmistrza udziałów. Uważają je za zbyt liberalne i dające burmistrzowi za szerokie uprawnienia. W uzasadnieniu napisali, że z udziałem wszyst-

kich komisji należy jak najszybciej przystąpić do prac nad nową uchwałą. Projekt zaopiniowany przez miejskich radców prawnych trafił pod obrady ostatniej sesji. Nim go poddano pod głosowanie, burmistrz Adam Pawlicki ostro zaatakował radnych opozycji wymyszlając im, że mieli być opozycją konstruktywną, a oferują mieszkańcom pustosłowie. - *Bieganiem od redaktora do redaktora, zwoływaniem konferencji prasowych i wydawaniem oświadczeń nic nie zbudujecie, poza kiepskim wizerunkiem grupy ludzi użalających się nad sobą i nie mających nic do zaproponowania - odczytywał swoje wystąpienie Pawlicki. - Rzadko zdarza mi się zgodzić z opiniami pana redaktora naczelnego "Gazety Jarocińskiej" Piotra Piotrowicza, ale tym razem przywołam jego słowa sprzed tygodnia, które doskonale oddają to, co wyrabiacie państwo, liderzy tak zwanej opozycji: "Bezsensowne mlócenie*

powietrza szabelką". Burmistrz stwierdził, że o zarządzeniu poinformował najwcześniej jak mógł.

Personalnie Pawlicki zaatakował Marka Przymusińskiego, którego w tym czasie na sali obrad nie było. Przed kilkoma tygodniami w rozmowie z "Gazetą" radny powiedział, że burmistrzowi, któremu prokuratura postawiła zarzut m.in. braku staranności przy zarządzaniu mieniem komunalnym, rada miejska nie powinna przekazywać tak dużych uprawnień. - *Być może z praktyki pana Przymusińskiego jako adwokata wynika, że wszystkie osoby, w stosunku do których toczy się postępowanie sądowe, są następnie skazywane przez sąd. Jeśli tak jest, to należy współczuć klientom pana adwokata Marka Przymusińskiego - mówił oburzony Pawlicki.*

Inwektywy pod adresem radnych dotknęły

Bronisławę Włodarczyk, która w radzie miejskiej zasiada po raz pierwszy. Poczuli się upokorzeni słowami burmistrza. - *Wypraszamy sobie, żeby pan burmistrz traktował nas jak piąte koło u wozu - powiedziała Bronisława Włodarczyk. Podkreśliła, że zarzut o bieganiu od gazety do gazety jest uwłaczający. - (...) Jesteśmy zaskakiwani projektami uchwał, nad którymi się nie pracuje. Pierwsza uchwała, nad którą pracujemy dotyczy nieczystości. Wszystkie pozostałe są przygotowane i tylko do głosowania. Jeżeli ktoś się wychyli, jest nie z branży - mówiła o mechanizmach pracy w radzie Bronisława Włodarczyk.*

W ocenie Mikołaja Kostki to, co zrobił burmistrz jest obrzydliwe. Uważa on, że Pawlicki ubliżył radnym, który wnioskowali o odebranie mu władzy nad spółkami i, którzy "mieli prawo nie zgodzić się z jedyną słusz-

ną wizją prowadzenia gminy". - *Nie damy się wdać w pyskówkę na tak miernym i nikłym poziomie - skomentował wystąpienie burmistrza. Przypomniał, że w kwietniu opozycja proponowała korektę do projektu uchwały o zasadach zbywania udziałów w spółkach. Radni wnioskowali, aby zapisać, że każda decyzja burmistrza dotycząca majątku komunalnego musi być poprzedzona wyrażeniem opinii przez radę miejską. Propozycja została wówczas odrzucona. Podobnie jak projekt uchwały w sprawie pozbawienia burmistrza uprawnień do samodzielnego rozporządzania majątkiem spółek. Na wtorkowej sesji przeciwko zagłosowali radni z ugrupowania wójarza Jarocina. Jarosław Łukasiewicz, przewodniczący rady miejskiej stwierdził, że uchylanie uchwały bez propozycji nowych regulacji nie ma sensu.*

(ag)

ADAM PAWLICKI
burmistrz Jarocina

Po pięciu miesiącach płakania redaktorom w rękaw namawiając radę miejską do uchYLENIA uchwały. Nie proponujecie nic w zamian, żadnych nowych zasad. Proponujecie całkowite bezprawie przy sprzedaży udziałów spółek komunalnych, bo proponujecie danie mi znacznie większej władzy niż mam obecnie.



PAWEŁ NIEWIADOMSKI
Wspólnota Samorządowa

Pan (chodzi o burmistrza - przyp. red.) nie przyjmuje do wiadomości, że my korzystamy ze swoich uprawnień.



MIKOŁAJ KOSTKA
Lewica i Demokracja

Dalej jako radni będziemy w tym tonie działać. Nie będziemy ślepo przyjmować inicjatyw burmistrza i nasza rola nie będzie opierała się na podnoszeniu ręki za wszelkimi inicjatywami wychodzącymi z urzędu miejskiego.



MACIEJ KOSTKA
Wspólnota Samorządowa

Byłem pierwszym, który wystąpił z interpelacją w sprawie sporządzenia takiej uchwały, po kontroli Kanbudu. (...) Brakło jednego zapisu w tej uchwale, że rada powinna zaopiniować, na wniosek burmistrza. W tej chwili, w przypadku PEC-u, mamy do czynienia z Kanbudem bis. O Kanbudzie dowiedzieliśmy się z "Gazety", o PEC-u pisał w "Gazecie", bo w piątek było zarządzenie burmistrza, a w poniedziałek na komisji rewizyjnej pan przewodniczący nam oznajmił, że taka rzecz miała miejsce. (Macieja Kostki nie było na kwietniowej sesji, na której przyjęto uchwałę)



komentarz

Czy Adam Pawlicki świadomie wprowadził radnych w błąd mówiąc na sesji, że uchylene kwietniowej uchwały o zasadach wnoszenia i cofania udziałów gminy w spółkach oznacza bezprawie i jeszcze większą władzę dla burmistrza? Nie chce mi się wierzyć. Chyba, że zapomniał, na jakiej zasadzie wnoszono aporty czy gotówkę do spółek przed uchwaleniem zasad. Przypominam więc, że każda przekazana złotówka wymagała uchwały rady miejskiej dającej burmistrzowi upoważnienie do podwyższenia kapitału zakładowego spółek. Nie przypominam sobie, żeby którakolwiek z uchwał została uchylona przez wojewodę. To oznacza, że są zgodne z prawem.

Zresztą w zaleceniach Regionalnej Izby Obrachunkowej, na które burmistrz się powoływał, wskazano, że "nic nie stoi na przeszkodzie, by zasady ustalone przez radę dotyczyły konkretnych sytuacji". Nie zmienia to faktu, że powinny mieć charakter generalny. Na pewno jednak nie w takim kształcie jak je uchwalono w kwietniu. Opozycja zasady chce zmienić wprowadzając choćby możliwość opiniowania decyzji burmistrza przez radę miejską. Tylko, czy jeśli zaproponuje nowe zasady, radnym z proburmistrzowskiej Ziemi Jarocińskiej starczy odwagi, by podnieść rękę "za"?

ANNA GAUZA

Odjazdowa loteria urodzinowa!

10 samochodów oraz 500 DVD na 10. urodziny Providenta!

Weź pożyczkę od 21 sierpnia do 1 października 2007 r. i wygraj!



PROVIDENT

Jak możemy Ci dzisiaj pomóc?



Zadzwoń już dziś!

0 801 801 000

koszt całego połączenia wynosi 0,35 zł

www.loteriaprovident.pl

Możesz również wysłać SMS o treści **pożyczka** pod numer 1124 lub zadzwonić 022 320 49 29 (koszt wysłania SMS-a lub połączenia z tel. kom. wg taryfy poszczególnych operatorów)

Loteria trwa od 21 sierpnia do 28 stycznia 2008 r. Regulamin loterii jest dostępny w oddziałach Providenta, w biurze głównym oraz na stronie www.loteriaprovident.pl

DLA CZCICIELI O. PIO

W sobotę 22 września, w przeddzień 39. rocznicy śmierci św. ojca Pio i liturgicznego wspomnienia kapucyna - stygmatyka, w dwóch jarocińskich parafiach św. Marcina i Chrystusa Króla organizowane są modlitwne spotkania. Oba kościoły od roku posiadają relikwie świętego. W parafiach istnieją też grupy modlitwne o. Pio. W kościele Chrystusa Króla uroczystości rozpoczną się o godz. 15.00. Dla czcicieli świętego odprawiona zostanie msza św. i odmówiona Koronka do Miłosierdzia Bożego. Będzie też okazja do adoracji relikwii. Czuwanie w kościele św. Marcina rozpocznie się o godz. 20.00 wystawieniem Najświętszego Sakramentu i modlitwą różańcową. Godzinę później zaplanowano Apel Jasnogórski. Od 22.00 trwać będzie czuwanie młodzieży. Duchowe spotkanie z o. Pio zakończy się mszą św. (godz. 23.00).

(Is)

ŚWIĘTO U ELŻBIETANEK

W niedzielę, 30 września do chwały ołtarzy wyniesiona zostanie założycielka Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, popularnie nazywanych elżbietankami, Matka Maria Merkert. Uroczystość beatyfikacji odbędzie się w Nysie, gdzie błogosławiona żyła, pracowała i zmarła. Matka Maria Merkert będzie pierwszą elżbietanką wyniesioną na ołtarze. Dom generalny sióstr elżbietanek znajduje się w Rzymie przy via Nomentana. Siostry mają liczne domy zakonne w archidiecezji poznańskiej. Na terenie diecezji kaliskiej elżbietanki prowadzą działalność m.in. w Jarocinie, Koźminie, Krotoszynie i Ostrowie Wielkopolskim. Dom Prowincjalny znajduje się przy ul. Łkowej w Poznaniu.

Zgromadzenie zostało założone w 1842 roku. Duchowość Elżbietanek opiera się na przykładzie patronki, św. Elżbiety Węgierskiej, która pielęgnując chorych, usiłowała widzieć w nich zranione członki Chrystusa. Siostry zajmują się m.in. służbą pielęgniarską w szpitalach i domach opieki dla dzieci i dorosłych, pracą wychowawczą w domach i zakładach dla dzieci, pracą duszpasterską i apostołską w parafiach jako katechetki, zakrystianki i organistki, służbą dla Kościoła w Kuriach biskupich, seminariach duchownych oraz działalnością misyjną (m.in. w Brazylii, Czechach, Danii, Izraelu, Niemczech i Rosji).

W niedzielnych uroczystościach beatyfikacyjnych uczestniczyć będzie również ordynariusz diecezji kaliskiej - biskup Stanisław Napierała. W Jarocinie msza św. dziękczynna odprawiona zostanie w niedzielę 18 listopada o godz. 12.30 w kościele św. Marcina. Dzień wcześniej w Kościele obchodzone jest liturgiczne wspomnienie św. Elżbiety Węgierskiej, patronki zgromadzenia.

(Is)

Odeszli od nas

WŁADYSŁAW MATUSZCZAK - l. 83 (Twardów)	PELAGIA BORUCKA - l. 86 (Żerniki)
EUGENIUSZ ORCZYK - l. 59 (Żerniki)	WŁADYSŁAW GOLA - l. 93 (Jarocin)
MATEUSZ RATAJCZAK - l. 21 (Lubin Mała)	HENRYK JANIĄK - l. 80 (Jarocin)
CZESŁAW WIŚNIEWSKI - l. 87 (Chwałęcín)	MICHAŁ GRYGIEL - l. 71 (Jarocin)
HELENA KAŻMIERCZAK - l. 87 (Boguszynek)	

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Rodzinie

ś. † p.

MATEUSZA RATAJCZAKA

wyrazy głębokiego współczucia

Dyrekcja, nauczyciele, pracownicy i uczniowie
Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie

„Złote serce miałeś, od życia dużo nie chciałeś, ale zawsze z czułością o nas dbałeś i tak gorąco nas kochałeś, na zawsze pozostaniesz w naszych sercach.”

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy w bolesnych i trudnych chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości, uczestniczyli we mszy św. i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku mojego Męża, naszego ukochanego Ojca, Dziadzię i Pradziadzię

ś. † p.

CZESŁAWA WIŚNIEWSKIEGO

W szczególności jesteśmy wdzięczni księdzu proboszczowi, panu organizatorowi, a także rodzinie, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom, delegacjom za modlitwę, intencje mszalne, wieńce i kwiaty serdeczne „Bóg zapłać” składa pogrążona w głębokim smutku rodzina

ROZPOCZYNAJĄ SIĘ GŁÓWNE OBCHODY JUBILEUSZU PARAFII ŚW. MARCINA
W JAROCINIE

Relikwie i remont na 750-lecie

Imprezy związane z jubileuszem 750-lecia parafii i miasta trwają cały rok. Główne uroczystości religijne odbędą się jednak we wrześniu, listopadzie i styczniu.

W sobotę 29 września na jarocińskim rynku o godz. 19.30 rozpocznie się koncert zespołów religijnych: „Leyenda” z Peru i „Pinokio Brothers”, w którym gra ksiądz Grzegorz Mączka, wikariusz parafii św. Marcina. Obie grupy występowały już wcześniej w Jarocinie. Szczególnie „Pinokio Brothers” udowodnił, że przy utworach religijnych można bawić się równie dobrze jak przy innych gatunkach muzycznych. Na niedzielę 30 września, na godz. 12.30 zaplanowano uroczystą Eucharystię, w której uczestniczyć będą m.in. bractwa kurkowe Wielkopolski, chóry i orkiestra wojskowa z Poznania.

W czasie mszy św. odbędzie się intronizacja relikwii św. Marcina i poświęcenie dzwonów. - *Mam zamiar zaprosić na Eucharystię kapłanów, którzy kiedyś pracowali w Jarocinie, u św. Marcina. Ubolewamy, ale na tej uroczystości nie będzie księdza biskupa Stanisława Napierały, który w tym czasie będzie na beatyfikacji w Nysie. Ordynariusz diecezji kaliskiej obiecał, że zakończy ten jubileusz, przyjeżdżając na mszę św. w dniu 1 stycznia przyszłego roku* - mówi ksiądz kanonik Dariusz Matusiak, proboszcz parafii św. Marcina w Jarocinie. W listopadzie odbędzie się tradycyjny odpust.

Przez cały czas trwają prace przy remoncie kościoła św. Marcina. Renowacja obejmuje bowiem oprócz wymiany części



WYMIANA BLACH na kościele św. Marcina jest bardzo trudna. Aby dostać się do górnych warstw, ekipa remontowa musiała obudować wieżę rusztowaniami z zewnątrz. Podobna metoda była używana w czasach, gdy kładziono poprzednie blachy czyli w 1939 roku.

belek na wieży, położenie blach miedzianych na wszystkich wieżach i ponad 40 tysięcy sztuk nowej dachówki, również uzupełnienie zmuśniętych tynków, malowanie elewacji. Inwestycja musi być zakończona do 14 listopada. - *Zdarza się, że ludzie przychodzą i zabierają na pamiątkę kawałki blachy z wieży kościelnej. Na niektórych kawałkach były napisy. Dawniej, gdy można było wchodzić na wieżę, wiele osób pozostawiło wtedy ślad na blasze. Zachęcam do odwiedzenia kościoła i zobaczenia w krużgankach, w jakim stanie są belki zdjęte z wieży* - mówi ksiądz kanonik Dariusz Matusiak. Koszt remontu oszacowano na 850 tys. zł. Do tej pory parafia uzyskała zapewnienie o dotacji z ministerstwa kultury (350 tys. zł) oraz z budżetu gminnego (150 tys.

zł). Osoby chcące wesprzeć dzieło mogą zakupić cegielki (po 20, 50 i 100 zł) lub wpłacić pieniądze na specjalnie wyodrębnione konto: PKO BP S.A. Jarocin 47 10 20 22 12 0000 51 02 0117 14 79.

(Is)

PROGRAM OBCHODÓW
750-LECIA PARAFII
ŚW. MARCINA
W JAROCINIE:

SOBOTA 29 WRZEŚNIA
godz. 19.30 - „LEYENDA” (Peru)
godz. 20.40 - „PINOKIO BROTHERS&SISTER”
godz. 21.40 - „THE WAY VOICES”

NIEDZIELA 30 WRZEŚNIA
godz. 12.30 - Msza Św. na rynku
godz. 16.30 - „RASS TOMI I DZIECIUFF SQUAD”
godz. 17.45 - „ATMASFERA” (Ukraina)
godz. 19.15 - „ARKA NOEGO”
godz. 20.30 - 2 TM 2,3

ZADOŚĆUCZYNIE NIE ZA KRZYŻE

Kilkadziesiąt osób mimo brzydkiej, deszczowej i wietrznej pogody uczestniczyło we mszy św. polowej odprawionej w Wysogotówku. W Eucharystii, której przewodniczył ksiądz Krzysztof Gabryelczyk, proboszcz parafii w Twardowie, wzięli udział również ksiądz prałat Stanisław Szymański z Witaszyc oraz ksiądz Krzysztof Milewski z Siedlemina. Modlitwy przy pomniku odmawiane są od kilku lat. To forma zadośćuczynienia za zniszczenie krzyży w czasie II wojny światowej, którego w 1940 roku dokonali w tym miejscu Niemcy.

(Is)



Fot. Lidia Sokolowicz

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

„JEZIERSKI” s.c.

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY PRZEDSIĘBIORCÓW BRANŻY POGRZEBOWEJ

PRESTIŻ - PROFESJONALIZM - DYSKRECJA

63-200 Jarocin, ul. Targowa 18a
tel. (0-62) 747-29-52, kom. 0-601/869-111KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE

Czł. Marciniak

AUTOKARAWAN

Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 17.00
calodobowo tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a
ZAPewniamy GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

Po raz pierwszy napisaliśmy o Mateuszu w marcu ubiegłego roku. 20-letni chłopak z Lubini Małej zgodził się opowiedzieć nam o chorobie, która go zaatakowała kilka miesięcy wcześniej. Diagnoza była okrutna - osteosarcoma. Najgroźniejszy z raków kości. - *We wrześniu pomagał nam jeszcze zbierać ziemniaki...* - mówiła mama Mateusza, Zofia Ratajczak. Chłopak myślał, że utyka i od-czuwa ból po którymś z meczów... Bóle nie ustępowały jednak. Łóżko, na którym spał, było wydeptane z bólu... Mimo cierpienia chodził cały czas do szkoły.

Kilka miesięcy później trafił do kliniki. Tam potwierdzono wcześniejszą diagnozę. Od razu zastosowano chemioterapię. Rak był już jednak odporny na chemię. Trzeba było odjąć nogę... Było za późno, żeby ją ratować.

Mateusz każdego dnia dzielnie walczył z chorobą. Nie skarżył się, że boli. Nie chciał, żeby bliscy się martwili. - *Nawet kiedy był małym dzieckiem, nigdy nie płakał. Teraz chciał również nas podtrzymać na duchu, że wszystko będzie dobrze* - wspominała Kamila, jego siostra.

Podziwiali go lekarze, rodzina, znajomi, ludzie obcy, którzy dowiadawali się, jak chłopak bardzo pragnie żyć... Planował, że po ukończeniu szkoły, zdaniu matury, pójdzie do wojska i podejmie pracę, by ulżyć rodzicom. Chciał pójść na studia...

Kiedy zapadła decyzja o amputacji, rodzice pojechali z Mateuszem w góry i do Krakowa. Odwiedzili dziadków, wujostwo. Kiedy już po operacji rodzina z gór dzwoniła do niego, Mateusz powiedział: - *To była jedyna słuszna decyzja. Tak musiało być. Tak Bóg chciał.*

Marzył o protezie, która umożliwiłaby mu powrót do normalnego życia. - *Trzeba mu pomóc. Trzeba założyć jak najlepszą protezę* - powiedział jeden z lekarzy w poznańskiej klinice, opiekujący się chłopcem.

Uczniowie i nauczyciele z jego szkoły postarali zorganizować zbiórkę w pierwszy dzień szkoły. Kiedy napisaliśmy, że możemy wspólnie pomóc Mateuszowi, okazało się, że wszystko jest możliwe... Jarociniacy pokazali ogromne serce. Na nasz apel odpowiedzieli również Lionsi z Jarocina i Niemiec. Postarali się o bardzo dobrą protezę. Nauczył się funkcjonować przy jej pomocy.

Choroba jednak ponownie zaczęła dawać się we znaki. Pojawiły się przerzuty. Chłopak znów dzielnie przechodził kolejne terapie. Wierzył, że się uda. Miał nadzieję, bo miała ją jego mama, góralka. Mieliśmy ją wszyscy. - *Chce żyć ten chłopak. Naprawdę chce żyć...* - mówił ojciec. Mama prosiła wtedy, by nie pisać, ile wylała łez... Chciała, by Mateusz widział ją silną.

Jesienią ubiegłego roku, przed operacją płuc pojechał w góry. Namówiła go siostra. Zauważyła, że brat ma w oczach wielkie zmartwienie. Mateusz wszedł na Lubań, jeden ze szczytów w Pieninach. Wtedy jeszcze nie miał protezy. Poszedł o kulach. Na

W NIEDZIELĘ WIECZOREM ZMARŁ 21-LETNI MATEUSZ RATAJCZAK

Mateusz *powędrował innym szlakiem*

Jesienią ubiegłego roku poszedł, o kulach, na szczyt jednego z pienińskich szczytów. Był bardzo szczęśliwy. Powiedział, że zaczynają się spełniać jego marzenia. Teraz powędrował innym szlakiem...



sam szczyt. Był bardzo szczęśliwy. Mówił, że zaczynają mu się spełniać marzenia...

Pomagała mu wiara innych w to, że wyzdrowieje.

Odchodził świadomie, do końca świadomie, na rękach swojej matki. Przy swoich bliskich.

W niedzielę pojechał jeszcze do Częstochowy... Wieczorem zmarł.

- *Przedziwna to była śmierć. To był jakiś cud* - mówi ks. Arkadiusz Hajdasz, który udzielił Mateuszowi ostatniego namaszczenia. Poznał Mateusza pięć lat temu.

Ten, kto żyje nadzieją, widzi dalej.

Ten, kto żyje miłością, widzi głębiej.

Ten, kto żyje wiarą, widzi wszystko inaczej.

To są słowa ks. Jana Twardowskiego. Te słowa, zaledwie po kilkunastu godzinach od śmierci naszego kochanego Mateusza, z którym jeszcze wczoraj rozmawiałem, stają się jak gdyby testamentem tego młodego bohatera, który do końca pozostał na placu boju walki o własne życie, o przetrwanie i poniósł ten krzyż godnie. Chociaż wola Boża okazała się inna. Nadal jakoś nie dociera do naszej świadomości fakt, że Mateusz tym razem powędrował innym szlakiem. Już nie górskim, ale prowadzącym ku Stwórcy i dawcy życia. Tego życia, które trwało zaledwie 21 lat. Cokolwiek bym nie powiedział, na pewno nie wyrazi bólu ani uczuć, które w tych godzinach, w tych dniach mnie i nam wszystkim, którzy go znali, towarzyszą. Mateusz do ostatnich chwil życia żył nadzieją, że jeszcze wszystko się zmieni. Dlatego patrzył w przyszłość z wielką ufnością.

Żył prawdziwą miłością. Naznaczony bólem. Na wskroś wielkim cierpieniem, nie do uniesienia. Żył taką miłością, która widziała wszystko głębiej. Inaczej niż my patrzymy często na życie. I serce człowieka to pojmie i zrozumie - kochał nas wszystkich. Kochał nas za to, cośmy dla niego zrobili. Kochał szczególnie wszystkich, którzy go wspomagali w jego codziennym bólu, cierpieniu. I miał świadomość takiego obdarowania, przez znanych mu ludzi i zupełnie nieznanych, wieloma darami, płynącymi z potrzeby serca. Czy to były dary materialne, czy modlitwa. Cokolwiek. On to czuł sercem i był Bogu za to wdzięczny. I modlił się zawsze za wszystkich swoich dobroczyńców.

Jako młody człowiek żył prawdziwą, głęboką wiarą, która pozwalała mu w gronie rodziny, z modlitwą na ustach, żyć, trwać, ufać i wreszcie w ten niedzielny wieczór odchodzić do życia po życiu. Ta jego głęboka wiara potrafiła niejednokrotnie w momentach kryzysowych uczynić cuda. Wielkie cuda. Wielkie znaki. Dla nas wszystkich. Wspomniany ks. Jan Twardowski, pisał kiedyś, myśląc o swoim odejściu:

Wiem, co po śmierci zrobię.

Z Wami na zawsze zostanę.

Tak pewnie, Mateuszu, chciałbyś nam dzisiaj powiedzieć. Pamiętaj, że na pewno nigdy o Tobie nie zapomnimy. Pozostaniesz w naszej pamięci. W naszych sercach. Na zawsze.

ks. Arkadiusz Hajdasz

Msza pogrzebowa za duszę śp. Mateusza odprawiona zostanie w środę, 19 września o godz. 11.00 w kościele pw. św. Andrzeja Boboli w Lubini Małej.



MŁODZI STRAŻACY Z GMINY JARACZEWO PRZEBYWALI
W NIEMCZECH

Na obozie i zawodach

Młodzieżowa drużyna męska OSP z Cerekwicy zajęła IV miejsce w zawodach strażackich, które odbyły się w Niemczech. Dziewczyny z OSP Jaraczewo spisały się trochę gorzej.

Dwie młodzieżowe drużyny OSP przebywały na czterodniowym obozie strażackim w Niemczech. Wyjazd był nagrodą za zajęcie pierwszych miejsc na gminnych zawodach strażackich. Za zachodnią granicą gościła drużyna męska OSP Cerekwica i żeńska z Jaraczewa. Nasi druhowie spotkali się ze swoimi rówieśnikami z Niemiec. OSP Cerekwica pokonała niemieckich przyjaciół w meczu piłki nożnej. Młodzież z Jaraczewa zwiedzała Merseburg i Halle.

Obóz zakończył się zawodami strażackimi, w których wystartowało 11 drużyn. Męska z OSP Cerekwica zajęła czwarte miejsce, a żeńska z OSP Jaraczewo piątą.

W Niemczech gościło 16 młodych druhów wraz z 4 opiekunami i czteroosobowa delegacja zarządu gminnego: Tadeusz Zawisła - zastępca prezesa OSP, Kazimierz Idczak - komendant gminny OSP, Dariusz Strugała - wójt Jaraczewa i Dariusz Mastalerz - członek OSP Jaraczewo.

(era)



NA STARCIE dziewczyny z OSP Jaraczewo



Prawdziwki giganty

Dwa okazy prawdziwki, z których jeden ważył prawie kilogram, a drugi ponad 600 gramów znalazł w lesie w Górze Filip Gruchot, który na grzybobranie wybrał się z babcią Reginą.

(ls)



STOWARZYSZENIE NA RZECZ WITASZYC ORGANIZUJE WYPOCZYNEK
DLA DZIECI

Czwarte półkolonie

Już po raz czwarty Stowarzyszenie na Rzecz Witaszyc zorganizowało półkolonie dla dzieci. W początkach, w 2004 roku letni wypoczynek trwał 6 dni i skorzystało z niego 20 dzieci, a w tym roku zwiększyła się liczba dni do 8 i dzieci do 44. Uczestnicy mieli zagwarantowane wyżywienie - śniadanie, obiad i podwieczorek.

Opiekę sprawowali nauczyciele miejscowej szkoły, którzy są jednocześnie członkami stowarzyszenia. W dniach, w których dzieci były na miejscu, organizowano przede wszystkim rozgrywki sportowe. Były też konkursy i wspólne śpiewanie. W pozostałe odbyły się wyjazdy do Gołuchowa, Wrocławia oraz na basen do Jarocina. Je-

den z dni spędziły na zabawach w „Wigwamach pod księżycem” w Brzeziu.

Na zakończenie wręczono nagrody i upominki za udział w konkursach. W podsumowaniu uczestniczyli zaproszeni goście: zarząd Stowarzyszenia na Rzecz Witaszyc oraz władze gminne.

(ls)



JEDNĄ Z ATRAKCJI półkolonii były wycieczki, m.in. do Gołuchowa

NOWE MIASTO

Zwycięzcy na stole i planszy

Zakończył się cykl turniejów zorganizowanych dla dzieci i młodzieży przez dom kultury w Nowym Mieście. W ciągu dwóch miesięcy wakacji uczniowie rywalizowali ze sobą w warcabach, szachach i tenisie stołowym.

(ula)



31/08/2007

WARCABY

1. Patryk Ranecki 2. Dawid Ranecki 3. Wojciech Idkowiak

Gimnazjum: 1. Bartosz Król 2. Jakub Śmieczak

Ponad 16 lat: 1. Michał Wicijowski 2. Adam Kowalewski

SZACHY

1. Albert Ostrowski 2. Wojciech Idkowiak 3. Patryk Ranecki

Gimnazjum: 1. Dariusz Sposób

Ponad 16 lat: 1. Michał Wicijowski 2. Adam Kowalewski 3. Marcin Kołaczkowski

TENIS STOŁOWY

1. Albert Ostrowski 2. Wojciech Idkowiak 3. Mateusz Wicijowski

Gimnazjum: 1. Michał Rurek 2. Dariusz Sposób 3. Bartosz Król

Ponad 16 lat: 1. Michał Wicijowski 2. Marcin Kołaczkowski 3. Adam Kowalewski



ZAMIAST POGODY - SPORTOWCY I ŻAGLOWCE

Nadmorskie wędrowanie



TURYŚCI Z JAROCINA przed Pomnikiem Jana Pawła II na Jasnych Błoniach w Szczecinie

Uczniowie z Zespołu Szkół Społecznych i Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie byli na obozie wędrownym nad Bałtykiem. Uczestniczyli w zlocie żaglowców z całego świata, spotkali znanych sportowców. W czasie dwutygodniowego obozu zwiedzili Szczecin, Świnoujście i Dziwnów.

Młodzież gimnazjalna i uczniowie szkoły podstawowej pod opieką Bernadetty Kałmuckiej wędrowali od Szczecina przez Dziwnów do Świnoujścia. - Pogoda nie sprzyjała kąpielom morskim, ale mieliśmy wiele atrakcji i wcale się nie nudziłyśmy - mówi Olga Mysiukiewicz z Wi-

taszyc. Do Szczecina wędrowcy dotarli w trakcie zlotu żaglowców. - Podziwialiśmy żaglowce z całego świata - opowiada Maciej Gierczyk z Jarocina. - Widzieliśmy też potężny prom - dodaje Małgosia Teodorczyk. Młodzieży w Dziwnowie spotkali znanych polskich sportowców: Pawła Nastulę, Grzegorza Lato, Wojciecha Fortunę i Dariusza Michalczewskiego. - W Międzyzdrojach Alej Gwiazd dotarliśmy na molo, a później zwiedziliśmy Muzeum Przyrodnicze Woluńskiego Parku Narodowego - wyjaśnia Szymon Udzik z Jarocina.

(m)

ARTYŚCI Z POZNANIA NA PLENERZE MALARSKIM W ŻERKOWIE

Pozostawili obrazy



KAŻDY Z UCZESTNIKÓW PLENERU (na zdjęciu z dyrektorem MCT Kaspem Ekertem - z lewej) podarował po jednej ze swoich prac. Obrazy zdobią wnętrza Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego w Żerkowie.

Plener zorganizowano po raz pierwszy. Przez dziewięć sierpniowych dni w Mickiewiczowskim Centrum Turystycznym w Żerkowie gościli artyści plastycy z Poznania. Głównym pomysłodawcą imprezy był Andrzej Kostolowski. - *Bardzo mu zależało, aby w naszym małym miasteczku odbyły się warsztaty dla artystów. Długo o to zabiegał. Pomysł ten podchwycił nowy prezes poznańskiego okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków Maciej Łubowski* - powiedział w czasie zakończenia pleneru malarz Kasper Ekert, dyrektor Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego w Żerkowie, które było współorganizatorem przedsięwzięcia.

W plenerze pod hasłem „Tu i Teraz” uczestniczyli poznańscy artyści: Danuta Waberska, Grażyna Pawlicka - Walter, Joanna Butlewska - Cofta i Oskar Kacperek. - *Dziękujemy za zaproszenie do tego pięknego miejsca. Zaskoczył nas teren, jego ukształtowanie, sympatia mieszkańców oraz dobra organizacja, warunki zakwaterowania i wyżywienie. Okolica nas*

zachwyca i sprzyja wejściu w rytm spokoju, bez stresu, spalin i hałasu. Tego właśnie wam zazdrościmy. Próbowaliśmy nasz zachwyt przełożyć na prace plastyczne - powiedział kurator pleneru Marzena Karcz. Do udziału zaproszeni zostali przede wszystkim ci, którzy oprócz tego, że tworzą, działają również społecznie. - *Oni często nie mają możliwości wyjazdów na plener. Są to twórcy, wykładowcy wyższych uczelni artystycznych* - mówi artystka.

Dla większości uczestników nazwy Żerków i Śmiełów brzmiały znajomo, ale nigdy nie byli tutaj osobiście. Plastycy bardzo pozytywnie wypowiadają się o mieszkańcach Ziemi Żerkowskiej. Są pod dużym wrażeniem ich otwartości. - *Są sympatyczni, uśmiechnięci. Widać, że to jest naturalne. To jest to, czego często nam brakuje w dużych miastach. Aż szkoda stąd wyjeżdżać* - podkreślają artyści.

Marzena Karcz ma nadzieję, że kolejny plener w Żerkowie, tym razem zimowy, odbędzie się już w styczniu przyszłego roku. - *Myślę, że wiele pomysłów, które zro-*

dziły się w czasie tego pobytu, zostanie dopracowanych w Poznaniu. Chcielibyśmy w przyszłości zaprosić do Żerkowa kolegów plastyków z innych okręgów ZPAP w Polsce - mówi kurator. Pokłosie pleneru można było zobaczyć w sali konferencyjnej MCT w Żerkowie. Inspiracją dla dzieł była przede wszystkim przyroda Szwajcarii Żerkowskiej i historia tego terenu. W czasie warsztatów powstawały prace różnymi technikami: rysunki, obrazy malowane temperą, akwarelami i farbami olejnymi. Obok realistycznych pokazujących zabijki, znalazły się plastyczne wizje inspirowane żerkowską rzeczywistością.

Organizatorem warsztatów był zarząd okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków w Poznaniu przy współpracy z Mickiewiczowskim Centrum Turystycznym, Szkołą Podstawową i Urzędem Miasta i Gminy w Żerkowie. Plener został dofinansowany z budżetu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

(Is)

JAROCIŃSKA AKADEMIA FILMOWA

Zaczęli niemym „Brzdącem”

„Brzdącem” Charliego Chaplina wyświetlonym w jarocińskim kinie Echo rozpoczęła się w ubiegłym tygodniu Szkolna Akademia Filmowa, projekt realizowany przez Stowarzyszenie Jarocin XXI. Niemy film z muzyką graną na żywo obejrzało około 250 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z gminy Jarocin.

Na ten wtorek, na 19.00, zaplanowano projekcję dla młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych. Stowarzyszenie proponuje obraz czeskiego reżysera Jiri Menzla „Obsługiwałem angielskiego króla”, będący ekranizacją powieści Bohumila Hrabala. Bilety

dla uczniów kosztują 5 zł, dla pozostałych widzów 7 zł (seans ma charakter otwarty).

- *Na poziomie szkoły podstawowej prezentować będziemy różne gatunki filmowe, poczynając od kina niemego, poprzez baśń, komedię, aż po dokument* - wyjaśnia Małgorzata Niestrawska-Kaźmierczak ze Stowarzyszenia Jarocin XXI. - *Szkołom średnim prezentować będziemy ciekawe propozycje kina polskiego i światowego dobrane tak, by nie tylko zainteresowały młodego widza, ale również dzięki tematyce podejmowanej przez twórców mogły stanowić uzupełnienie wiedzy*

niezbędnej w przygotowaniu do matury.

Szkołną Akademię Filmową dofinansowali: Polski Instytut Sztuki Filmowej i gmina Jarocin.

(ag)



PIERWSZY FILM z cyklu Szkolna Akademia Filmowa, podczas dwóch seansów, obejrzało około 250 uczniów.

Niepubliczne przedszkole
w centrum Jarocina
ogłasza

NABÓR DZIECI na rok 2007/2008 od października

Zajęcia odbywać się będą
w trybie 9-cio godzinnym.

Tel. 0-504/825-585
0-506/645-563



Twoja
GŁÓWKA

Teraz **MISTRZOWSKA** promocja!
Odbierz swój ZEGAREK
i wygraj SEATA Ibiza.

Regulamin promocji na www.zagiel.com.pl

Zapraszamy do
naszych punktów:

JAROCIN
ul. Kościuszki 15a
(062) 74 72 470
ul. Wrocławska 9
(062) 747 28 94

PRZYJAZNA
APTEKA

Jarocin, ul. Śródmiejska 32 (budynek starej rzeźni) tel. (0-62) 505-20-77

ROZWIĄZANIE KONKURSU

Mamy prawdziwą przyjemność powiadomić Państwa, że 20 września w naszej Aptece odbędzie się finał konkursu Wiedzy o Profilaktyce Zdrowotnej, który ogłosiliśmy specjalnie dla naszych Pacjentów. Jak już wcześniej informowaliśmy, do II etapu konkursu przeszły 4 osoby:

1. Nowak Aleksandra z Jarocina
2. Sroczyński Zenon z Jarocina
3. Nowak Ryszard z Żerkowa
4. Pawlicki Mirosław z Jarocina

Te osoby będą walczyły
o wspaniałe nagrody.

Warto było wziąć udział
w naszym konkursie.
Już nagrodami obdarowaliśmy 18 osób!

Teraz kolejne osoby będą cieszyły się z wygranej. Jednak najważniejsze to to, że każdy z Pacjentów tak naprawdę jest zwycięzcą. Przede wszystkim zakupy były realizowane w najbardziej przyjaznej - dla Klienta - aptece w Jarocinie.

W następnym numerze Gazety Jarocińskiej poinformujemy Państwa o wynikach II etapu naszego konkursu. serdecznie zapraszamy do naszej Przyjaznej Apteki.



ZESPÓŁ SZKÓŁ SPECJALNYCH ZORGANIZOWAŁ PÓŁKOLONIE

Wypoczynek z atrakcjami



JEDNĄ Z ATRAKCJI PÓLKOLONII była wycieczka do palmiarni w Poznaniu

Wycieczki od palmiarni w Poznaniu, zwiedzanie Muzeum Leśnictwa w Gołuchowie, wyjazdy na basen - to tylko niektóre atrakcje dla uczestników półkolonii zorganizowanych przez Zespół Szkół Specjalnych w Jarocinie.

W dwutygodniowym wypo-

czynku uczestniczyło 20 dzieci. Przygotowano dla nich min. wycieczkę do palmiarni w Poznaniu, zwiedzanie Muzeum Leśnictwa i spacer po parku w Gołuchowie. Przebywały także w Radlinie, gdzie mogły skorzystać z dmuchanego zamku, gokartów, jazdy konnej i placu zabaw. Jedną z atrakcji

było pieczenie kielbasek w wigwamie. Dzieci dojeżdżały także na jarociński basen. Uczestniczyły w zajęciach sportowych, warsztatach muzycznych i plastycznych.

Codziennie otrzymywały obiady, śniadania i słodczyce ufundowane przez sponsorów. - Szczególne podziękowania należą się panu Stanisławowi Wasińskiemu, który tradycyjnie pomaga dzieciom specjalnej troski i podczas trwania półkolonii zapewnił codziennie przez dwa tygodnie drugie śniadanie w postaci drożdżówek, bułek i słodczych dla wszystkich uczestników półkolonii. Pragniemy również podziękować firmie BUKAT pana Kołodzińskiego za ofiarowanie wędlin - mówi Grzegorz Maćkowiak, dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie.

Pieniądze na wypoczynek przekazało Stowarzyszenie Jarocin-Veldhoven.

(era)

ZDROWE PÓLKOLONIE W ROSZKOWIE

Dziesięć dni za 50 złotych



Z PÓLKOLONII W ROSZKOWIE skorzystało 32 dzieci od 4 do 15 lat. Różnice wieku nie przeszkadzały im w dobrej zabawie (na zdjęciu w skansenie w Przygodzicach)

W Zespole Szkółno-Przedszkolnym w Roszkowie zorganizowane zostały dziesięciodniowe półkolonie profilaktyczne pod hasłem: „Dbam o swoje zdrowie z dala od narkotyków, alkoholu, papierosów i innych uzależnień”. W pomoc przy przeprowadzeniu zajęć włączyła się rada sołecka Roszkowa oraz rada rodziców. W półkoloniach uczestniczyło 32 dzieci z Roszkowa w wieku od 4 do 15 lat. Zajęcia odbywały się na podstawie projektu, który przygotowała nauczycielka Danuta Wesolek. Uzyskała na ten cel dofinansowanie w wysokości 2.000 zł. Uczestnicy półkolonii wpłacali po 50 zł. - Myślę, że warto pisać takie projekty i starać się o pieniądze. Wbrew pozorom nie jest to trudne. Pieniądze są, tylko należy umieć po nie sięgnąć - zachęca Danuta Wesolek.

W czasie wypoczynku zorganizowane zostały pogadanki na temat

zdrowego trybu życia. O bezpieczeństwie mówili funkcjonariusze Straży Miejskiej z Jarocina. Dzieci uczestniczyły również w kursie, w czasie którego instruktor PCK Regina Wawrzyniak wyjaśniała zasady udzielania pierwszej pomocy. Gościem specjalnym był radny powiatowy Romuald Gruchalski, który przywiózł słodczyce.

Dzieci dwukrotnie gościli w schronisku dla bezdomnych zwierząt oraz w „Grodzie Radlin”. Były również w Przygodzicach, gdzie odwiedziły chatkę babci Czerwonego Kapturka i bawiły się ze zwierzętami w minizoo. Z gospodarstwa agroturystycznego w Białobłotach wrócili z wyrobami z gliny. Mieli tam okazję zobaczyć na żywo strusie, poznać tajniki pracy garncarza i pojeździć bryczkami. Ostatnia z wycieczek prowadziła do Poznania, gdzie zwiedzili lotnisko „Ławica”. Później korzystali z basenów

w Koziegłowach. Jedną z atrakcji dla uczestników okazała się możliwość nocowania poza domem, w salach przedszkolnych.

Dzieci codziennie otrzymywały ciepły posiłek. Były też dyskoteki oraz rozgrywki sportowe. Ostatnią z niespodzianek stanowiły encyklopedie przyrodnicze, które wszyscy otrzymali na zakończenie. - To były pierwsze półkolonie, więc nikt nie wiedział, jak będą wyglądały. Wielu myślało, że będziemy siedzieć na miejscu i się nudzić, a jak się okazało, że są organizowane wycieczki, wyjazdy, to chętnych było jeszcze więcej. Jeśli taką formę letniego wypoczynku uda nam się powtórzyć w przyszłym roku, myślę, że chętnych będzie jeszcze więcej. Co ciekawe, uczestnikom nie przeszkadzały nawet różnice wiekowe. Starsi chętnie pomagali młodszym - podkreśla główna organizatorka półkolonii.

(ls)

SPOTKANIE Z KSIĘDZEM MISJONARZEM
JERZYM NOWAKIEM

Radość w kościele

W Bibliotece Publicznej Gminy Kotlin odbyło się spotkanie z pochodzącym z Kotliny księdzem - misjonarzem Jerzym Nowakiem. Jako temat spotkania kierowniczka kotlińskiej biblioteki Elżbieta Mikołajczak zaproponowała hasło „Jak żyją i bawią się dzieci w Ameryce Południowej”.

Ksiądz Jerzy Nowak od siedemnastu lat jest misjonarzem w Argentynie. Pracuje w dwudziestotysięcznej parafii oddalonej o około 200 kilometrów od stolicy kraju Buenos Aires. Na

wśród wiernych zbudować swój autorytet. Kapłan tam musi być dla ludzi. Jak zjechałem do Argentyny, to najpierw w pierwszej swej parafii grałem z młodzieżą w piłkę. Oni wówczas nie chodzili do kościoła, ale szybko, dzięki temu kontaktowi poprzez piłkę nożną, zaczęli przychodzić na msze, angażować się w sprawy kościoła - tłumaczył ksiądz Nowak. - W Polsce możemy się cieszyć, bo kapłanów nie brakuje. Argentyniacy, choć wielu z nich jest wierzących, często nie chodzą



Fot. IPW

KSIĄDZ MISJONARZ JERZY NOWAK opowiadał w kotlińskiej bibliotece o życiu w Ameryce Południowej

spotkanie z kotlińskim misjonarzem przybyły nie tylko dzieci, ale też wiele osób starszych. Ksiądz Nowak mówił o swoich doświadczeniach kapłańskich w Polsce, Niemczech i Argentynie. Odpowiadał też na pytania zebranych. - Podstawową różnicą między wierzącymi w Polsce, a nawet Europie, a wierzącymi w Argentynie jest temperament. Argentyniacy są bardziej żywiołowi, spontaniczni, a przy tym bardzo życzliwi. W Polsce ludzie w kościołach są poważni, spięci, a w Argentynie weseli, radosi. Poza tym oni żyją swoją wiarą nie tylko w kościele, ale też na co dzień - opowiadał misjonarz. Ksiądz Nowak na podstawie swych doświadczeń z okresu studiów w Niemczech oraz pracy misyjnej w Argentynie znalazł także swój własny styl posługi kapłańskiej. - U nas w katolickiej Polsce lata zaborów, komunizmu sprawiły, że księża mają duży autorytet wsparty rangą kościoła. Gdzie indziej tak nie jest. W Niemczech wierni są wymagający. Potrafią wytknąć kapłanowi, że nie przygotował się do głoszenia homilii. Z kolei w Argentynie, gdzie w przeciwieństwie do Polski 10 procent mieszkańców chodzi do kościoła, ale 90 procent jest wierzących, kapłan sam własną postawą musi

do kościoła, bo mają do niego daleko. Brakuje bowiem księży na parafiach - opowiadał o sytuacji argentyńskiego Kościoła. Ksiądz Jerzy Nowak podzielił się także z gośćmi spotkania swoimi planami na przyszłość. - W zasadzie już dwa lata temu miałem wrócić na stałe do Polski, ale przez te piętnaście lat żyłem się z Argentynczykami i stałem się w jakimś stopniu podobnym do nich. Na początku nic mi się u nich nie podobało, ale po tych piętnastu latach dwa miesiące spędzone w Polsce uświadomiły mi, że muszę do nich wrócić. Miałem też propozycję, aby zastąpić mojego kolegę księdza na parafii w Niemczech, jednak po miesiącu także zrezygnowałem. Brakuje mi argentyńskiej spontaniczności i radości. Dlatego w przyszłości pewnie pół roku będę spędzał w Polsce, a pół w Argentynie - przewiduje ksiądz Nowak. Kotliński kapłan zauważył także zmiany w Polsce. - Jeszcze dwa lata temu ludzie na mszach w kotlińskim kościele byli bardzo sztywni, nie potrafili się nawet uśmiechnąć. Wszystko było bardzo poważne. Teraz jest już znacznie lepiej. Jesteśmy już nieco bardziej podobni do Argentynczyków. Myślę, że to będzie postępować - sądzi ksiądz Jerzy Nowak.

(pw)

KINO, Jarocin, ul. Gołębia 1, tel. (0-62) 747-11-19

„NA FALI”

Animowana komedia akcji rozgrywa się w świecie pingwinów. Głównym bohaterem jest nastoletni, świetnie zapowiadający się pingwin Rockhopper - Cody Maverick, który po raz pierwszy wchodzi do głównej ligi zawodów surferskich. Opuszcza swój rodzinny dom na Antarktyce, aby wziąć udział w Wielkim Memoriale Surfera Big Z.

18 września, godz. 16.00, 17.30

19 - 20 września, godz. 17.00, 19.00

cena biletu 12 zł, ulgowy (do lat 15) 10 zł



„OBSŁUGIWAŁEM ANGIELSKIEGO KRÓLA”

W ramach cyklu: Wtorkowy seans niezwykajny

Bohater filmu, Jan Dziecią, wychodzi z więzienia po wielu latach odsiadki. Zamieszkuje w opustoszałej wsi na granicy, z której niegdyś zostali wysiedleni Niemcy. W drodze do domu Jan wspomina przedwojenne czasy, kiedy był młodym kelnerem. Z rozrównieniem przywołuje w pamięci swój talent do robienia pieniędzy i pierwsze doświadczenia seksualne.

18 września, godz. 19.00

cena biletu 7 zł, ulgowe (dla uczniów) 5 zł



„NEXT”

Cris Johnson urodził się z darem jasnowidzenia. Szybko okazało się, że umiejętność widzenia przyszłości jest dla niego przekleństwem. Zamknięty w sobie i zastraszony badaniami, które przeszedł z powodu swych zdolności w dzieciństwie, żyje pod zmienionym nazwiskiem w Las Vegas. Kiedy grupa terrorystów grozi zdetonowaniem nuklearnego ładunku w Los Angeles, rząd przypomina sobie o istnieniu Johnsona i wysyła agentkę FBI, by nakłoniła go do współpracy.

19 - 20 września, godz. 21.00

cena biletu 12 zł, ulgowy (do lat 15) 10 zł



„SIMPSONOWIE - WERSJA KINOWA”

Film animowany. Wersja pełnometrażowa kultowego serialu. Simpsonowie to pozornie przeciętna, współczesna rodzina mieszkająca na przedmieściach amerykańskiego miasteczka Springfield. W jej skład wchodzi: ojciec - niezdarny i lubiący spać Homer, matka - troskliwa Marge, nieznośny 10-letni Bart oraz o dwa lata młodsza od brata, najmądrzejsza z domowników, Lisa. Familię uzupełnia najmłodsza i najnormalniejsza ze wszystkich Maggie, której głównym zajęciem jest ssanie smoczka. „Simpsonowie” to z jednej strony parodia rodziny, której członkowie przeżywają mnóstwo zwariowanych przygód, z drugiej jednak obraz, z którym bardzo łatwo jest się utożsamić.

21 - 23 września, godz. 16.00, 18.00

25 września, godz. 17.00

26 - 27 września, godz. 16.00, 18.00

cena biletu 12 zł, ulgowe (do lat 15) 10 zł



„CZARNA DALIA”

Dwaj policjanci i przyjaciele Bucky Bleichert i Lee Blanchard muszą rozwiązać tajemnicę śmierci gwiazdy filmowej Elizabeth Short. Śledztwo wydaje się z pozoru rutynowe. Bucky wpada na ślad przyjaciółki ofiary, kobiety z zamożnej wpływowej rodziny. Lee w poszukiwaniu mordercy korzysta z pomocy swojej dziewczyny. Okazuje się, że obie kobiety знаły ofiarę oraz drugie, ciemne oblicze jej życia. Kłag podejrzanych zaczyna się poszerzać. Oskarżenia padają na polityków i policję. Bucky i Lee przestają ufać nawet sobie.

21 - 23 września, godz. 20.00

26 - 27 września, godz. 20.00

cena biletu 12 zł



„GRINDHOUSE VOL. 1 DEATH PROOF”

W ramach cyklu: Wtorkowy seans niezwykajny

Dla najpopularniejszej didżejki w Austin, Jungle Julii oraz jej dwóch przyjaciółek Shanny i Arlene noc jest najlepszą okazją, by porządnie się zabawić. Cała trójka musi więc do teksaskiego Chili Parlor. W ślad za nimi potajemnie udaje się Stuntman Mike - facet, który lubi seks, alkohol i ostrą jazdę. Ale przede wszystkim kocha zabijać, zwłaszcza młode, seksowne dziewczyny. On i jego diaboliczny samochód są postrachem każdego miasta, w którym się pojawiają.

25 września, godz. 19.00

cena biletu 7 zł



h o r o s k o p



BARAN (21 III - 19 IV)

Teraz masz wyjątkowo dobry okres na realizację nowych pomysłów w sferze zawodowej i finansowej. To odpowiedni czas na zmianę pracy, na zawieranie transakcji i umów. Jeszcze trochę wysiłku, a zaczniesz odcinać kupony i oglądać wspaniałe owoce swojej pracy. Spodziewaj się premii, podwyżek, pochwał. Pomyśl też o swojej sferze osobistej - tu też masz duże pole do działania.



BYK (20 IV - 20 V)

Planety będą Cię wspierać we wszelkich pomysłach dotyczących głównie pracy twórczej. Teraz masz swoją szansę! Otrzymasz obiecujące propozycje, na które bez obawy powinieneś być otwarty. To najważniejsze dni na przemyślenia i podejmowanie ważnych decyzji. Powściągnij swoją porywczosć. Spokojnie zastanów się i zrób to, co uznasz za najlepsze.



BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Odczujesz ulgę z zakończenia pewnego etapu w Twoim życiu. Niektórych z was czeka zmiana partnera. Pożegnasz się z nim bez żalu, gdyż wiele Cię to kosztowało. Jeśli coś się kończy, to jednocześnie coś następnego się zaczyna. Wydarzenia tego tygodnia to potwierdzą. Czekają Cię nowości, niespodzianki. Będziesz dążył do stabilizacji w sprawach uczuć.



RAK (21 VI - 22 VII)

Te dni będą pod znakiem uczuć. Wszystkich samotnych Wenus będzie pobudzać do poszukiwania partnera. Osoby w stałych związkach odkryją powody do radości z bycia z partnerem. Każdy Twój pomysł będzie aprobowany przez ukochaną osobę. Pomyśl, jak sprawić jej i zarazem sobie przyjemność.



LEW (23 VII - 22 VIII)

Planety wspierają Twoją kreatywność. A więc zielone światło dla wszystkich przedsięwzięć Lwów. Choćbyś harował jak wół, to stan Twojego konta na razie nie wzrośnie na tyle, na ile byś się spodziewał. Będą za to pochwały i jak zwykle w takich przypadkach - osobista satysfakcja. Czy zadowolą one łasego na zaszczycie i gratyfikacje Lwa?



PANNA (23 VIII - 22 IX)

Zrób większy użytek ze swojej wiedzy. Z większą swobodą przedstawiaj swoje pomysły. Jeśli wystarczy Ci odwagi, bo energii i intelektu z pewnością tak, wypłyniesz na szerokie wody. Rozpocznie się „Twoja era” w przedsiębiorstwie, firmie, szkole. Wszędzie będziesz miał coś sensownego do powiedzenia i wszyscy będą liczyć się z Twoją opinią.



WAGA (23 IX - 22 X)

Przez najbliższe dni życie nie będzie Cię rozpieszczało. Skomplikowane sprawy zawodowe będą wymagały uwagi, roztrąpności, ale pomimo wysiłku i tak trudno Ci będzie sprostać wszystkim wymaganiom i oczekiwaniom przełożonych. Konieczna stanie się mobilizacja sił i intelektu. Odszkodniać od problemów zawodowych jest zawsze zacisze rodzinne.



SKORPION (23 X - 21 XI)

Mija najkorzystniejszy okres na wyjazdy służbowe i urlopowe wojaże. Skorzystaj z tej szansy, jeśli miałeś wcześniej takie zamiary. Choć jesteś najbardziej emocjonalnym znakiem zodiaku, to teraz nie będzie Ci zależało na nowych zdobyczach. Docenisz stabilizację i ciepło domowego zacisza. Przekonasz się, że miłość to nie tylko namiotność.



STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Jesteś w okresie, kiedy wahania nastrojów mogą przeszkodzić w realizacji niektórych planów zawodowych. W swojej działalności nie unikniesz mijania się z celem. Finanse również nie będą po Twojej myśli. To nie jest czas, kiedy można planować ważne sprawy. Od piątku sytuacja wokół spraw sercowych może być napięta. Musisz więc mocno skoncentrować się, aby zmierzyć się z tymi problemami.



KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Czeka Cię udany miesiąc. Trwa dobry czas na zastanowienie się nad swoim rozwojem. Masz dużą motywację do pracy, ale takiej, która w zupełności Cię satysfakcjonuje. Jeśli zapragniesz w najbliższym czasie zmienić firmę lub stanowisko - przydadzą się dodatkowe kwalifikacje. To Twoja recepta na sukces. W relacjach z ludźmi bez problemu dogadasz się z młodszymi.



WODNIK (20 I - 18 II)

Pojawi się obciążenie pracą, zmęczenie. Smutki też trochę będą Ci dokuczać. Nie poddawaj się chandrze. Znajdź sobie odskocznik w postaci nowego zadania, które od razu nie wyniesie Cię na wyżyny, ale wprowadzi nieco ożywienia w Twoje życie i pozwoli przebrnąć przez niełatwe dni. Twój związek będzie przechodził okres próby, ale to nic nadzwyczajnego.



RYBY (19 II - 20 III)

Sprawy, na których Ci bardzo zależy, przyjmą korzystny obrót. Będziesz zadowolona z pewnego spotkania, po którym już zawniosła wiele sobie obiecywałaś. Pod koniec tygodnia zelektrykuje Cię pewna wiadomość, której zupełnie się nie spodziewałaś, a która może odmienić Twoje życie. Jeszcze jedna niespodzianka sprawi Ci niemałą przyjemność.

Krzyżówka z hasłem

POZIOMO:

1) bohater powieści „Dzikowy skarb”, towarzysz Scibora. 6) roślina warzywna z rodzaju kapusty. 9) graniczy z Turcją. 10) ukośny pręt w kratownicy. 11) „2+1”. 13) obdarzanie krewnych stanowiskami. 14) metalowe wiórki. 17) przestronność. 21) podpowiada zwierzęciu. 22) odpowiednik diecezji w Kościele rzymskokatolickim. 23) entuzjasta, fanatyk. 26) gatunek chleba. 29) obrus lub na obrusie. 32) nieuznanie zasad. 33) nie zna jej okrutnik. 34) rodzaj dwustronnego zamku. 35) towarzysza duchowa artysty. 36) niegodziwość, gałganiństwo.

PIONOWO:

1) kolej na dole. 2) kleszczyki. 3) głód, pragnienie. 4) otwór w silosie. 5) koklusz. 6) muzyka na jam session. 7) stolica Mozambiku. 8) smutek, rozpacz. 12) król naftowych pól. 15) jeden z trzech pierwszych statków Krzysztofa Kolumba. 16) kukielka lub owad z rodziny ważek. 17) dobiera się do flaszki. 18) część mszy. 19) uzdrowisko na Riwierze. 20) drzewo z węgierkami. 23) sprzęg, interfejs. 24) przerabianie pieniędzy z lewych na prawe. 25) stolica Górnej Austrii. 27) Pieter Corneliszoon, holenderski poeta, dramaturg i historyk (1581-1647). 28) rycerz z Bogdańca. 30) ryba drapieżna, miętława. 31) gaz w kominie.

Uszeregowane litery z kretek ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie krzyżówki - aforyzm Lecha Konopieńskiego.

1		2		3		4		5		6		7		8
		8		20	50		23					41		26
			32				9		30		36			
10										11	12			
	22		6		12		7				1		25	31
					13				19		47	39		4
14	15		16											14
					16									
		21		43			17			18	19	20		
21								2	48		10	18	52	28
					42									
						29		22		44	24		9	
23		24		25										
	46		13				35				26		27	28
				29	30			31						
11								33		37			51	
32										33				
	38	27	17		49									53
					34									
35						45								
			3				34		5		40			15

➡	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35
36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53

Trzeci Wiek - na start

Jarociński Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza wszystkich swoich słuchaczy oraz nowych chętnych, którzy chcą uczestniczyć w zajęciach Uniwersytetu, na spotkanie organizacyjne.

Odbędzie się ono 24 września (poniedziałek) o godzinie 17.00 w kinie „Echo” w Jarocinie. Głównym punktem spotkania będzie przedstawienie programu zajęć na nowy rok akademicki oraz zapisy słuchaczy do poszczególnych sekcji. Omówione zostaną także kwestie uroczystej inauguracji roku akademickiego. Zarząd JUTW prosi wszystkich słuchaczy o obecność. (akf)

SPOSÓB NA WOLNY CZAS

Pierwszy Uniwersytet Trzeciego Wieku powstał we Francji. Powołał go w 1973 roku socjolog prof. Pierre Vellas. Idea permanentnego kształcenia się bardzo szybko zyskała rzesze zwolenników i propagatorów, podobne uniwersytety zaczęły powstawać w każdym większym ośrodku akademickim. Na polski grunt tę ideę przeniósł i w twórczy sposób rozwinął wybitny gerontolog prof. Halina Szwarz, powołując w Warszawie pierwszą taką instytucję w 1975 roku. Przez tych ponad 30 lat powstało w naszym kraju sporo takich uniwersytetów, a z końcem ubiegłego roku zalegalizowany został kolejny, Jarociński Uniwersytet Trzeciego Wieku.

krzyżówka z hasłem nr 43

Oprac. ANDRZEJ STAWIK

Rozwiązanie krzyżówki z hasłem prosimy przelać lub przynieść wraz z kuponem do BIURA OGŁOSZEŃ (Jarocin, ul. Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza, naprzeciwko PKO) do 28 września. Spośród prawidłowych rozwiązań

wylosowane zostaną książki „Legendy Ziemi Jarocińskiej” i „Okrucy z przeszłości”

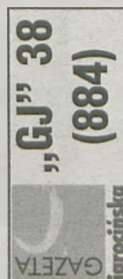
rozwiązanie krzyżówki nr 42

Hasło: „Gdzie nienawiść kują, tam demagog przy miechu, a diabeł przy młocie.”

Nagrody wylosowali:

JADWIGA JANIAK - Wyszki 47 („Okrucy z przeszłości”), DANUTA JAM-ROZIK - Wąjeczowa 20A („Legenda...”), KRYSZYNA SZYMKOWIAK - Wilkowaja, ul. Polna 24 („Legenda...”).

Po odbiorze nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, ul. Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza) w ciągu dwóch tygodni.



NASI MILUŚNICY

Na świat przyszli: **MAJA BIERŁA, IGOR BAGROWSKI, ŁUKASZ BĄCKIEWICZ, TOMASZ SKRZYPCZAK, WIKTORIA SZYMKOWIAK, DAWID POMYKAJ, ANNA WOLCZYŃSKA, FILIP BANAŚ, OSKAR NOWAK, WIKTORIA MARCINOWSKA**

**Bartosz Skiba z Jarocina,
syn Jolanty i Pawła**

ur. 14 września o godz. 8.45,
waży 3.580, mierzy 59 cm



**syn Marty i Pawła Rybczyńskich
z Jaraczewa**

ur. 13 września o godz. 13.20,
waży 4.170, mierzy 57 cm



**Blanka Maria Balcer z Jarocina,
cóрка Krystyny i Jarosława**

ur. 13 września o godz. 12.00,
waży 4.790, mierzy 60 cm



**Mateusz Puzicki z Witowa
(gm. Krzykosy)**

ur. 12 września o godz. 12.40,
waży 4.100, mierzy 62 cm



**Patrycja Bryll
z Goliny**

ur. 14 września o godz. 15.00,
waży 3.760, mierzy 58 cm



**córka Edyty i Romana Grzybowski
z Witaszyc**

ur. 11 września o godz. 15.50,
waży 3.040, mierzy 53 cm



**Dominik Basiński
z Witaszyczek**

ur. 14 września o godz. 12.00,
waży 4.040, mierzy 59 cm



**Oliwia Nawrocka
z Wolicy Pustej**

ur. 13 września o godz. 10.50,
waży 3.210, mierzy 55 cm



Odbitki wykonuje:
CYFROWE STUDIO
ul. Wrocławska 13
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 747-75-70

**Zdjęcia noworodków
prosimy odbierać
w Cyfrowym Studio Kodak,
ul. Wrocławska 13**

DUŻY KARP

Ważącego 6,755 kg i mierzącego 69 cm karpia złowił w poniedziałek 10 września Błażej Ogrodowczyk z Witaszyc. Ryba została złapana w Nowym Mieście, w starym korycie Warty. Dla 22-letniego wędkarza to pierwsze takie trofeum. - *Jeżdżę na ryby od ósmego roku życia. Zainteresowanie wędkarstwem zawdzięczał ojcu, który zaraził mnie swoją pasją - mówi Błażej Ogrodowczyk.*

(18)



Abyście dalej szli przez życie trzymając się mocno za ręce, zawsze razem, zawsze pewni swoich uczuć, aby płomień Waszej miłości nigdy nie słabnął. Z okazji 5-tej rocznicy ślubu **Angelice i Przemkowi** - Dorota i Marcin

na ślubnym kobiercu

21 września

ANNA TOMCZAK (Jarocin)
- **ADAM HADRZYŃSKI** (Pleszew)

22 września

EWA PERA (Brzostów)
- **KRZYSZTOF KAŻMIERCZAK** (Witaszyczki)
PAULINA WACHOWIAK (Bachorzew)
- **MARCIN DORSZ** (Parzew)
WIESŁAWA SZMYTKA (Magnuszewice)
- **MARIUSZ NOWAK** (Biały Dwór)
MARLENA SKIBA (Magnuszewice)
- **MACIEJ PAWLACZYK** (Kotlin)
ANNA ŚWIĄTKOWSKA (Nowe Miasto)
- **DAWID BACIK** (Nowe Miasto)
KAMIŁA BIEDROWSKA (Jarocin)
- **PAWEŁ MĄDRY** (Wława)
RENATA DUDZIŃSKA (Jarocin)
- **MARCIN ŚWIĆ** (Kalisz)
JUSTYNA KOZŁOWSKA (Jarocin)
- **BARTOSZ NOWAK** (Śrem)
AGNIESZKA MIELCAREK (Hilarów)
- **GRZEGORZ WOŹNIAK** (Jarocin)
BEATA BARTKOWIAK (Jarocin)
- **ARTUR ŁAGODZIŃSKI** (Jarocin)
ANNA BANASZAK (Bachorzew)
- **MICHAŁ JANISZEWSKI** (Jarocin)
KATARZYNA KAŁKA (Jarocin)
- **ŁUKASZ GOŁEMBIAK** (Krotoszyn)
ANNA GEISLER (Mieszków)
- **SŁAWOMIR JANKOWSKI** (Bachorzew)
BEATA MACIEJEWSKA (Mieszków)
- **ŁUKASZ SMO CZYK** (Taczanów)
DOROTA WALCZAK (Witaszyc)
- **MACIEJ ORŁOWSKI** (Witaszyc)
MONIKA JAŃCZAK (Jarocin)
- **KAROL OSTACH** (Zduny)
MAGDALENA PAŃCZAK (Jarocin)
- **KAROL NIEWIADA** (Jarocin)



Żyj w szczęściu i radości, nie znaj smutku i przykrości. Niechaj wszelkie zło Cię mija, niechaj Ci dobro w życiu sprzyja. Tego z okazji imienin oraz urodzin **Marii Błażejewskiej** życzą dzieci z tatą



Idzie misio, idzie konik, małpka, piesek, no i słonik. Wszyscy razem z balonami, z najlepszymi życzeniami, bo to dzień wielce radosny, masz już jeden roczek. Takie urodzinowe życzenia córeczce **Oliwci** składają kochający rodzice i dziadkowie



Ile w ulu pszczół robotnic, ile pociąg mija zwrotnic, ile kwiatów liczy łąka, ile kropek ma biedronka, tyle słońca i słodczy w dniu pierwszych urodzin kochanej córce **Lidii** z Ruska mama i tata życzy



Ewie i Wiesiowi Wojnowskim z okazji 11-tej rocznicy ślubu samych słonecznych dni, spełnienia najskrytszych marzeń oraz błogosławieństwa Bożego życzą synowie, rodzice, rodzeństwo oraz babcia i ciocia z wujkiem

ZRÓB NIESPODZIANKE SWOIM BLISKIM

Zapraszamy naszych Czytelników do przynoszenia zdjęć z imprez rodzinnych, rocznic ślubu, imienin czy urodzin. Prosimy o zaznaczenie, kto obchodzi jakąś uroczystą okazję, np. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, kto postanowił zrobić jubilatowi niespodziankę.

Zdjęcia publikujemy bezpłatnie. Prosimy o nieprzesyłanie życzeń pocztą.



Angelice i Przemkowi Włodarczykom z okazji 5-tej rocznicy ślubu samych słonecznych dni, drogowskazów na zakrętach życia oraz błogosławieństwa Bożego życzą rodzice



Dla **Łucji i Józefa Łukomskich** w 35-tą rocznicę ślubu bukiet najserdeczniejszych życzeń, błogosławieństwa Bożego na dalsze wspólne lata życzą dzieci z rodzinami



Natalii i Pawłowi Staszakom z okazji 1-szej rocznicy ślubu samych słonecznych dni, drogowskazów na zakrętach życia oraz błogosławieństwa Bożego życzą Dominika, Karol, Ola, Igor oraz Marlena z Miłoszem



Janinie i Wojciechowi Pohlom z Raszew z okazji 45-tej rocznicy ślubu błogosławieństwa Bożego na każdy następny wspólny dzień, dużo zdrowia i pogody ducha życzą synowie, synowe i wnuki

Prawo Jazdy
wszystkich kategorii
(A, B, C, D, E, T)
uprawnienia
ADR

Stanisław Paterek
63-720 Kozmin Wlkp.,
ul. Krotoszyńska 30
tel. (0-62) 721-62-29, 0-602/703-272
paterek@prawojazdy.com.pl
www.paterek.prawojazdy.com.pl

UWAGA!
- kursy na wózki jezdniowe
- kursy operatorów
kombajnów zbożowych
- kursy na przewóz osób i rzeczy

KOMINKI
POMPY CIEPŁA
KLIMATYZACJE
WENTYLACJE

Hot
LAND

Ul. Zagonowa 49
63-200 Jarocin
tel./fax 062 747 30 07
www.hotland.pl

USŁUGI
TAPICERSKIE

meble, powozy konne

PLANDEKI
STELAŻE POD PLANDEKI

KUCZYNA 1, 63-840 Krobica
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334

KONCESJONOWANA
AGENCJA OCHRONY
„IRBIS”

OCHRONA
IRBIS

Poznań, ul. Garbary 106/108
tel. (0-61) 662-40-51,
tel./fax (0-61) 662-40-52
BIURO Jarocin, ul. Wolności 4
tel. (0-62) 505-23-35
tel. kom. 0-661/966-885

- OCHRONA OSÓB I MIENIA
- GRUPA INTERWENCYJNA
- MONITORING 24 h - SERWIS
- KONWOJE WARTOŚCI
- PIENIĘŻNYCH



- OCHRONA OSOBISTA
- USŁUGI KURIERSKIE
- ZABEZPIECZENIE IMPREZ
- SPORT.-KULTURALNYCH
- I INNYCH

Zakładanie:
- systemów alarmowych
- tv przemysłowej
- zabezpieczeń
antyłamaniowych
i antynapadowych

tel. kom. 0-691/039-119
tel. kom. 0-606/438-968

PROFAL
FABRYKA OKIEN ISO 9001:2000

NOWOŚĆ!
Okna PCV 5-komorowe
w cenie 3-komorowych.

Dopłata do okien 6-komorowych
tylko 4%
Wszystkie okna w systemie
bezołowiowym.

Biura sprzedaży:

Sońnica 91 b tel. 062 741 42 06 fax. 062 741 44 91 Pleszew Rynek 19 tel/fax. 062 742 74 10	Jarocin ul. Wrocławska 49 a tel/fax. 062 747 89 07 Krotoszyn ul. Zamkowy Folwark 10 tel/fax. 062 722 66 09
---	---

P.P.W. „ROL-MET”
KRUCZYN 11, tel. (0-61) 287-54-88
0-604/600-375

SKUP ZŁOMU

- STALOWEGO
- ŻELIWNIEGO
- METALI KOLOROWYCH

NAJWYŻSZE CENY
Powyżej 0,5 tony
GWARANTUJEMY TRANSPORT

AUTO
-SZYBY

SPRZEDAŻ • MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe
63-300 Pleszew, ul. Podgórna 21
tel. 0-607 714-288
0-607 560-682
autoszybypleszew@interia.pl
czynne pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO
SZYBY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE
DOJAZD DO KLIENTA
PLESZEW, JAROCIN, KALISZ
ATRAKCYJNE CENY
TEL. 0-660/252-097

L **KURS NA**
PRAWO JAZDY
kat. „B”

INFORMACJA I ZAPISY:
JAROCIN, ul. Św. DUCHA 31/4
tel. (0-62) 747-54-12
0-605/254-877

EGZAMIN W POZNANIU
- MOŻLIWOŚĆ WPŁATY NA RATY
(24 miesiące)
- DOWÓZ NA ZAJĘCIA I EGZAMINY

L **NAUKA**
JAZDY
Prawo jazdy
kat. B

Egzaminy
w Poznaniu
RATY
120 zł/miesiąc

Compact-Car

Krzysztof Szybiak
Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37/16
tel. (0-62) 747-77-77 lub 604/164-086
e-mail: compact.ks@interia.pl

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
SEBASTIAN JAKUBIAK
Jarocin, ul. Poznańska 18
tel. (0-62) 747-78-24, 0-604/298-075

OFERUJE:

- SCHODY
- PARAPETY
- KOMINKI
- AKCESORIA

z granitu
z miosadzu
• WAZONY,
LAMPIONY
LITERE itp.

• PROMOCJA •

HÜRMANN
Bramy • Drzwi • Napędy



Kup najlepszą
bramę garażową
i napęd
firmy Hörmann

Autoryzowany Partner:
F.U.H. MABIS
Daleszyn 18a
63-800 Gostyń
tel. 0-605 262-732

Bezplatne doradztwo,
pomiary i wycena

OKNA • BRAMY • ROLETY

NOWOŚĆ
w dobrej cenie
10 lat
gwarancji




Rozjaśnij swoje wnętrza
Szyby U=1,0 Specjalne rabaty
dla nowych domów

Door szyk
CENTRUM OKIEN I BRAM

Jarocin, ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02







OKNA TYTANOWE termo - ciepło i bezpiecznie



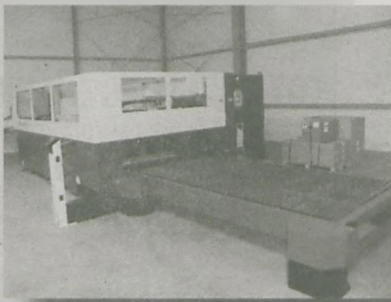


Jarocin
ul. Dr Jordana 28
tel./fax 062 747 25 18
www.m.pl / 0 801 608 608

więcej niż OKNA 

**EKO
CENTR****KOMPLEKSOWA OBRÓBKĄ
BLACH**Firma **EKOCENTR** z Piekarzewa oferuje
kompleksową obróbkę blach:• **cięcie laserem**dowolnych kształtów blach przy pomocy wycinarki laserowej **TruLaser 3030** niemieckiej firmy **TRUMPF**: max. wymiary arkusza 1500 mm na 3000, stal konstrukcyjna do 20 mm, stal nierdzewna do 12 mm, aluminium do 8 mm, dokładność wycinania 0,05 mm.• **wypalanie plazmowe CNC**

długość robocza maszyny to 1500x2300 mm, maksymalna grubość blachy w jakiej możemy wycinać to 15 mm

• **wykrawanie na maszynach sterowanych numerycznie CNC**wykrawarki firmy **AMADA 258**. Przetwarzamy blachy różnego rodzaju do wymiarów i kształtów zgodnych ze zleconą dokumentacją, max. wymiary arkusza 1250 mm na 2500 mm, grubość cięcia stal konstrukcyjna do 3 mm.• **cięcie na nożycach gilotynowych**
blach o długości 3060 mm i grubości 10 mm.• **gięcie**na prasach krawędziowych **CNC** firmy **BAYKAL**, max. długość gięcia 3100, max. grubość gięcia stali konstrukcyjnej 6 mm.• **malowanie proszkowe**

proponujemy pokrycia powierzchniowe farbami proszkowymi, gładkie, strukturalne, z połyskiem

lub matowe, w pełnym zakresie palety RAL. Wymiary malowanych elementów: długość 3000, wysokość 1600, szerokość 1200.

• **spawanie**metodą **TIG** i **MIG** w osłonie gazowej. Specjalizujemy się w spawaniu: stal zwykła oraz stal nierdzewna.**PPHU EKOCENTR**
63-300 Pleszew, Piekarzew 26
tel. (062) 7427 122
os. kontaktowa St. Kokociński wew. 239
kom. 664 939 436
e-mail: konstruktor@ekocentrpphu.com.pl**PIEKARNIA - CIASTKARNIA****PIEK-POL**

Krzysztof Filary

Polecamy szeroki
Asortyment wyrobów

NOWE MIASTO, UL. RYNEK 21

Filia: Żerków, ul. 700-lecia 4a, tel. (0-62) 740-39-86

POMOC CHORYM

- uzdrawianie **Energia Życia** bezpośrednio i na odległość (przez zdjęcie)
- świecowanie i konchowanie uszu (przy bólach głowy, zaburzeniach słuchu, zatokach)
- oczyszczanie ze złych mocy, złych życzeń, nawiedzania
- usuwanie bólu kręgosłupa i stawów
- usługi radiestezyjne
- badanie i zabezpieczanie mieszkań

Przyjęcia:

MARIA TERESA SMÓŁKA

Prusy 16 (dom w lesie)

poniedziałek, środa, piątek od 14.00

(po uzgodnieniu telefonicznym)

tel. (0-62) 740-15-17 dzwonić w godz. przyjęć

**„KWIECIŃSCY”
BIURO USŁUG BHP i P.POŻ**

Oferujemy:

- Szkolenia BHP i P.POŻ
- Nadzór BHP i P.POŻ
- Kursy i szkolenia zawodowe
- Legalizacja sprzętu P.POŻ
- Rozliczanie czasu kierowców oraz wiele innych

Pępowo, ul. Powstańców Wlkp. 40
tel./fax (065) 573-69-92, 0-602 681-984
www.bhp-szkolenia.plDobrzyca,
ul. Koźmińska 19
tel. 062 741-34-78Pleszew,
ul. Ogrodowa 13
tel. 062 742-58-75,
062 508-20-05

Jarocin, ul. Wolności 4, tel. 062 505-31-33

OKNA

ROLETY

DRZWI

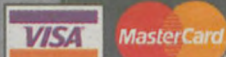
PANELE

BRAMY

ŻALUZJE, PARAPETY, SIATKI

Przy zakupie
paneli
podłogowych
montaż
tylko 5 zł/m²**GUMIRAT**

MECHANIKA • KLIMATYZACJA • GEOMETRIA

ul. Przemysłowa 1
63-200 Jarocin
tel./fax 0-62 747-78 99
tel. 0 665 028 449ZAPRASZAMY
pon.-pt. 7.00-17.00
sob. 8.00-14.00**FERRUM OKNOBUD**

WITASZYCZKI 36a, tel. (0-62) 740-19-22

OKNA I DRZWI PCVprofil **ALUPLAST** 3,5 i 6-komorowy

- rolety zew., aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome - moskitiery, parapety

Montaż, pomiar, transport **GRATIS**

Super rabaty na okna w okleinie



www.rbb-stal.com.pl

SCHODY**BALUSTRADY**

zewewnętrzne - wewnętrzne

63-200 Jarocin ul. Wojska Polskiego 83
tel.(0 62) 747 22 98 fax 747 37 18 ; info@rbb-stal.com.pl**KREDYTY**RAWICZ 0-65 617 10 36
0-507 223 213
0-507 920 692GOSTYŃ 0-65 752 50 35
KROTOSZYN 0-62 722 93 70
ŚRODA WLKP 0-61 285 87 37**WIMAR-BIS Jarocin** tel. (0-62) 747-47-55
ul. Targowa 12 kom. 601/572-286**ULEPSZONE PROFILE W STANDARDZIE****OKNA - BRAMY**

PCV i drewniane uchyłne, segmentowe

ROLETY - DRZWI

zewewnętrzne, materiałowe wejściowe PCV, drewno, wewnętrzne

AUTOMATYKA**BEZPŁATNY POMIAR I DORADZTWO****ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY**

INNI STUDIUJĄ, A TY?



trzyletnie studia
licencjackie

stacjonarne
i zaoczne

ADMINISTRACJA

administracja
gospodarcza
administracja bezpieczeństwa
i zarządzanie kryzysowe
administracja
publiczna

niskie czesne - już od 1290 zł, stypendia socjalne i naukowe,
akademik, biblioteka, sale multimedialne, przygotowania do międzynarodowych
egzaminów z języków obcych i znajomości komputera,

Studia magisterskie w Jarocinie na Wydziale
Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego

Wielkopolska Wyższa Szkoła
Humanistyczno-Ekonomiczna w Jarocinie

63-200 Jarocin, Al Niepodległości 34a, tel. (0-62) 505-20-60, fax (0-62) 747-85-90
e-mail: rekrutacja@wwshe.edu.pl www.wwshe.edu.pl

dobra szkoła, dobry kierunek

IV TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ KOBIET O PUCHAR BURMISTRZA JAROCINA

Dream team z Muszyny



Już po raz czwarty, a licząc mecz pokazowy pomiędzy Winiarami Kalisz i zespołem AZS AWF Poznań po raz piąty, zagości w Jarocinie kobieca siatkówka na najwyższym poziomie. W tym roku w Turnieju Piłki Siat-

Muszynianki stworzyli prawdziwy polski „Dream Team”. Udało im się namówić do gry znakomite zawodniczki. Z wojaży po Rosji wróciły do Polski: Mariola Zenik, Joanna Mirek i Agata Karczmarszewska. Z włoskiej ligi przyszedł kolejne

Poznań, który aktualnie występuje pod nazwą IDM SA Swarzędz Meble Poznań, w przerwie letniej nastąpiła rewolucja kadrowa. Zmieniła się połowa drużyny. Z zespołem pożegnały się Julia Shelukhina, Yana Hramyka, Katarzyna Wel-

Również o lepszą pozycję w lidze walczyć będą siatkarki Stali Mielec prowadzone przez Romana Murdę, który latem został ponownie trenerem w Mielcu. Drużyna ta jeszcze kilka lat temu walczyła o miejsca na podium. W poprzednim sezonie mieleczanki zajęły dopiero ósmą pozycję. Kibice z Mielca mają nadzieję na lepszą grę swoich zawodniczek. Ma w tym pomóc nie tylko nowy trener, ale także sprowadzone: Magdalena Badecka (Muszynianka), Iwona Niedźwiecka (BKS Bielsko-Biała) oraz Paulina Dutkiewicz (Piast Szczecin).

Czwartym zespołem, który zagra w tym roku w Jarocinie będzie Centrostal Bydgoszcz. W tym zespole również latem doszło do zamiany trenera. Piotra Makowskiego zastąpił Jacek Grabowski. Siatkarki z Bydgoszczy po sezonie zasadniczym zajmowały trzecie miejsce, jednak w play-off przegrały walkę o brązowy medal z BKS-em Bielsko. W tym sezonie bydgoszczanki również mają ochotę powalczyć o medal.

W zeszłym roku faworytem była drużyna Winiar Kalisz, która w tym roku, ze względu na udział w turnieju w Brazylii nie zagra w Jarocinie. Na parkiecie jednak najlepsze okazały się zawodniczki Aluprofu BKS Bielsko-Biała. W tej edycji przed turniejem zwycięstwo w ciemno można by dać Muszyniance, ale na szczęście tego typu imprezy rządzą się swoimi prawami i emocji na pewno nie zabraknie.

Jarociński turniej już na trwałe wpisał się w kalendarz przedsezonowych przygotowań. O renomie zawodów świadczyć może chociażby fakt, że ostatnie, niedzielne spotkanie pomiędzy Muszynianką i IDM SA Swarzędz Meble bezpośrednio transmitować będzie TVP3.

Bilety na każdy cały dzień kosztują 2 zł.

Tradycyjnie już na zakończenie pierwszego dnia turnieju organizatorzy, czyli przedstawiciele Towarzystwa Krzewienia Sportu Siatkarz, rozegrają mecz z kadrą trenerską zespołów uczestniczących w turnieju. (faf)



W POPRZEDNIM TURNIEJU zwyciężyły siatkarki Aluprofu Bielsko-Biała (w pomarańczowych koszulkach). W tym roku faworytem będzie drużyna z Muszyny.

kowej Kobiet o Puchar Burmistrza Jarocina zmierzą się Muszynianka Muszyna, Centrostal Bydgoszcz, Stal Mielec oraz IDM SA Swarzędz Meble Poznań.

W turnieju, który odbędzie się 22 i 23 września w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2, faworytem będzie zespół Muszynianki. Drużyna z Muszyny, która co prawda w poprzednim sezonie zajęła „dopiero” piąte miejsce w lidze, w tym roku będzie walczyć o najwyższe cele. Działacze

reprezentantki Polski: Aleksandra Przybysz i Kamila Frątczak. Ponadto zespół wzmocniła młoda, ale obdarzona bardzo dobrymi warunkami fizycznymi (200 cm) Gabriela Wojtowicz. Jeżeli dodać do tego jeszcze dwie kolejne reprezentantki Izabelę Belcik i Sylwię Pycię, to duża niespodzianką byłaby jakkolwiek porażka Muszynianki w jarocińskim turnieju.

Pozostałe trzy drużyny powinny prezentować zbliżony poziom. Tradycyjnie już w zespole AZS AWF

Ina, Anna Dybizbańska, Katarzyna Żalińska, Magdalena Bydolek i Marta Czerwińska. Poznańscy działacze pozyskali na ich miejsce Annę Szydelko (Muszynianka), Aleksandrę Kruk (Gedania), Kingę Zielińską (SMS Sosnowiec), Joannę Frąckowiak (powrót z Centrostalu) oraz reprezentantkę Słowacji Janę Magatową, która ostatnio grała w lidze czeskiej. Poznańianki, które w poprzednim sezonie zdołały się utrzymać w I lidze, tym razem liczą na zdecydowanie lepszy wynik.

CENTROSTAL BYDGOSZCZ

Imię i nazwisko	wzrost	wiek	pozycja
Petia Cekova	190	21	skrzydłowa
Dominika Kuczyńska	196	26	skrzydłowa
Joanna Kuligowska	180	29	przyjmująca
Dominika Leśniewicz	174	33	libero
Aleksandra Liniarska	187	26	skrzydłowa
Justyna Łunkiewicz	181	20	przyjmująca
Monika Naczek	187	20	skrzydłowa
Marta Piuta	183	25	rozgrywająca
Alicja Szajek	185	24	przyjmująca
Dorota Sclurka	180	26	przyjmująca
Monika Weder	184	20	przyjmująca
Katarzyna Wysocka	182	28	skrzydłowa

Jacek Grabowski I trener
Waldemar Sagan menadżer

MUSZYNIANKA MUSZYNA

Imię i nazwisko	wzrost	wiek	pozycja
Izabela Belcik	185	27	rozgrywająca
Kamila Frątczak	191	28	atakująca
Agata Karczmarszewska	188	29	przyjmująca
Marlena Mieszala	187	30	środkowa
Joanna Mirek	186	30	przyjmująca
Aleksandra Przybysz	180	27	przyjmująca
Sylwia Pycia	189	26	środkowa
Dorota Pykosz	180	29	środkowa
Agnieszka Śrutowska	178	29	rozgrywająca
Gabriela Wojtowicz	200	19	atakująca
Mariola Zenik	175	25	libero

Bogdan Serwiński I trener
Ryszard Litwin II trener

STAL MIELEC

Imię i nazwisko	wzrost	wiek	pozycja
Magdalena Banecka	174	27	libero
Dorota Burdzel	182	25	przyjmująca
Ewelina Dąbłaz	183	26	środkowa
Paulina Dutkiewicz	192	21	środkowa
Irina Khadaniouk	186	24	przyjmująca
Marta Łukaszewska	184	25	przyjmująca
Iwona Niedźwiecka	185	25	skrzydłowa
Karolina Olczyk	173	27	rozgrywająca
Paulina Peret	168	18	przyjmująca
Małgorzata Skorupa	183	23	środkowa
Agata Wilk	170	21	skrzydłowa
Dorota Wilk	177	19	rozgrywająca

Roman Murdza I trener
Maciej Banecki II trener

IDM SWARZĘDZ MEBLE AWF POZNAŃ

Imię i nazwisko	wzrost	wiek	pozycja
Małgorzata Cieśla	189	21	skrzydłowa
Joanna Frąckowiak	185	21	skrzydłowa
Paulina Gomułka	183	23	skrzydłowa
Aleksandra Kruk	181	23	skrzydłowa
Jana Magatova	187	24	środkowa
Natalia Narożna	165	19	libero
Katarzyna Styskał	170	33	libero
Anna Szydelko	189	29	środkowa
Karolina Wiśniewska	191	23	środkowa
Kinga Zielińska	186	19	skrzydłowa

Wojciech Lalek I trener

SOBOTA - 22 WRZEŚNIA 2007:

10.00	Muszynianka Muszyna - Stal Mielec,
ok. 11.30	uroczyste otwarcie turnieju,
12.00	IDM Swarzędz Meble Poznań - Centrostal Bydgoszcz, przerwa,
16.00	Centrostal Bydgoszcz - Muszynianka Muszyna,
18.00	Stal Mielec - IDM Swarzędz Meble Poznań.
ok. 20.00	Kadra trenerska - TKS Siatkarz (mecz towarzyski)

NIEDZIELA - 23 września 2007:

10.00	Centrostal Bydgoszcz - Stal Mielec,
12.00	IDM Swarzędz Meble Poznań - Muszynianka Muszyna,
ok. 13.30	uroczyste zakończenie turnieju

Sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 2, im. Królowej Jadwigi w Jarocinie, al. Niepodległości 8 (wejście od ul. Kościuszki)
Bilety - 2 zł (cały dzień)

Turniej Piłki Siatkowej Kobiet

o Puchar Burmistrza Jarocina

IV

22

23

września

ORGANIZATOR

SIATKARZ JAROCIN

PATRONAT MEDIALNY

jarocińska

SOBOTA - 22 września 2007:

10.00 Muszynianka Muszyna - Stal Mielec,

ok. 11.30 uroczyste otwarcie turnieju,

12.00 IDM Swarzędz Meble Poznań - Centrostal Bydgoszcz, przerwa,

16.00 Centrostal Bydgoszcz - Muszynianka Muszyna,

18.00 Stal Mielec - IDM Swarzędz Meble Poznań

NIEDZIELA - 23 września 2007:

10.00 Centrostal Bydgoszcz - Stal Mielec,

12.00 IDM Swarzędz Meble Poznań - Muszynianka Muszyna,

ok. 13.30 uroczyste zakończenie turnieju

Sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 2, im. Królowej Jadwigi w Jarocinie, al. Niepodległości 8 (wejście od ul. Kościuszki)

Światowy Borkiewicz



Andrzej Borkiewicz wywalczył złoty medal Mistrzostw Świata Weteranów w Podnoszeniu Ciężarów w kategorii do 69 kg (kat. 60-64 lata). To kolejny

z Niemcem Maxem Mühlbauerem. Tym razem jego najgroźniejszy rywal startował w wyższej kategorii wagowej zwiększając szansę zawodnika Koła Weteranów dzia-

podejścia (Węgier spalił 80 kg, a Polak 83 kg).

W podrzucie obaj zaczęli od 90 kg zaliczając swoje próby. Później było już gorzej i ani Borkiewiczowi, ani jego rywalowi nie udało się dźwignąć odpowiednio 94 i 95 kg. O zwycięstwie zadecydowała więc postawa w rwaniu. Ostatecznie z przewagą pięciu kilogramów wygrał Andrzej Borkiewicz (170 kg w dwuboju).

- Cieszę się ze zdobycia mistrzostwa świata - mówił po zawodach Borkiewicz. Co prawda mogło być jeszcze lepiej, gdybym zaliczył 83 kg w rwaniu i 94 kg w podrzucie, ale drobne błędy spowodowały, że nie zaliczyłem podejść - dodał Borkiewicz.

W sumie polska reprezentacja wywalczyła w tych mistrzostwach siedem medali: trzy złote, jeden srebrny i trzy brązowe, co dało jej dziesiąte miejsce w klasyfikacji medalowej (sklasyfikowano 30 państw). Kolejne mistrzostwa świata odbędą się w przyszłym roku w Grecji.

Andrzej Borkiewicz był także w składzie polskiej delegacji starającej się o organizację w 2010 roku Mistrzostw Świata Weteranów w Polsce. Nasza prezentacja została pozytywnie oceniona przez Światowy Kongres Podnoszenia Ciężarów, który powierzył Polsce zorganizowanie mistrzostw. Gospodarzem zawodów w 2010 roku będzie Ciechanów.

(faf)



ANDRZEJ BORKIEWICZ stanął na najwyższym stopniu podium podczas Mistrzostw Świata Weteranów w Podnoszeniu Ciężarów

medal imprezy rangi mistrzostw świata, czy Europy wywalczony przez zawodnika reprezentującego Koło Weteranów działające przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach.

Tegoroczne Mistrzostwa Świata Weteranów w Podnoszeniu Ciężarów odbyły się w węgierskim mieście Kazincbarcika. W składzie reprezentacji Polski znalazł się również Andrzej Borkiewicz, który rywalizował w kategorii do 69 kg w grupie wiekowej M60 (60-64 lata). W ubiegłym roku Borkiewicz zajął drugie miejsce, przegrywając

łającego przy ZSPw Tarcach na złoty medal.

Walka o zwycięstwo była zacięta do ostatniego podejścia. Węgierscy kibice oczywiście dopingowali swego reprezentanta - Janosa Töröka, który był głównym przeciwnikiem Borkiewicza do złotego medalu. W pierwszym podejściu w rwaniu Węgier zaliczył 70 kg. Polski weteran rozpoczął pięć kilogramów wyżej, zaliczając podejście w pierwszej próbie. Chwilę później Török wyrwał 75 kg, a Borkiewicz zaliczył 80 kg. Obaj niestety spalili trzecie

Trening z najlepszymi



Paulina Kłopocka, zawodniczka Piranii Jarocin wzięła udział w Ogólnopolskich Warsztatach Pływackich, które odbyły się w Spale. W zajęciach wzięło udział 50 młodych pływaków z całej Polski oraz dziesięcioosobowa grupa z Austrii i Niemiec.

Zajęcia prowadzili doskonali szkoleniowcy od wszystkich stylów: grzbietowym zajmował się mieszkający na stałe w Austrii - Andrzej Sarzyński (trener wicemistrza świata Markusa Rogana), za żabkę

odpowiadał Piotr Generalczyk (były opiekun Katarzyny Dulian - wicemistrzyni Europy), stylem motylkowym zajmował się Mariusz Wędrychowicz (szkoleniowiec Aleksandry Urbańczyk - wicemistrzyni Europy), a zajęcia z kraula prowadził Łukasz Drynkowski, trener Polonii Warszawa.

Głównym celem warsztatów było doskonalenie stylu i techniki pływania oraz dostosowywanie techniki do indywidualnych predyspozycji poszczególnych zawodni-

ków. Po zakończeniu obozu, każdy z uczestników otrzymał płytę wideo z nagraniem wszystkimi stylami w swoim wykonaniu.

Poza zajęciami w basenie uczestnicy warsztatów mieli także spotkania z psychologiem kadry polskich pływaków na temat zachowań i relaksacji przed i po treningu oraz z dietetykiem na temat diety i żywienia w sporcie.

Organizatorzy zadbali również o inne niespodzianki. Jedną z nich było spotkanie z Katarzyną Dulian, rekordzistką Polski na 200 m stylem klasycznym, która obecnie mieszka i trenuje w Teksasie. Młodzi pływacy podglądali również treningi reprezentacji Polski w siatkówce, która w Spale przygotowywała się do, jak się później okazało, nieudanych Mistrzostw Europy.

- Jestem bardzo zadowolona z pobytu w Spale. - mówi Paulina Kłopocka. - Zdobyłam wiele doświadczeń, pogłębiłam wiedzę związaną z pływaniem i nawiązałam nowe znajomości. Bardzo się cieszę, że udało mi się spotkać z kadrą siatkarki. Teraz przede mną nowy sezon, czeka mnie wiele pracy i mam nadzieję, że uda mi się wykorzystać umiejętności zdobyte na tym obozie - powiedziała Kłopocka.

(faf)



PAULINA KŁOPOCKA (z lewej) podczas obozu w Spale spotkała się m.in. z Łukaszem Kadziewiczem, reprezentantem Polski w siatkówce

SZACHY

Turnieje szachowe



Jarociński Klub Szachowy - Warcabowy organizuje dwa turnieje szachowe: dla juniorów i seniorów. W obu najlepsi zawodnicy zostaną nagrodzeni.

22 września w Jarocińskim Ośrodku Kultury rozegrany zostanie turniej otwarty dla seniorów. Warunkiem udziału w tym turnieju będzie opłacenie w dniu zawodów wpisowego w wysokości: seniorzy - 20 zł (mieszkańcy powiatu jarocińskiego 15 zł), juniorzy - 5 zł. Zapisy do udziału w zawodach przyjmowane będą w sali gier od godz. 9.00 do 9.45. Zawody rozpoczną się o godz. 10.00.

6 października także w JOK-u odbędzie się turniej dla juniorów i juniorek do lat 18. W tych zawodach będą mogli wziąć udział tylko młodzi szachiści z terenu powiatu jarocińskiego. Turniej rozpocznie się o godz. 10.00, a zapisy przyjmowane będą od 9.00 do 9.45. Zawody te mają celu przygotowanie młodzieży do startu w rozgrywkach Szkolnego Związku Sportowego oraz nabór chętnych do szkoły szachowej Jarocińskiego Klubu Szachowy - Warcabowego.

(pw)

WYJAŚNIENIE

Dochód z festynu

Podczas festynu rodzinno-sportowego, który odbył się w sobotę 8 września na jarocińskim stadionie zbierano pieniądze dla chorego na zianicę złośliwą Roberta. Udało się pozyskać ponad 4 tys. złotych. Jak nas poinformował przedstawiciel organizatorów Julian Dropik, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami pieniądze zostały podzielone na pomoc dla Roberta oraz na potrzebujące dzieci z parafii św. Antoniego i klub PUKS Antonio. - 60 % zebranej sumy przekazaliśmy dla Roberta, a po 20% przekazaliśmy dzieciom i PUKS-owi Antonio - powiedział Julian Dropik.

(faf)

SPRINT

RUGBY W JAROCINIE

Jarocińska drużyna rugby ogłasza nabór chętnych do gry. W zajęciach mogą brać udział wszyscy bez względu na wiek i warunki fizyczne. Treningi odbywać się będą na boisku przy Zespole Szkół nr 3 w Jarocinie dwa lub trzy razy w tygodniu. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 0-668-281-837.

(faf)

FRANCUSKIE SUKCESY

Maciej Paterski, były zawodnik Jaromy UKS Trójka Jarocin, zajął dwudzieste trzecie miejsce w prestiżowym wyścigu kolarskim Tour de l'Avenir. Paterski, startujący w barwach reprezentacji Polski był również siódmym w klasyfikacji na najlepszego „górala” oraz ósmym w klasyfikacji punktowej.

Tour de l'Avenir od lat uważany jest za mały Tour de France. Startują w nim młodzi kolarze. W tym roku Unia Kolarska włączyła wyścig do Pucharu Narodów, który jest swoistym Pucharem Świata dla młodzieżowców (do lat 23).

Paterski kilka razy w dziesięcioetapowym wyścigu plasował się w pierwszej dziesiątce. Na ósmym etapie zawodnik KTK Kalisz był piątą, a w dziewiątym finiszował jako czwarty. Szerzej o wyścigu w następnym numerze Gazety.

(faf)

OGŁOSZENIE

Jarociński Klub Taekwondo „Jedynka Jarocin”

Zapisy w każdy
poniedziałek i środę
TRENINGI:

godz. 17.00 - dzieci od lat 5

godz. 18.00 - dzieci do lat 13

godz. 19.00 - młodzież i dorośli

ZSP nr 1 w Jarocinie

ul. Wojska Polskiego 66

tel. 0-602/185-526



T
A
E
K
W
O
N
D
O

POZNAŃSKA KLASA OKRĘGOWA

Wciąż bez zwycięstwa

Wciąż bez zwycięstwa pozostają piłkarze Phytopharmu. Tym razem bezbramkowo zremisowali z Polonią Poznań, mimo że prawie całą drugą połowę grali z prze-

zdobyli bramki, a kto nie zdobywa goli nie może wygrywać meczów. W zeszłym tygodniu Phytopharm zremisował z Kłosem Zaniemyśl (ostatecznie Kłos nie zwo-

czoną kartkę zobaczył piłkarz Polonii, jednak stało się inaczej.

Kłęczanie zagraли słaby mecz i nie zdołali wykorzystać stworzonych przez siebie sytuacji. Do szczęścia zabrakło jednak niewiele. W drugiej połowie strzał Michała Kościelniaka zatrzymał się na poprzeczce, a Marcin Cincio chyba sam nie wie, jak mógł nie trafić do siatki po podaniu Tomasza Parusa. Pomocnik Phytopharmu miał przed sobą pustą bramkę, jednak jakimś cudem udało mu się trafić w piętę przebiegającego obrońcy Polonii i piłka wyszła na rzut rżny.

Kłęczanie bez większych problemów dochodzili w okolice pola karnego, ale za bardzo chcieli rozegrać koronkowe akcje i wjechać z piłką do bramki. Zabrakło strzałów z dystansu. Być może Dariusz Dukarski - trener Phytopharmu powinien na to zwrócić większą uwagę na treningach.

(faf)

Phytopharm Kłęka
- Polonia Poznań 0:0

SKŁAD

Phytopharm: D. Szybiak, M. Łukaszyk, M. Kościelniak, T. Eleryk, N. Merklinger, M. Cincio (75. D. Wawrzyniak), A. Parus, M. Wawrzyniak (85. Sz. Pawełczyk), P. Stępień (70. M. Fleszar), B. Derwich (40. P. Teterycz), T. Parus



NAPASTNICY PHYTOPHARMU w pięciu meczach zdobyli tylko dwie bramki

wagę jednego zawodnika, gdyż czerwoną kartkę, za dwie żółte, zobaczył obrońca Polonii. Był to trzeci remis zespołu z Kłęką w tym sezonie.

Mimo, że Polonia znajduje się na zdecydowanie wyższym miejscu w tabeli, Phytopharm bardzo chciał zdobyć w tym meczu komplet punktów, który pozwoliłby mu podskoczyć w rankingu. Niestety, drugi raz z rzędu kłęczanie nie

trenera Włodzimierza Bajera, wstawili się za nim piłkarze i byli szkoleniowcem Jaroty nadal pracuje w Zaniemyślu). Tym razem podzielili się punktami z Polonią.

Poznaniacy przyjechali do Kłęki w mocno okrojonym składzie. Skupili się na grze defensywnej licząc na kontry. Wydawało się, że pierwsze zwycięstwo Phytopharmu w okręgówce stanie się faktem, zwłaszcza wtedy, kiedy

KALISKA A-KLASA

Smutne wyjazdy

Porażkami zakończyły się wyprawy zespołów z gminy Żerków w piątej kolejce A-klasy. Polonia przegrała 1:3 w Zbiersku, a Gladiators ulegli 2:4 w Kaliszu KKS-owi.

Spotkanie w Kaliszu toczyło się gęstej atmosferze spowodowanej „wybrykami” kaliskich chuliganów, którzy już kilka razy w tym sezonie dali o sobie znać. W tym tygodniu ma odbyć się zebranie przedstawicieli dziewięciu A-klasowych drużyn, podczas którego uzgodniona zostanie treść pisma do KOZPN. Kluby zamierzają poinformować okręgowe władze, iż rezygnują z gry z KKS-em 1925 Kalisz ze względu na obawę o bezpieczeństwo własnych kibiców, piłkarzy, a także sędziów. Na razie Wydział Dyscypliny KOZPN zdecydował się ukarać KKS karą finansową w wysokości 500 zł (za złe zachowanie się kibiców w spotkaniach z Raszkowianką i Sokołami Droszew) oraz zakazał wyjazdu zorganizowanym grupom kibiców na mecze wyjazdowe. Nakazał także pełne zabezpieczenie zawodów przez firmę ochroniarską w spotkaniach, w których zespół z Kalisza będzie gospodarzem.

Gladiators jechali do Kalisza w mocno osłabionym składzie. Nie zamierzali się jednak poddawać. Kaliszanie niestety dość szybko

objęli dwubramkowe prowadzenie. Sierszewianie przed przerwą zdołali zdobyć kontaktową bramkę (Maciej Paterka), a po wznowieniu gry nawet wyrównali (Krzysztof Matyla), ale końcówka znów należała do KKS-u, który wygrał 4:2. Katem Gladiators okazał się Tomasz Kobylka, który strzelił trzy bramki, a przy czwartej asystował.

Za tydzień z KKS-em zagra Polonia Żerków. Początkowo mecz miał się odbyć w Chrzanie, jednak żerkowianie wystąpili o rozegranie spotkania w Kaliszu (jako gospodarz wystąpi Polonia, mecz odbędzie się na stadionie Calisii).

W tej kolejce podopieczni Dawida Bierły grali w Zbiersku z tamtejszym CKS-em. Poloniści nie będą wspominali za dobrze tego wyjazdu. W pierwszej połowie zespół Żerkowa zdołał objąć prowadzenie (Szymon Cyrulewski), jednak jeszcze przed przerwą gospodarze wyrównali, a w drugiej połowie dołożyli dwie kolejne bramki. Polonia miała szansę przynajmniej na remis, po jednym ze strzałów piłka zatrzymała się na słupku, ale wróciła do domu bez punktów.

Wydział Gier KOZPN, ze względu na naruszenie nietykalno-

ści sędziego zweryfikował wynik meczu pucharu Polski na szczelbłu okręgu kaliskiego pomiędzy Prosną Chocz, a Gladiatorsami. Na boisku sierszewianie wygrali 3:1, teraz w statystykach widnieje walkower 3:0 dla Gladiatorsów. Nie zmienia to oczywiście faktu awansu sierszewian do II rundy.

(faf)

KKS 1925 Kalisz
- Gladiators 4:2 (2:1)

GOLE

1:0 - Tomasz Kobylka (5.)
2:0 - Tomasz Kobylka (13.)
2:1 - Maciej Paterka (38.)
2:2 - Krzysztof Matyla (57.)
3:2 - Tomasz Kobylka (62.)
4:2 - Mateusz Rakowiecki (90.)

SKŁAD

Gladiators: K. Śledzianowski, M. Taczala, D. Kulisz, A. Glowicki, B. Rogacki, M. Kuźniak, S. Wojcieszak (80. M. Jóźwiak), K. Matyla, M. Paterka, T. Nowaczyk, J. Palicki

CKS Zbiersk
- Polonia Żerków 3:1 (1:1)

GOLE

0:1 - Szymon Cyrulewski (20.)
1:1 - (44.)
2:1 - (65.)
3:1 - (82.)

SKŁAD

Polonia: Ł. Jachimczak, R. Wyduba, R. Bajaczyk, D. Maliński (50. J. Gola), R. Kolanowski, J. Żukowski (50. Sz. Kujawa), M. Łuczak, Ł. Pilarczyk, M. Stolecki, W. Grobelny (75. B. Czerniak), Sz. Cyrulewski

KOLARSTWO GÓRSKIE

Najlepsza w Polsce



Julita Jagodzińska, zawodniczka MUKS Victoria Jarocin wywalczyła tytuł Mistrzyni Polski Amatorów w Kolarstwie Górskim w kategorii dzieci do lat 10. Tym samym poprawiła swój wynik sprzed roku, gdzie na tej samej imprezie zajęła drugie miejsce.

Finałowe zawody XII Amatorskich Mistrzostw Polski w Kolarstwie Górskim „Intersport Family Cup” odbyły się w Kielcach. Mogli w nich startować zawodnicy i zawodniczki, nieposiadający licencji. Jarocin reprezentowała jedna zawodniczka - Julita Jagodzińska. Startujący mieli do pokonania około dwóch kilometrów. Zawodniczka Victorii Jarocin od startu jechała w okolicach szóstego miejsca. Na dystansie powoli zaczęła przesuwać się do przodu. Ostatecznie 30 m przed metą ostro zaatakowała rywalki i po pasjonującym finiszu dojechała jako pierwsza (drugiej w klasyfikacji Zuzannie Michalskiej z Nowego Miasta Lubawskiego zmierzono ten sam czas).

Zwycięstwo Julity wskazuje, że przyszłość może należeć do niej. Po wywalczeniu w zeszłym roku wicemistrzostwa Polski teraz młoda zawodniczka Victorii dorzuciła tytuł mistrzyni. W przyszłym roku jednak Julita ścigać się już będzie w starszej kategorii wiekowej.

(faf)



JULITA JAGODZIŃSKA zwyciężyła w kategorii dzieci w Amatorskich Mistrzostwach Polski w Kolarstwie Górskim „Intersport Family Cup”

PŁYWANIE

Nabór do Piranii



Klub Sportowy Pirania Jarocin ogłasza nabór do szkoły pływackiej. Chętne dzieci ze szkół podstawowych mogą zgłaszać się wraz z dorosłym opiekunem od poniedziałku do piątku na jarocińskim basenie od godz. 15.30 do 18.00. Zajęcia będą prowadzone zarówno dla tych, którzy chcą się nauczyć pływać, jak i dla osób doskonalących pływanie.

(faf)

SIATKÓWKA

Szkółki siatkarskie



Trzy szkoły siatkarskie prowadzić będzie w tym sezonie Towarzystwo Krzewienia Sportu Siatkarz. Oddzielnie prowadzone będzie szkolenie chłopców z klas czwartych, piątych i szóstych szkół podstawowych, oddzielnie z I i II klasy gimnazjum oraz oddzielnie dla trzecich klas gimnazjalnych i pierwszych szkół ponadgimnazjalnych. Zajęcia najmłodszych odbywać się będą we wtorki (godz. 16.30 - 18.00) i w piątki (godz. 15.30 - 17.00) w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie. Prowadzić je będzie Dariusz Kornobis. Zapisy przyjmowane będą pod numerem telefonu: 0-508-077-700. Uczniów pierwszej i drugiej klasy gimnazjum będzie prowadził Grzegorz Galuszka. Zajęcia odbywać się będą również w sali gimnastycznej SP nr 2 w poniedziałki i środy (godz. 18.00 - 19.30). Zapisy przyjmowane są pod numerem telefonu 0-601-805-609.

Najstarsza z nowych grup będzie miała treningi w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1. Zajęcia poprowadzi Jakub Dalke (tel. 0-600-778-446). Terminy spotkań zostaną ustalone przez prowadzącego. Również dzieci z Cielczy będą miały szansę gry w siatkówkę. Zajęcia w tamtejszej sali gimnastycznej poprowadzi Leszek Smoczyński. Zapisy pod numerem telefonu 0-607-877-345. Termin treningów zostanie ustalony później.

Udział we wszystkich zajęciach jest bezpłatny.

(faf)

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Dobra tylko połowa

Piłkarzom Gromu Golina nie udało się zdobyć kompletu punktów w spotkaniach z zespołami powiatu pleszewskiego. Przed tygodniem podopieczni Sebastiana Waszkiewicza ograli w Pleszewie Rolbud, tym razem u siebie przegrali z Płomykiem Koźminiec.

Pierwsza połowa spotkania pomiędzy Gromem a Płomykiem była najlepszym widowiskiem, jakie w tym sezonie oglądali kibice w Golinie. Składne akcje, wiele sytuacji podbramkowych, mało fauli i gole.

35. minuta. Najpierw po zagranii Barana błędnie poprowadził bramkarz Gromu Karol Kręgielski, ale po chwili zrehabilitował się, broniąc intuicyjnie strzał Cieślaka z bliskiej odległości. Grom natychmiast wyprowadził kontrę i sam przed Wesołym znalazł się Marek Troiński. Napastnik Gromu uderzył piłkę zbyt lekko i bramkarz Płomyka zdołał ją odbić nogą. Zmarnowane okazje mszczą się, dlatego dwie minuty później był już remis. Dawid Cieślak sprytnie „ściął” z piłką do środka pola karnego i zahaczył się o nogi Roberta Adamskiego. Sędzia nie



Fot. GS

KAPITAN GROMU ARKADIUSZ KOWALCZYK był bohaterem meczu z Rolbudem przed tygodniem. W meczu z Płomykiem zdołał uciec Dawidowi Cierniewskiemu, ale trafił tylko w słupek

Podopieczni Sebastiana Waszkiewicza nie przestraszyli się faworyzowanego beniaminka, którego skład naszpikowany był graczami z niezłą piłkarską przeszłością. W Płomyku występują bowiem byli piłkarze Jaroty: Dawid Cieślak, Wojciech Figan, Michał Kosiński, a przede wszystkim Damian Baran, który ma za sobą także grę w trzecioliżowej Flocie Świnoujście. Grom zagrał ambitnie, szybko, składnie i mądrze w środku pola, dzięki czemu w niczym nie ustępował rywalom. Jednak to Płomyk na początku meczu mógł objąć prowadzenie. W 6. minucie Damian Baran sprytnie uciekł ze spalonego i znalazł się przed Karolem Kręgielskim. Napastnik Płomyka przerzucił piłkę nad bramkarzem Gromu, ale ta spadła obok słupka. Potem strzałami z dystansu Kręgielskiego próbowali jeszcze zaskoczyć Figan oraz Łukasz Wawrocki, lecz także nie trafili w bramkę. W rewanżu wspaniałą dwójkową akcję przeprowadzili Arkadiusz Kowalczyk i Marek Troiński. W efekcie Kowalczyk uciekł obrońcy, ale trafił tylko w słupek. W 28. minucie Grom objął jednak prowadzenie. Rzut wolny z boku pola karnego wykonywał Krzysztof Talkowski. Pomocnik Gromu wspaniale przymierzył i piłka spadła tuż pod poprzeczką za plecami bezradnego Michała Wesołego. Przełomowym momentem spotkania mogła stać się

miął wątpliwości i podyktował rzut karny, którego wykorzystał Baran.

W drugiej połowie piłkarze Gromu nie zdołali już utrzymać wysokiego poziomu gry. Na początku obiecujące były jeszcze niecelny strzał Adama Skaleckiego i indywidualna akcja Lechosława Michalaka, po której piłkę sprzed linii bramkowej wybili obrońcy. Gospodarzy podłamał jednak gol „z niczego” dla Płomyka. Swoje wysokie umiejętności zaprezentował w 59. minucie Baran, który wyskoczył nad obrońcami do piłki zagranej w pole karne i stojąc tyłem do bramki przerzucił ją za siebie tuż pod poprzeczkę. Niekorzystny wynik źle wpłynął na atmosferę w drużynie Gromu. Nerwy puściły Robertowi Adamskiemu, który w 77. minucie zobaczył drugą żółtą kartkę i musiał opuścić boisko. Ostatecznie wynik ustalił Miłosz Kaźmierczak, który udanie zakończył kontrę wyprowadzoną przez Cieślaka.

(pw)

Grom Golina
- Płomyk Koźminiec

1:3
(1:1)

GOLE

1:0 - Krzysztof Talkowski - z rzutu wolnego (28.)
1:1 - Damian Baran - z rzutu karnego (37.)
1:2 - Damian Baran (59.)
1:3 - Miłosz Kaźmierczak (89.)

SKŁAD

Grom: K. Kręgielski - M. Helwich, M. Półrolniczak, R. Adamski, P. Talkowski, Ł. Stawicki, K. Talkowski, L. Michalak (66. P. Jaworski), A. Skalecki, A. Kowalczyk, M. Troiński (75. K. Kowalczyk)

KALISKA A-KLASA

Zbyt otwarci

Błękitni Sparta Kotlin rozgromili w kolejnym meczu ligowym Czarnych Dobrzyca 6:1. Goście zapłacili w Magnuszewicach wysoką cenę za otwartą grę.

Piłkarze Czarnych przyjechali do Magnuszewic z zamiarem pokonania podopiecznych Adriana Popławskiego. Jako pierwsi stworzyli zagrożenie pod bramką Błękitnych Sparty. Po uderzeniu Adriana Barana z rzutu wolnego piłka odbiła się od słupka, a dobitkę Tobiasza Barana obronił Dawid Śmigielski. Mimo to już w 3. minucie gospodarze objęli prowadzenie. Po dośrodkowaniu Łukasza Andrzejczaka piłkę wypuścił bramkarz Czarnych (i byłby golkeeper zespołu z Kotliny) Bogusz Działoszyński, a Mariusz Szymendera skierował ją do siatki. Początek spotkania należał do bocznego obrońcy kotlińskiego zespołu, który lubi grę ofensywną. W 10. minucie Szymendera zdobył swego drugiego gola, dobijając ponownie piłkę, tym razem po akcji Krzysztofa Sokołowskiego. Czarni przez moment nawiązali kontakt, bowiem gola zdobył dla nich Arkadiusz Prusak. Jednakże w ostatnich 10 minutach pierwszej połowy dwa gole zdobył najlepszy snajper Błękitnych Sparty Robert Jankowski. Najpierw wykorzystał zagranie Sokołowskiego, a potem dośrodkowanie Emila Andrzejczaka z rzutu wolnego. Po zmianie stron najładniejszego gola meczu zdobył Emil Andrzejczak.

Pomocnik zespołu z Kotliny w indywidualnej akcji minął trzech rywali i strzelił nie do obrony. Gościom trudno było się pogodzić z wysoką porażką i w brutalny sposób wyladowali swoją frustrację na Robercie Jankowskim. Kontuzjowany napastnik zespołu z Kotliny musiał przedwcześnie opuścić boisko. W końcówce meczu wynik ustalił Jakub Kuberka, który wykorzystał rzut karny, podyktowany za faul na rezerwowym Piotrze Przestackim. - *Czami chcieli grać zbyt otwartą piłkę. A my zagęściliśmy środek boiska i znokautowaliśmy ich kontrami* - tak krótko podsumował mecz trener drużyny z Kotliny Adrian Popławski.

(pw)

Błękitni S.Kotlin
- Czarni Dobrzyca

6:1
(4:1)

GOLE

1:0 - Mariusz Szymendera - po zagranii Łukasza Andrzejczaka (3.)
2:0 - Mariusz Szymendera - po zagranii Krzysztofa Sokołowskiego (10.)
2:1 - Arkadiusz Prusak (25.)
3:1 - Robert Jankowski - po podaniu Krzysztofa Sokołowskiego (35.)
4:1 - Robert Jankowski - po podaniu Emila Andrzejczaka (45.)
5:1 - Emil Andrzejczak - po indywidualnej akcji (63.)
6:1 - Jakub Kuberka - z rzutu karnego (81.)

SKŁAD

Błękitni Sparta: D. Śmigielski - R. Śmigielski, J. Kuberka, M. Szymendera, Ł. Gościński (70. Ł. Aleksandrowski), Ł. Andrzejczak (75. T. Maćkowiak), E. Andrzejczak, P. Wojtasik, A. Gostyrski, K. Sokołowski (65. P. Przestacki), R. Jankowski (77. A. Kujawa)

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

Sobota - 22 września

Poznańska Klasa Okręgowa
Kotwica Kórnik - Phytopharm Klęka godz. 16.00

Wielkopolska Liga Juniorów Młodszych
Włóknarz Kalisz - Jarota Jarocin godz. 11.00

Niedziela - 23 września

III liga (grupa II)
Jarota Jarocin - KP Police godz. 16.00

Kaliska Klasa Okręgowa
Barycz Janków - Grom Golina godz. 11.00

Kaliska A-klasa (grupa I)
Gładiatorzy Sierszew - Unia Szymanowice godz. 16.00

KKS 1925 Kalisz - Polonia Żerków godz. 16.00

Błękitni Sparta Kotlin - CKS Zduny godz. 16.00

Kaliska B-klasa (grupa I)
GKS Jaraczewo - LZS Żychlin godz. 14.00

liga

Wyniki X kolejki rozgrywek:

Piast Gliwice	- Śląsk Wrocław	1:1
GKS Jastrzębie	- GKS Katowice	1:1
ŁKS Łomża	- Arka Gdynia	1:2
Tur Turek	- Stal Stalowa Wola	1:0
Wisła Płock	- Znicz Pruszków	0:2
Polonia Warszawa	- Kmita Zabierzów	0:0
Odra Opole	- Pelikan Łowicz	2:0
Motor Lublin	- Podbeskidzie	1:0
Lechia Gdańsk	- Warta Poznań	3:1

Tabela:

1. Znicz Pruszków	10	20	19:8
2. Wisła Płock	10	20	17:13
3. GKS Jastrzębie Zdrój	10	19	19:14
4. Polonia Warszawa	10	18	18:8
5. Piast Gliwice	10	18	15:11
6. Śląsk Wrocław	10	17	10:6
7. Tur Turek	10	17	9:6
8. Arka Gdynia	9	16	19:7
9. Lechia Gdańsk	9	14	14:12
10. GKS Katowice	10	12	11:13
11. Motor Lublin	10	11	12:12
12. Podbeskidzie Bielsko-Biala	10	10	13:7
13. ŁKS Łomża	10	10	15:16
14. Warta Poznań	10	5	9:20
15. Stal Stalowa Wola	10	5	6:22
16. Pelikan Łowicz	10	4	10:26
17. Odra Opole	10	3	7:11
18. Kmita Zabierzów	10	3	5:16

Poznańska Klasa Okręgowa (wschód)

Vitcovia Witkowo	- Wełna Rogoźno	1:3
Zjednoczeni	- TPS Winogrody	4:1
Lechia Kostrzyn	- Kłos Zaniemyśl	2:2
Grom Ciepłownik	- Polonia Środa	4:3
Piast Kobylnica	- Kotwica Kórnik	4:1
Phytopharm Klęka	- Polonia Poznań	0:0
Huragan Pobiedziska	- Warta Śrem	1:1

Tabela:

1. Grom Ciepłownik Plewiska	5	12	13:7
2. Zjednoczeni Trzemeszno	5	10	12:6
3. 1922 Lechia Kostrzyn	5	10	11:7
4. Piast Kobylnica	5	10	12:9
5. TPS Winogrody Poznań	5	9	10:7
6. Huragan Pobiedziska	5	8	11:8
7. Polonia Poznań	5	8	6:6
8. Polonia Środa	5	7	10:7
9. Kotwica Kórnik	5	7	5:10
10. Kłos Zaniemyśl	5	5	9:9
11. Warta Śrem	5	5	5:5
12. Wełna Rogoźno	5	3	4:11
13. Phytopharm Klęka	5	3	2:9
14. Vitcovia Witkowo	5	0	5:15

Kaliska A-klasa (grupa I)

Wyniki IV kolejki rozgrywek

Błękitni Sparta Kotlin	- Czarni Dobrzyca	6:1
CKS Zduny	- Fortuna Dębniaki	0:4
CKS Zbierek	- Polonia Żerków	3:1
KKS 1925 Kalisz	- Gładiatorzy Sierszew	4:2
Unia Szymanowice	- Żaki Taczanów	0:1
KUKS Żębców	- Piast Czekanów	2:0
Sokoły Droszew	- Raszkwianka	0:1

Zweryfikowane wyniki:
Żaki Taczanów - CKS Zduny 0:3 (walkower)
Żaki Taczanów - KKS 1925 Kalisz 0:3 (walkower)

Tabela:

1. KKS 1925 Kalisz	5	13	16:3
2. Raszkwianka Raszków	5	13	14:2
3. Błękitni Sparta Kotlin	5	10	15:7
4. Gładiatorzy Sierszew	5	10	12:7
5. CKS Zbierek	5	9	10:10
6. Fortuna Dębniaki	5	8	10:8
7. Sokoły Droszew	5	7	13:8
8. Czarni Dobrzyca	5	7	17:16
9. Unia Szymanowice	5	6	8:9
10. Polonia Żerków	5	6	9:11
11. CKS Zduny	5	4	6:11
12. Żaki Taczanów	5	3	3:14
13. KUKS Żębców	5	3	5:21
14. Piast Czekanów	5	1	2:13

Wielkopolska Liga Jun. Mł.

Wyniki VII kolejki rozgrywek

Polonia Leszno	- Amica Wronki	0:4
Lech I Poznań	- Poznańsk Poznań	8:1
Jarota Jarocin	- Sparta Złotów	1:2
Marcinki Kępno	- Groclin Grodzisk	0:6
Warta II Poznań	- Niebła Wągrowiec	1:3
Aluminium Konin	- Lech II Poznań	1:2
Olimpia Kolo	- Warta I Poznań	0:2
Mas-Rol Splawie	- Włóknarz Kalisz	0:1

Mecze zaległe:
Włóknarz Kalisz - Poznańsk Poznań 4:2
Poznańsk Poznań - Aluminium Konin 4:3

Tabela:

1. Lech I Poznań	7	19	24:5
2. Amica Wronki	7	18	39:7
3. Lech II Poznań	7	17	17:4
4. Groclin Grodzisk Wlkp.	7	16	29:6
5. Warta I Poznań	7	14	13:2
6. Niebła Wągrowiec	7	12	13:14
7. Włóknarz Kalisz	7	10	7:12
8. Marcinki Kępno	7	9	10:16
9. Olimpia Kolo	7	9	11:24
10. Aluminium Konin	7	7	14:13
11. Poznańsk Poznań	6	6	11:19
12. Polonia 1912 Leszno	7	5	6:13
13. Sparta Złotów	7	5	7:16
14. Jarota Jarocin	7	4	6:20
15. Mas-Rol Splawie	7	4	6:21
16. Warta II Poznań	6	1	3:24

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel. (0-62) 747-37-60, 747-15-31, e-mail - redakcja@gj.com.pl, http://www.gj.com.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Anna Gauza, Anna Ogórkiewicz (II z-ca redaktora naczelnego), Jacek Kalisz (sekreterz redakcji), Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Bartosz Nawrocki, Aleksandra Piarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowski (redaktor naczelnego), Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszuła, Anna Ulatowska, WSPÓŁPRACUJĄ: Grażyna Cychnerska (Kotlin), Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki. WYDAWCA: Poludniowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o., Jarocin, ul. Wolności 1a. Druk: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35. DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak (0-508/318-922), Aldona Jankowska (tel. 0-502/224-170), tel. 505-30-00. ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. 749-86-40. KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. 749-86-40. PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 740-80-68, czynne cały dzień. Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78 od poniedziałku do soboty. OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Danusz Fijolek, Michał Banaszak, tel. (0-62) 749-86-46. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

Szczęśliwe kasztany



Dwa kasztany znalezione przez Czesława Owczarkę przed meczem przyniosły Jarocie szczęście. Jarocinianie po raz pierwszy w swej historii pokonali Regę Meridę Trzebiatów. Zwycięstwo do dało im awans na trzecie miejsce w tabeli.



KAMIL ROSZKIEWICZ (drugi od lewej) zdobył pierwszą bramkę dla Jaroty w Trzebiatowie. To jego trzecie trafienie w III lidze.

Spotkanie w Trzebiatowie, ze względu na gminne dożynki, zostało przełożone z godz. 16.00 na 13.00. Z tego powodu piłkarze pojechali na mecz dzień wcześniej. Przed pierwszym gwizdkiem sędziego spiker zawodów życząc Jarocie sukcesów, ale dopiero w kolejnych meczach mówił, że zgodnie ze sło-

wami starego przeboju: Niedziela będzie dla nas", punkty zainkasuje drużyna gospodarzy. Jednak po dziewięćdziesięciu minutach ze zwycięstwa cieszyli się piłkarze Jaroty.

W Redzie Meridzie w tym sezonie występuje niechciany w Jarocinie Michał Mendelski.

meczem szkoleniowiec Jaroty. Na szczęście Dubiela nie miał w tym meczu zbyt wielu okazji do pokazania swoich umiejętności. Jarocińska defensywa zagrała bardzo dobrze taktycznie, nie pozwalając na strzały z dystansu i dlatego nie powtórzyły się fatalne wpadki, jak

szem. Akcje Jacka Pacyńskiego i Marcina Hercoga zaczynały się coraz bardziej ząbować. Kilka razy zwłaszcza Hercog miał szansę na zmianę wyniku (raz z rzutu wolnego). W ekipie gospodarzy najgroźniejszy był, znany z występów w Groclinie i GKS-ie Katowice - Nigeryjczyk Philip Umukoro, na szczęście Radosław Holubiec był na posterunku.

W końcówce meczu gospodarze postawili wszystko na jedną kartę i zaatakowali ze wszystkich sił. Pole karne Jaroty przypominało obronę Częstochowy. Rega Merida wrzucała piłkę w pole karne, jednak bardzo czujnie grali jarocińscy obrońcy. Już w doliczonym czasie gry piłkę mocno wybił Piotr Garbarek. Pobiegł za nią z szybkością błyskawicy Kamil Stefaniak, który znalazł się w sytuacji sam na sam i pokonał Kamila Twarzyńskiego dobijając gospodarzy.

W następnej kolejce Jarota już po raz trzeci w tym roku zmierzy się z KP Police. Dwie poprzednie potyczki zakończyły się łatwymi zwycięstwami podopiecznych Czesława Owczarka. Miejmy nadzieję, że tym razem będzie podobnie. Mecz rozpocznie się w niedzielę o godz. 16.00. (faf)



CZESŁAW OWCZAREK
trener Jaroty

Uważam, że odnieśliśmy zasłużone zwycięstwo. Tym cenniejsze, że to nasza pierwsza wygrana z Trzebiatowem. Cieszę się, że dobrze to wyglądało, jeżeli chodzi o organizację gry. Końcówka meczu była nerwowa, broniliśmy się prawie całą drużyną, ale udało się wybić piłkę i Kamil Stefaniak zdobył drugiego gola. Cieszy to, że bramki zdobywają młodzieżowcy. To pokazuje, że warto na nich stawiać, ale także ułatwi nam grę. To, że bramki rozkładają się na większą liczbę piłkarzy pozwoli na to, że Pacyński i Hercog nie będą już tak bardzo pilnowani i będą mieli więcej miejsca. Na wykładzie z psychologii sportu prowadzący zajęcia opowiedział nam anegdotę o napadniętym na ulicy przez bandytów człowiekowi, który miał im oddać pieniądze. Napadnięty wyjął z kieszeni kasztany i powiedział, że może im dać tylko kasztany. Zaskoczeni bandyci, nie wiedząc, co w takiej sytuacji zrobić, zostawili go w spokoju. Chodzi o to, że trzeba przeciwnika czymś zaskoczyć. Przed meczem zrobiłem sobie mały spacer i udało mi się znaleźć dwa kasztany. Zdobyliśmy dziś dwie bramki, więc mogę powiedzieć, że te kasztany przyniosły nam szczęście. Ale oczywiście mecz wygrali piłkarze na boisku, którzy w pełni wykonali nasze założenia taktyczne.



PIOTR DUBIELA
trener Regi Meridy

Piłkarsko Jarota jest zespołem lepszym od nas. W drugiej połowie, kiedy zaczęliśmy lepiej grać, straciliśmy bramkę i nie potrafiliśmy na nią odpowiedzieć. Nie ukrywam, że mamy kłopoty. Dziś szczególnie zawiódł mnie Marcin Muzyczuk, kapitan drużyny - nasz stoper, który nie podając żadnych powodów nie przyjechał na mecz. Kilka minut przed spotkaniem musiałem od nowa układać skład, robić zmiany, to nas też rozbiło. Ale cóż, musimy sobie radzić i grać dalej.

III liga - (grupa II)

Wyniki VIII kolejki rozgrywek

TKP Toruń	- Mieszk Gniezno	0:0
Rodło Kwidzyn	- Victoria Koronowo	0:2
Flota Świnoujście	- Wierzyca Pelplin	0:0
Nielba Wągrowiec	- Cartusia Kartuzy	1:1
Kotwica Kołobrzeg	- Kujawiak Włocławek	6:2
KP Police	- Kaszubia	1:0
Unia Janikowo	- Zdrój Ciechocinek	0:0
Rega Trzebiatów	- Jarota Jarocin	0:2

Tabela:

1. Flota Świnoujście	8	20	16:5
2. TKP Toruń	8	17	14:7
3. Jarota Jarocin	8	16	25:12
4. Nielba Wągrowiec	8	16	12:7
5. Unia Janikowo	8	14	14:8
6. Kotwica Kołobrzeg	8	12	14:9
7. Victoria Koronowo	8	11	14:11
8. LNB Mieszk Gniezno	8	10	7:7
9. Wierzyca Pelplin	8	9	10:7
10. KP Police	8	8	8:11
11. Kaszubia Kościerzyna	8	7	8:12
12. Cartusia Kartuzy	8	7	7:11
13. Zdrój Ciechocinek	8	7	3:17
14. Rega Merida Trzebiatów	8	6	7:17
15. Kujawiak Włocławek	8	6	9:21
16. Rodło Kwidzyn	8	5	9:15

IV liga grupa południowa

Wyniki VIII kolejki rozgrywek

Doktor Czarnylas	- Dąbrowczanka	2:0
Biały Orzeł Koźmin	- Sokół Kleczew	2:2
Victoria Września	- LKS Gołuchów	3:1
Sparta M. Górka	- Astra Krotoszyn	2:1
Centra Ostrów	- Korona Piaski	2:1
Polonia Leszno	- Aluminium Konin	2:4
Piast Kobylin	- SKP Słupca	3:2
Tulisia Tuliszków	- Calisia Kalisz	0:2

Wyniki IX kolejki rozgrywek

SKP Słupca	- Tulisia Tuliszków	1:0
Aluminium Konin	- Piast Kobylin	4:0
Korona Piaski	- Polonia Leszno	0:1
Astra Krotoszyn	- Centra Ostrów	0:0
Sokół Kleczew	- Victoria Września	2:1
Dąbrowczanka	- Biały Orzeł Koźmin	3:1
Calisia Kalisz	- Doktor Czarnylas	1:1
LKS Gołuchów	- Sparta M. Górka	0:1

Tabela:

1. Centra Ostrów Wilk.	9	22	15:7
2. Aluminium Konin	9	19	31:12
3. Calisia Kalisz	9	17	13:11
4. Victoria Września	9	16	23:10
5. Meble Doktor Czarnylas	9	16	18:10
6. Sokół Kleczew	9	13	15:12
7. Dąbrowczanka Pępowa	9	13	15:16
8. Piast Kobylin	9	13	13:16
9. Sparta Miejska Górka	9	13	12:23
10. Korona Piaski	9	12	15:17
11. Polonia 1912 Leszno	9	11	18:16
12. Biały Orzeł Koźmin Wilk.	9	10	14:17
13. SKP Słupca	9	10	13:16
14. Astra Krotoszyn	9	10	9:12
15. Tulisia Tuliszków	9	4	8:20
16. LKS Gołuchów	9	2	4:21

Kaliska klasa okręgowa

Wyniki VII kolejki rozgrywek

KS Opatówek	- Pogoń N Skalmierzycze	3:1
LZS Doruchów	- Jankowy 1968	1:8
Korona Pogoń	- Barycz Janków	3:1
Grom Golina	- Piomyk Koźminiec	1:3
Iskra Sieroszewice	- Rolbud Pleszew	1:1
Ostrowia	- Victoria Ostrzeszów	1:1
Pogoń Trzebaczów	- Odolanovia	4:2
Orzeł Mroczeń	- Proсна Kalisz	3:2

Zweryfikowane mecze:

Rolbud Pleszew	- Jankowy 1968	3:0
Jankowy 1968	- Piomyk Koźminiec	0:3

Tabela:

1. Orzeł Mroczeń	7	19	21:6
2. Piomyk Koźminiec	7	18	23:6
3. Jankowy 1968	7	13	19:11
4. Proсна Kalisz	7	13	18:10
5. Rolbud OSIR Pleszew	7	13	16:8
6. Ostrowia Ostrzeszów	7	13	14:14
7. Barycz Janków Przygodzki	7	12	22:14
8. Korona Pogoń Stawiszyn	7	12	11:12
9. Pogoń Trzebaczów	7	10	13:14
10. KS Opatówek	7	10	8:11
11. Victoria Ostrzeszów	7	8	9:10
12. Grom Golina	7	7	9:12
13. Odolanovia Odolanów	7	5	8:15
14. Iskra Sieroszewice	7	3	4:16
15. LZS Doruchów	7	3	10:31
16. Pogoń Nowe Skalmierzycze	7	1	7:22

Kaliska B-klasa (grupa I)

Wyniki III kolejki rozgrywek

Ogniwo Łąkociny	- GKS Jaraczewo	3:3
LKS Żychlin	- Czarni II Fabianów	1:2
Czarni Wierzbno	- LZS Rozdrażew	0:3
Proсна Chocz	- Sulmirczyk	2:0
Blysk Daniszyn	- pauzują	

Tabela:

1. LZS Rozdrażew	3	9	12:2
2. Czarni II Fabianów	3	9	8:2
3. Proсна Chocz	3	6	5:1
4. Sulmirczyk Sulmierzyce	3	6	8:5
5. GKS Jaraczewo	2	4	8:3
6. Ognio Łąkociny	3	1	4:6
7. LKS Żychlin	3	0	4:12
8. Czarni Wierzbno	3	0	3:12
9. Blysk Daniszyn	2	0	0:9

Jarota Jarocin - Rega Merida

0:2
(0:0)

BRAMKI

0:1 - Kamil Roszkiewicz, po wybićiu piłki przez Waldemara Kruka (51.)
0:2 - Kamil Stefaniak, po wybićiu piłki przez Piotra Garbarkę (90.+1)

SKŁADY

Rega Merida: K. Twarzyński, M. Mendelski, L. Bula Bola, M. Wawiórko, F. Batista, D. Gołabek (46. T. Bejuk), Ł. Tomaszewicz (46. P. Umukoro), G. Jarmoszewicz (66. M. Antczak), D. Husejko, G. Szymański (56. M. Śliwa), P. Dubiela

Jarota: R. Holubiec, M. Grzegorzewicz, W. Kruk, P. Garbarek, B. Rymaniak, M. Sowiński, G. Idzikowski, J. Pacyński, K. Matuszak (68. M. Manelski), K. Roszkiewicz (73. K. Stefaniak), M. Hercog (87. P. Kryś)

STATYSTYKI

0	Bramki	2
2	Strzały celne	6
4	Strzały niecelne	3
4	Rzuty różne	6
3	Spalone	4
2	Żółte kartki	3
0	Czerwone kartki	0

Żółte kartki: Dominik Husejko, Michał Mendelski (Rega Merida), Kamil Roszkiewicz, Kamil Stefaniak, Mariusz Grzegorzewicz (Jarota)

Były gracz Jaroty nie odpuszczał swoim dawnym kolegom. - *Na boisku nie ma kolegów* - mówił po meczu. Przekonał się o tym m.in. Piotr Garbarek, którego „Mendi” dość ostro potraktował w jednym ze starć, zobaczył zresztą za to zagranie żółtą kartkę.

Mecz ten był również pojedynkiem dawnych znajomych z boiska, aktualnych trenerów obu zespołów. Czesław Owczarek i Piotr Dubiela przez kilka sezonów grali razem w Amice Wronki. Dziś „Czester” zasiada już tylko na ławce trenerskiej. Dwa lata młodszy Dubiela jeszcze z boiska wspiera swój zespół. Właśnie na stałe fragmenty gry wykonywane przez grającego trenera Regi Meridy uczulał przed



GRZEGORZ IDZIKOWSKI w jednym ze starć rozciął głowę. Kapitan Jaroty wrócił jednak z bandażem na boisko

w meczu w Janikowie.

Pierwsza połowa spotkania przebiegała w dożynkowym nastroju. Na boisku niewiele się działo, a gra toczyła się w środku pola. W 19. minucie po wyrzucie piłki z autu przez Krzysztofa Matuszaka w polu karnym główkował Grzegorz Idzikowski, ale jego strzał bardzo dobrze obronił bramkarz gospodarzy.

Najgroźniej pod bramką Jaroty w pierwszej połowie było po bardzo mocnej „świecy”. Mariusz Grzegorzewicz wybił piłkę wysoko w górę, a ta spadła na górą część poprzeczki. Futbolówka wróciła przed pole karne, ale strzał Michała Mendelskiego był bardzo niecelny.

Druga połowa zaczęła się bardzo dobrze dla Jaroty. Gospodarze zaatakowali, ale natychmiast zostali ukarani. Obrońcy Regi zostawili na środku boiska zupełnie nieobstawionego Kamila Roszkiewicza. Po długim wybićiu piłki z własnego pola karnego przez Waldemara Kruka młody napastnik Jaroty znalazł się w sytuacji sam na sam i technicznym strzałem przelobował wychodzącego z bramki, swego imiennika, Kamila Twarzyńskiego. Gospodarze protestowali, że był spalony, jednak Roszkiewicz zachował się bardzo przytomnie i wyszedł z akcją z własnej połowy.

Po zdobyciu prowadzenia Jarota zaczęła grać z większym animu-

OGŁOSZENIA

UWAGA!!! KONKURS - DO WYGRANIA APARAT CYFROWY

FOTO CENTRUM

ul. PARASPEWISKO 1 p.n.-pl. 10.00 - 18.00
63-200 JAROCIN sob. 10.00 - 14.00

- Ksero A4 od 15 GR
- WYWOŁYWANIE ZDJĘĆ Z APARATÓW CYFROWYCH,
- WYWOŁYWANIE ZDJĘĆ Z FILMÓW - FILM GRATIS
WYKONUJEMY ZDJĘCIA
- LEGITYMACYJNE, DOWODOWE, P.JAZDY, DYPLOMOWE **10zł**
ZDJĘCIA CYFROWE EKSPRESOWE

ALBUMY - ZEGARKI - LOSOWANIE OSTATNIEGO; KAŻDEGO MIESIĄCA

NAPRAWA GŁÓWIC SPAWANIE

63-700 Krotoszyn, ul. Północna 2,
tel. (62) 722 78 19, kom. 503 192 903